Nr. 273 Czwartek 7 Listopada 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od 16 do 31 października r. b. wybuchł księgosusz w zakładach kontumacyjnych w Podwołoczyskach pow. Skałackiego i w Skale pow. Borszczowskiego. Oprócz tego panuje zaraza jeszcze w Podhorcach i Wierczanach powiat. Stryjskiego. Przez cały czas trwania zarazy t. j. od 20 września r. b. przy stanie bydła rogatego tych miejscowości 3611 sztuk w 6 zagrodach padło 13 sztuk, ubito zaś 93 i 330 podejrzanych o zarazę. Wspomnione zakłady kontumacyjne pozostają aż do dalszego zarządzenia c. k. Namiestnictwa zamknięte.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 4 listopada 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 7 listopada.

Na kilka dni przed rozpoczęciem obrad adresowych w Radzie państwa rozpuszczono pogłoskę, że rząd nie dopuści do dyskusyi nad znanym z swej jaskrawości projektem adresu i że Rada państwa będzie zamkniętą. Pewne dzienniki wiedeńskie z oburzeniem podniosły tę wieść fałszywą, znalazł się nawet deputowany, który o to w Izbie interpelował ministrów. Wieść cała nie miała najmniejszej podstawy — rozprawy adresowe odbyły się z całą swobodą i nieograniczoną profuzyą swady, ale kto wie, czy nie jeden z zaślepionych i namiętnych przeciwników polityki rządowej nie byłby wolał, aby owa zmyślona groźba była prawdą i została wykonaną. Efekt byłby daleko większy z przymusowego milczenia niż z szerokiej, niczem nie krępowanej dyskusyi; *prestige* zaciętych antagonistów polityki zewnętrznej byłby może zyskał na tem. Tymczasem wylała się cała powódź krytyki, wytoczyła się cała polemika — i pokazało się, że w arsenale nieprzebłaganych wrogów polityki zewnętrznej państwa nie masz nic więcej prócz zużytych, dawno znanych i dawno odpartych argumentów. I gdyby nie galicyjski deputowany p. Hausner (*der Sobieski der Verfassungsparthei*), który świetną swą mową uratował przynajmniej oratorski choć nie polityczny charakter tej jałowej dyskussyi — rozprawa adresowa byłaby jeszcze smutniejszym dowodem dekadencyi tak potężnego niegdyś stronnictwa,

Nie dziwimy się, że dzienniki, które *a tout prix*, bez względu na honor monarchii i jej zaangażowanie się dla najżywotniejszych interesów przyszłości, z szczególną zaciętością trwają przy swem *ceterum censeo* — nie dziwimy się, że dzienniki te z goryczą niesłychaną, namiętnie i nieprzyzwoicie rzucają się na tych mowców, którzy mimo nieuzasadnionej zkądinąd opozycyi do dzisiejszego systemu i dzisiejszego rządu, wystąpili z obroną dokonanego faktu, z usprawiedliwieniem okupacyi a nawet z wykazaniem, jak nieodzownem było dla bezpieczeństwa i interesów monarchii zajęcie pozycyi na półwyspie bałkańskim. Nie dziwimy się temu wcale, bo sprawiedliwość każe nam przyznać, że tym razem nie z ławek lewicy, ale z koła przeciwnego stronnictwa, z pośród dotychczasowej opozycyi odzywał się nieuprzedzony, trzeźwy głos politycznego rozumu, objawiał się jasny i niezamącony namiętnością stronniczą pogląd na sytuacyę monarchii, na warunki jej siły w przyszłości.

Ze tym razem hr. Hohenwart odniósł palmę w rozprawie adresowej i wzniósł się na stanowisko męża stanu, który względy domowo-stronnicze umie poświęcić myśli państwowej i zewnętrznej potędze monarchii — tem gorzej dla całej lewicy, tem dotkliwsza dla niej nauczka, dokąd prowadzi doktrynerstwo, które same sobie jest celem, i w jak dwuznaczną sytuacyę wprawia najsilniejsze zkądinąd stronnictwa polityka wyłączności, zarozumienia i oporu w wielkich kwestyach, które samą naturą swą wyłamują się z pod ciasnych reguł czysto-partyjnej polityki. Są granice, po za któremi polityka najpłodniejsza w sprawach domowych, staje się jałową pod szerszym horyzontem, i przestaje być polityką w wyższem znaczeniu tego słowa — a granice te, jeżeli kiedykolwiek, to dziś stanowczo przekroczyła lewica.

Na nic się nie przyda wojować argumentem, że dziś to właśnie stronnictwo, które neguje system wewnętrzny, popiera rząd w polityce zewnętrznej. Jest to argument mizerny i nie dowodzi niczego, a świadczy chyba o poczuciu własnej słabości. Hr. Hohenwart mógł sto razy mylić się jako mąż stanu, jako minister i jako deputowany, ale to nie dowodzi, aby nie był organem wyższej i mędrszej polityki, rzecznikiem jasno zrozumianych interesów monarchii, kiedy wyrzekł słowa: „Uchwaliliśmy budżet rządowi ściśle na to, na co go użył, i nie mamy dziś słusznego powodu do żalów i rekryminacyj. Pan minister spraw zewnętrznych dotrzymał nam swoją akcyą innego jeszcze przyrzeczenia, do którego wielką przywiązujemy wagę. Na naszą interpelacyę odpowiedział nam swego czasu, że cesarska polityka nie potrzebuje obrony z jednostronnego stanowiska. Tak też jest w istocie. Akcya zewnętrzna nie jest jednostronną i nie jest ani niemiecką, ani słowiańską, ani madyarską — jest tylko austryacką."

Ze hr. Hohenwart, że dr. Grocholski lub ks. Lichtenstein, którzy nie liczą się bynajmniej do zwolenników i przyjaciół obecnego rządu, że właśnie ci deputowani wystąpili z odporem przeciw rekryminacyom rzucanym na akcyę rządową, to podnosi tylko wysokie znaczenie sytuacyi, a sam głos ich tem cięższej nabiera wagi. Mowcy ci umieli odróżnić kwestye domowe od postulatów zewnętrznego stanowiska monarchii, a dopóki lewica w wielkich kwestyach całej, wspólnej monarchii nie wzniesie się na tę samą wyżynę politycznej bezstronności, dopóty górować nad nią będzie zawsze prawica w sprawach tak szerokiego zakresu, jaki obecnie poruszyła debata adresowa.

Rada państwa.

† **Wiedeń,** 4go listopada *(Koresp. Gazety Lwowskiej).* Posłałem wam pierwszą pocztą króciutkie streszczenie pierwszego dnia rozpraw adresowych — drugą przesyłam dokładniejszy obraz obrad. Zaczynam od mowy Hohenwarta, którą w pierwszym liście dla pospiechu opuścić musiałem.

P. Hohenwart: Zgóry proszę o wybaczenie, jeśli otwarcie przemawiając, wypowiem niejedno, co większości tej Izby będzie nieprzyjemnie słyszeć. Przedewszystkiem smutna to rzecz, że podczas gdy w innych państwach wielkim akcyom na zewnątrz towarzyszy zgoda wewnętrzna, u nas niesnaski wewnętrzne nie ustępują. W takiej chwili

LISTY PARYSKIE

XXXX.

Bliski koniec wystawy. Różne kategorye gości na wystawie. Wieśniacy w Paryżu. Kolumna Vendome. Dziwne kostiumy na ulicach. Nieudane wrażenia i naiwne podziwy. Przecież coś nowego w teatrach. Wielka opera Nowości z przymusu *Dziewica Orleańska, Król Lahory. Polyeukt.* Niepomyślne wróżby Nieco z historyi tego dzieła. Treść i wystawa. Zupełne powodzenie. Amator-mistrz. Jeszcze Romeo i Julia. Jak Francuzi sami siebie parodyują?

(Dokończenie.)

Całość zadania była niezaprzecznie, trudna, ale p. Gounod dobrowolnie podjął walkę z niepokonanemi prawie trudnościami i ta walka nietylko była dobrowolną i rozważną, ale nawet szukaną i upragnioną. P. Gounod jest pewnym rodzajem mistyka, wahającego się między dwoma prądami, które go z równą siłą pociągają: muzycznym i religijnym. Dlatego temat *Polyeukta* musiał mieć dla niego szczególny powab, bo przedstawiał mu sposobność jednoczesnego zadośćuczynienia owym dwom popędom. Charakterystycznym jest ustęp listu p. Gounod, pisanego do jednego z zaufanych przyjaciół w czasie, kiedy pracował nad tą operą.

„Pragnę resztę pozostających mi dni życia spędzić w samotności, którą uważam jakby za moje pogrobowe życie. Współczesna publiczność nie istnieje dla mnie wcale, nie chcę mieć z nią żadnego zetknięcia. *Polyeukt* jest moją apologią i hołdem dla męczeństwa; spodziewam się, że Bóg pozwoli mi ukończyć to dzieło przed smiercią i jeżeli w niem zostawię jeden więcej czyn ku posłudze sprawy, która była przedmiotem czci całego mego życia, nie pragnę nawet doczekać się jego powodzenia."

Stało się inaczej, jak obliczył skromny autor. Współczesna publiczność chociaż on nie dla niej pisał *Polyeukta*, mile przyjęła ten testament muzyczny ulubionego mistrza, nie zrzekając się bynajmniej nadziei, że będąc jeszcze w całej pełni życia i twórczego natchnienia, zostawi jeszcze po sobie niejeden dodatkowy kodycyl do tego niby testamentu.

Nie pamiętam, czy widziałem gdzie tłómaczenie *Polyeukta* Kornelowskiego na polski język, ale tego jestem pewnym, że go na polskich scenach obecnie nie przedstawiano, a ponieważ piszę i dla tych czytelników, którzy nieobeznani z językiem francuzkim, nie mogą tej znakomitej tragedyi czytać w oryginale, skreślę więc w kilku słowach treść nowej opery, co mi zarazem da sposobność wspomnienia po krótce o zewnętrznych ozdobach, jakiemi przedsiębiorca teatru wielkiej opery starał się dodać powabu i zapewnić dobre przyjęcie temu dziełu, nawet ze strony zupełnych profanów w muzyce.

Rzecz dzieje się w Mityleni, wielkiej i bogatej stolicy Armenii nad rzeką Eufratem, której rządcą jest prokonsul rzymski Felix za panowania cesarza Decyusza. Paulina, córka Felixa, będąc jeszcze w Rzymie, kochała młodego patrycyusza Severa, ale ojciec wybrał jej za małżonka bogatego obywatela Armenii Polyeukta i młoda dziewica spełniła wolę ojca. Pierwszy akt rozpoczyna się w pałacu Felixa; dekoracya przedstawia wiernie we wszystkich szczegółach historycznie zbadanych *gineceum*, to jest apartamenta kobiece Pauliny, która wśród swoich służebnic, zajętych rozmaitemi robotami, opowiada swojej mamce sen ostatniej nocy, w którym widziała śmierć swego męża, spowodowaną przez dawnego jej kochanka. Nadchodzi na to Polyeukt i donosi, że przygotowuje się w mieście tryumfalny wjazd wodza zwycięzkich wojsk rzymskich. Tym tryumfatorem jest Sever. Druga dekoracya pierwszego aktu przedstawia wejście do miasta z wałami, murami i tryumfalną bramą. Sever zaledwie zeszedłszy z wspaniałego wozu dowiaduje się, że jego ukochana jest żoną innego; złorzeczy swemu losowi.

W akcie drugim przed świątynią Westy Sever uciekający od zgiełku tryumfu spotyka się z Pauliną, idącą złożyć pobożną ofiarę na ołtarzu bogini czystości. Tu wspaniały duet, w którym Sever wybucha rozdzierającą boleścią z utraty ukochanej narzeczonej, Paulina tkliwie przypomina sobie pierwsze rozkosze niewinnej miłości, ale okazuje się niezachwianą w wierności zaprzysiężonej mężowi. Duet ten śpiewany z najżywszym uczuciem przez panią Krauss i p. Lasalle, na każdem przedstawieniu powtarzany jest na żądanie słuchaczy. Polyeukt i Neark jego przyjaciel, chrześcianin, przechodzą przed świątynię Westy, udając się na obrzęd chrztu, bo Neark nakłonił swego przyjaciela do przyjęcia nowej wiary. Zmiana dekoracyi; znajdujemy się na odludnem pustkowiu, gdzie chrześcianie odbywają tajemne schadzki i nabożeństwa. To najpoważniejsza, najuroczystsza część opery. Spiewy liturgiczne, modlitwy i nakoniec chrzest Polyeukta.

W akcie trzecim Sever, który niewidziany był świadkiem chrztu Polyeukta, będąc w pałacu Feliksa przemawia z zapałem w obronie chrześcian przeciw zarzutom prokonsula, jego córki i wielkiego kapłana Jowisza, nie zdradzając jednak tajemnicy swego rywala. W drugim obrazie przedstawiającym wspaniały plac przed świątynią Jowisza w czasie ofiar pogańskich Polyeukt i Neark występują z głośnemi obelgami na fałszywe bożyszcza i nowy wyznawca Chrystusa druzgoce ich posągi. Lud rzuca się ku obronie swoich bogów i zabija na miejscu Nearka, a Polyeukta oddaje pod sąd, który go skazuje na rozszarpanie przez dzikie zwierzęta.

Czwarty akt odbywa się cały w więzieniu. Polyeukt w zachwycie oczekuje śmierci, która ma mu otworzyć niebo i wieczne życie. Paulina zaklina go, aby wyrzekł się nowej wiary, Sewer wyjednał dla niego ułaskawienie, byle się publicznie ukorzył przed posągami bogów rzymskich, ale nowy chrześcianin, niezachwiany w wierze, błaga, domaga się nawet, aby go jak najprędzej na śmierć prowadzono, a jego święty zapał i gorąca wymowa, z którą opowiada żywot Zbawiciela, tak silnie działają na serce i duszę Pauliny, że zaklina go, aby ją przyjął na łono Chrystusowego kościoła i chce z nim razem ponieść męczeństwo.

Nic wspanialszego jak dekoracya piątego aktu, przedstawiająca wnętrze rzymskiego cyrku, którego niezliczone, piętrzące się coraz wyżej szeregi ławek, zapełnione są widzami. Ci malowani Rzymianie i Rzymianki tak łudząco zlewają się z grupami żywych osób znajdujących się na scenie, że na tej drodze przynajmniej, zdaje się, jakoby sztuka perspektywy doszła aż do idealnej doskonałości. Polyeukt i Paulina postępują spokojnie na śmierć śpiewając *Credo*, poczem zostają rzuceni na pastwę lwom, wśród wściekłych krzyków rozbestwionej tłuszczy, chciwej krwawych widowisk!

Kompozytor miał w tym akcie najtrudniejsze zadanie, żeby uniknąć choćby najdalszego podobieństwa ze sławnem *Credo* w Donizettego *Poliuto*, szukał więc zapewnie odmiennego nastroju. Jego *Credo* jest uroczystem, nieustraszonem zeznaniem; u Donizettego jest ono pełnym entuzyazmu hymnem; Gounod jest może prawdziwszym, Donizetti dramatyczniejszym. *Credo* Gounoda będzie mogło być najstosowniej śpiewanem w czasie nabożeństwa w kościele, *credo* Donizettego zawsze sprawiać będzie potężniejsze, bardziej porywające wrażenie w teatrze.

nie powinno być ani federalistów ani centralistów i jak tam jeszcze te partye się nazywają; powinni tylko być jednej ojczyzny synowie, a rozpoczęta akcya powinna ku sławie ojczyzny być przeprowadzona do końca. (*Brawo! z prawicy.*) U nas inaczej. U nas także rozpoczęto wielką akcyę, o której wartości później pomówię; waleczna armia dokonała jej do połowy, a zamiast wspólnemi siłami, z pozostawieniem waśni stronniczych na uboczu, pracować nad znpełnem jej dokonaniem, mamy tu w Izbie najzupełniejszą dezorganizacyę większości; najliczniejsze stronnictwo rozbite w drobne frakcye. Tylko my po prawej stronie Izby w należytem pojmowaniu ważności tej chwili jesteśmy zgodni, tylko my ślemy armii naszej pozdrowienie w słowach poety: „W twoim obozie Austrya!“ Na domiar tych rozterek w Izbie nie widzimy nawet na ławie rządowej nikogo, ktoby za ową akcyę odpowiadał. Trudność dyskusyi tem większa, ile że waśń stronnictwa większości jest przenoszona na delegacyę do spraw wspolnych. Z czystej wiernokonstytucyjności nie ufają już własnym pełnomocnikom i starają się ograniczyć zakres ich działania. Tak to dzięki partyi, która narzuciła się nam z swem panowaniem, musimy przystąpić do dyskusyi, nie usłyszawszy jeszcze słówka od rządu, z nagłym pospiechem, który nieraz już zaszkodził. Kwestya, o którą tu chodzi, nie jest nowa dla Austryi; jest to wynik tradycyi politycznej. Jakież są główne cele dotychczasowej polityki naszej? Zachowanie Turcyi uchodziło za aksyomat naszej polityki, ale nie mogło być jej celem; był to tylko środek do celu, a celem samym było spokojne posiadanie naszych krajów południowo-wschodnich i zapobieżenie dalszemu rozpościeraniu się naszego sąsiada północno-wschodniego. Cel ten dziś jeszcze być nim powinien: ale czasy się zmieniły, więc i środki zmienić się musiały. Podpieraliśmy Turcyę i podtrzymywaliśmy, dopóki dyplomatycznie czynić to było można. Od lat 50, od pokoju Adryanopolitańskiego, Turcya żyje tylko zgodnością mocarstw, żeby jej żyć pozwolić. Życie to ustać musiało, odkąd ustała zgodność mocarstw. Ta katastrofa już się spełniła, traktat berliński maże Turcyę z rzędu mocarstw europejskich, a co z niej pozostało się jeszcze, nie jest jeszcze podzielone, bo mocarstwa nie są zgodne co do sposobu podziału. Jakiekolwiek o traktacie tym są zdania, jedno jest faktem: dyplomacya nie mogła już ochronić Turcyi. Wiedziano o tem już w r. 1870, a gdzie czyniono jeszcze coś dla Turcyi, działo się to jedynie dla zadośćuczynienia zwyczajowi międzynarodowemu i dla zyskania czasu do własnych przygotowań. Ogromne zwichnięcie równowagi europejskiej w roku 1870 zgotowało Turcyi sytuacyę jak najgorszą. Rossya uznała tę chwilę za stósowną do gwałtownego kwestyi wschodniej rozwiązania. Silny wróg, Francya, legł zdeptany, stary przyjaciel wyrósł na potężne Niemcy. Nikt nie mógł wątpić, że Rossya wyzyska tę konstelacyę, a to tem mniej, ile że Rossya traktat paryski rzuciła Europie podarty pod nogi i tem samem wypowiedziała, że już się pokrzepiła i że gotowa z całą siłą jąć się rozwiązania kwestyi wschodniej. Odtąd żaden mąż stanu nie mógł myśleć o zachowaniu Turcyi, o całości jej, chyba że chciałby wojny z Rossyą; a każdy austryacki mąż stanu musiał wiedzieć, co to znaczy wojna z Rossyą. To znaczyłoby wywołać wojnę powszechną, w której nie z jednym nieprzyjacielem mielibyśmy sprawę i za *status quo* turecki poświęcilibyśmy własny. Z zadowoleniem stwierdzam, że idea ta nie przyjęła się w tej Izbie. Ale otóż pojawiła się idea nowa, idea najzupełniejszej bierności, dopókiby wojna rossyjsko-turecka własnych nie dotknęła granic naszych, choć każdy z jakiemkolwiek pojęciem rzeczy był przekonany, że Austrya w nowem ukształceniu rzeczy na Wschodzie powinna czynny wziąć udział w własnym interesie, aby nie być odciętą od Wschodu i od Adryatyku. Agitacya pod hasłem: „*Italia irredenta*“ jest wyraźną wskazówką, co dla nas znaczy Bośnia i Hercegowina, mianowicie dla dalmackiego wybrzeża naszego. Politycznie przeto okupacya Bośni i Hercegowiny zupełnie jest uzasadnioną. Przeciwnicy okupacyi głównie też z stanowiska finansowego ją zwalczają. Ale oszczędność, gdy chodzi o żywotne interesa, nie jest na miejscu, a najmniej zalecać ją powinno stronnictwo, które uchwalało miliony na ratowanie zbankrutowanych przedsiębiorstw kolejowych (Brawo z prawicy) lub nawet na wspieranie tej lub owej firmy; stronnictwo to nie powinno teraz zalecać oszczędności, gdy chodzi o interes wielkiej firmy europejskiej, która nazywa się Austrya. (*Brawo*!) Niedawne lata temu, gdy uchwalono 80 milionów na subwencye, a dziś, gdy dla wielkiego celu takiej samej żąda się kwoty, wołają: nie mamy pieniędzy! Podziwiam zuchwałość tych, którzy żądają od monarchy, aby cofnął podpis swój z pod traktatu kongresowego; podziwiam, ale nie pojmuję. Nie okupacya sprowadziła nędzę finansową, lecz nędzna gospodarka lat ubiegłych (*Brawo!*), której przyczyną nienajmniejszą była nienawiść plemienna naszych powag budżetowych. Najzupełniej tedy godząc się na okupacyę, nie mogę jednak zgodzić się na sposób, w jaki akcyę tę rozpoczęto. Mojem zdaniem błąd popełniono niepospolity, że tak późno do niej przystąpiono. Była chwila, że moglibyśmy byli zająć te prowincye bez walki z fanatyzmem. Nasza armia zwalczyła trudności, ale to zawdzięczamy armii, nie polityce. (*Brawo!*) Zwracając się przeciw samemu adresowi, mowca powiada: Nie myślę cenzurować stylistyki tego elaboratu, ale co do samej treści widzę w nim same tylko negacye i napróżno szukam choćby słówka, któreby pozytywnie wskazywało kierunek, w jakimby pójść powinna polityka zagraniczna. (*Brawo!*). Adres, który Cesarzowi JMci w chwili tak ważnej nic nie powiada, tylko skarży się na formalne usterki w czynnościach rządowych, aby nakoniec wybuchnąć krzykiem: „boimy się!“ (*wesołość*), taki adres jest niegodny Izby. (*Brawo!*) Podrzyjcie, panowie, ten papier i wystosujcie do Cesarza JMci adres, w którym powiecie, żeście gotowi wywiązać się ze słowa danego w imieniu Austryi, ale dodajcie, że na wewnątrz rzeczy tak dalej iść nie mogą, że tylko zadowolone ludy chętnie ponoszą ciężary. (*Brawo!*) Taką enuncyacyą złożycie dowód, że pojmujecie sytuacyę, położycie fundament do nowej ery i wystawicie sobie w sercach ludów i rocznikach dziejowych pomnik *aere perennius*. (*Rzęsiste oklaski z prawicy*).

P. Wolski: W imieniu bardzo małej wprawdzie garstki posłów oświadczam, że od miesiąca czerwca nie zmieniliśmy zapatrywań naszych i trwamy w tem, co wówczas powiedział jeden z nas (Hausner). A za nami stoi opinia publiczna całej Galicyi, ona wraz z nami stanowczo potępia całą naszą politykę zagraniczną i wraz z nami czuje się głęboko zaniepokojoną, że nasza łódka państwowa płynie po morzu bez magnesu. Mowca mniema, że nie było dla nas koniecznością starać się o mandat europejski, że owszem sama Turcya była dość silna przywrócić spokój i zachować porządek w Bośnii i Hercegowinie, na dowód czego powołuje się na wywody Karatheodorego baszy na kongresie. Dalej wywodzi, że myśmy tam słabsi nawet od Turcyi, bo Turcya na stłumienie powstania nie potrzebuje wysilać się na tak ogromne ofiary finansowe i wojskowe, jakie my ponieść musieliśmy. My tam nigdy nie zapuścimy korzeni tak głęboko, jak panowanie tureckie zapuściło. Ale skoro już postarano się o mandat okupacyjny, trzeba było też dopełnić warunku, t. j. zawrzeć z Turcyą konwencyę przed okupacyą.

P. Fanderlik zarzuca p. Wolskiemu, że nie jest potomkiem Sobieskich, lecz wysłannikiem Turcyi; a zwracając się przeciw sprawozdawcy komisyi adresowej p. Tomaszczukowi, stwierdza, że to dziwne zrządzenie losu, iż komisya musiała wybrać sprawozdawcą posła, ktory pochodzi z kraju, przed stu laty bez mandatu europejskiego oderwanego od Turcyi. Przechodząc do polityki zagranicznej, zaczyna od przypomnienia słów Beusta, iż „Słowian trzeba przyprzeć do muru.“ Hr. Andrassy rzetelnie starał się program ten wykonać, ale wypadki są silniejsze od ministrów; interes Słowian stał się interesem Austryi. Nic w tem nie zmieniła starodowna zresztą nienawiść do Słowian, posunięta do tego stopnia, że Polsce, która niespożytą okryła się sławą i wielkie położyła zasługi przez gromienie Turków, tych wrogów Austryi, wywdzięczono się rozszarpaniem jej. Dziś jednak, gdy Turcya runęła, chwycono się innej polityki, a mówca wita ten zwrot z radością. Że lewica Izby sprzeciwia się temu zwrotowi, pochodzi ztąd, iż ona interes stronnictwa stawia ponad interes monarchii. Mówca zgadza się na okupacyę, choć popełniono błędy w jej przeprowadzeniu, i spodziewa się aneksyi. Krytykując adres, powiada: Lewica skarży się na pogwałcenie konstytucyi, a czemże jest ta wasza konstytucya, jeśli nie złamaniem konstytucyi pierwotnej? Skarżycie się na pogwałcenie parlamentaryzmu, a sami go gwałcicie, nie zniewalając rządu, aby albo sam podziękował, albo rozwiązał Izbę; a czynicie tak, bo wiecie, że tylko administracya utrzymuje was przy panowaniu, bo wiecie, że z nowych wyborów wcale inna wyszłaby reprezentacya. A dalej skargi na ofiary i ciężary i przesilenie ekonomiczne. Zkądże wy do tych skarg przychodzicie, skoroście sami przyczyną tych ciężarów i tego przesilenia? Adres jest własnem oskarżeniem samego siebie, jest jawnem wyznaniem grzechów stronnictwa wiernokonstytucyjnego. W miejsce tego adresu my wystósowaliśmy do Cesarza Imci inny, w którym powiedzieliśmy: Dokończ, o Panie, coś rozpoczął; a jeżeli Ci przeszkadzać będą, uczyń użytek z konstytucyjnego prawa swego i odwołaj się do ludów swoich.

P. Pacher zwalcza okupacyę z stanowiska finansowego.

P. Liechtenstein: Austrya zamieszkana jest przez ludy, które za słabe, by stać o własnych siłach, a w skupieniu zbyt silne, by kiedykolwiek upaść; Austryi nigdy inaczej pojmować nie należy, jak tylko jako rzeszę ludów utworzoną ku wspólnej obronie przeciw obcym zachceniom ciemiężczym. Bynajmniej nie przeoczam wielkich zasług Rossyi około wybawienia chrześcijan wschodnich (*wesołość*), podziwiam idealny zapał ludu rossyjskiego i polityki rossyjskiej (*wielka wesołość*), ale nie mogę przyznać Rossyi powołania do wcielania innych ludów i narodowości, bo nie daje im samodzielności, czego pomniejsze narodowości słowiańskie właśnie pragną. Narodowości te chcą być same sobą i pielęgnować uprawnione właściwości swoje, a panslawizm rossyjski z swą dążnością ekspansywną jest im groźny. Cóż tedy wypadało czynić Austryi od chwili, gdy sprawa wschodnia na dobre się wszczęła? Czyż miała się sprzeciwiać słusznemu pragnieniu swobody u ludów półwyspu bałkańskiego i stanąć w wojnie z Rossyą? Z pewnością nie, bo nawet mimo zwycięstwa zniechęciłaby sobie te ludy. Czyż miała stanąć z założonemi rękoma i w ten sposób ułatwić sprawę swojej rywalce Rossyi? Także nie, bo w takim razie nie nienawiść wprawdzie, ale lekceważenie i pogarda byłyby nagrodą naszą. Nie pozostawałoby przeto nic prócz polityki aneksyjnej, takiej, jaką prowadzono, a która zresztą jest naturalną wynikłością przewodniej myśli i żywotnej zasady Austryi. A do tego dodać jeszcze należy, że południowe ludy nasze są serbo-chorwackiem pochodzeniem swem ściśle spokrewnione z ludem, który anektować mamy. Lud to dzielny i tak skłonny do cywilizacyi, jak którykolwiek inny z wschodnich ludów Europy. A wszakże pobratymcy jego w granicach naszej monarchii niedwuznacznie dążyli do połączenia się z nim w jedno, ztąd dla Austryi konieczność albo czynnego wystąpienia albo utraty, albo zwycięzkiego przeniesienia tej dążności na zewnątrz monarchii albo poddania się zgubnym wpływom z zagranicy na własne ludy nasze. Co do samego adresu, mówca nie widzi w nim ani jednej praktycznej propozycyi, coby stać się miało w miejsce tego, co się stało. Jakiż cel adresu? Jest to jawne wyznanie, że autorowie jego są zaskoczeni wypadkami i nie widzą żadnej rady. Takie wyznanie trzeba zachować dla siebie, a nie spisywać go w dokumencie na wieczną rzeczy pamiątkę. Nakoniec mówca dowodzi pożytku aneksyi dla zaokrąglenia granic monarchii i dla handlu i przemysłu. Ciężary z powodu okupacyi i aneksyi wrócą się skarbowi, bo dwie te prowincye anektowane staną się źródłem znacznych dochodów, skoro nawet skarbowi tureckiemu dawały 6 milionów rocznie. Dla Dalmacyi będzie to silny punkt oparcia do rozwoju. Jeśli przeciwnicy mówią, „że dość już mamy tych ciekawych ludów“, jest to zasada fałszywa; bo gdyby Austrya dawniej była ją wyznawała, byłaby Litawa granicą między Austryą a Turcyą, między życiem konstytucyjnem a despotyzmem sułtana, między cywilizacyą a koranem. Zresztą skargi na finansowe położenie rzeczy są niesłuszne, bo nie sprowadziła go dopiero okupacya, lecz przedewszystkiem era absolutyzmu, a potem dziesięć lat liberalizmu. Mowca radzi nakoniec nie odwoływać wodza, kiedy bitwa do połowy już wygrana, bo to sprowadza zamęt i klęskę.

P. Demel, poświęcając niemal całe przemówienie swe polemice przeciw Hohenwartowi, odpiera między innemi twierdzenie, jakoby dzisiejsze postępowanie rządu było owocem postępowania stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Gdyby bowiem stronnictwo to było panowało, nie byłoby przyszło nigdy do takiej polityki ani do takiego w niej postępowania. Na dowód czego wyłuszcza na nowo swoje zapatrywania, wyrażone już w r. 1875, a kulminujące w zasadzie, że należało zająć silne stanowisko naprzeciw Rossyi i wyzyskać je tak, aby przeszkodzić wojnie rossyjsko-tureckiej. Przy właściwem tej zasady przeprowadzeniu, Rossya też nigdy nie byłaby przekroczyła Prutu (*głos z galeryi: ale Wisłę!*) Dzisiejsza polityka rządu jest owocem własnego łudzenia się, choć nie powiem, iżby rząd nas także chciał był łudzić. Nie utrzymuję też, iżby okupacya nie była nieuchronnym skutkiem fałszywej polityki w myśl słów poety: *das ist der Fluch der bösen That, dass sie fortzeugend Böses muss gebären* (co przed Schillerem już, a

---

W ogóle jedynym zarzutem, jaki słusznie możnaby uczynić nowemu dziełu Gounoda, jest brak dramatyczności; partycya ta niezaprzeczenie bez żadnych scenicznych ozdób wykonana byłaby zawsze jeszcze przynajmniej wspaniałem, pełnem niezwykłych piękności *Oratorium*. Na scenie przepych dekoracyi, wierność historyczna wspaniałych strojów i przyborów, śpiew i gra pierwszorzędnych artystów, nawet zupełnie zbyteczny pod względem sztuki ale niezbędny według warunków kontraktu, w każdej wielkiej operze balet, który tu w trzecim akcie przed świątynią Jowisza wykonywują pasterki, amorki i bachantki—to wszystko razem wzięte nie może w żaden sposób szkodzić efektom muzyki i dla tego można śmiało wróżyć *Polyeuktowi* pełne zawsze sale, nawet po zamknięciu wystawy.

Drugą najświeższą nowiną muzyczną a niemniej zasługującą na zapisanie w teatralnej kronice, jest opera w pięciu aktach a 6 obrazach, *les Amants de Vérone*, grana od tygodnia w sali Ventadour, gdzie sezon opery włoskiej jeszcze się nie rozpoczął a teatr liryczny został w skutek anemji kasowej nie wiem po który już raz zamknięty.

Zachwycający romans wprowadzony pierwszy raz na scenę przez geniusz Szekspira, skusił już licznych kompozytorów i kilku z nich zostawiło na ten temat nieśmiertelne dzieła. Guglielmi, Vaccaj, Bellini, a po nich Berlioz i Gounod umieli znaleść na przemian potężne i najsłodsze tony do odtworzenia scen miłości młodych, nieśmiertelnych kochanków z Werony.

Przed wystawieniem na paryskiej scenie *Romeo et Juliette* Gounoda, pewien bogaty amator, a dziś śmiało możemy już powiedzieć znakomity muzyk, margrabia d Ivry, wykończył pięcioaktową operę *Les Amants de Vérone*, do której sam napisał libretto według Szekspirowskiego dramatu; ale po tak sprawiedliwem powodzeniu znakomitego dzieła Gounoda, nowy maestro nie chciał występować ze swoją pracą i złożył ją *ad acta* z zamiarem zaczekania, dopóki nie przebrzmią oklaski obficie sypane *Romeowi i Julji* zasłużonego przywódcy współczesnej francuskiej szkoły w teatralnej muzyce. Obecnie nakoniec p. margrabia d'Ivry zdecydował się wystawić swoich *Werońskich Kochanków* na ogniową próbę teatralnych kinkietów i dobrze uczynił, bo odrzuciwszy na bok wszelkie porównania z poprzedniemi, dzieło jego ze wszech względów godnem się okazało miejsca na scenie.

Co do textu składa się ono z tych samych elementów co *Romeo i Julja* Gounoda. Bal u Kapuletów, pierwsze spotkanie Romea i Julji, scena na balkonie, pojedynek z Tybaldem, cela Fra Laurente, pokój Julji i scena w grobach. Na tej kanwie kompozytor skreślił partyturę pełną piękności, uroku, niekiedy niezwykłej siły, tam mianowicie, gdzie drga namiętność kochanków. Czarującym, pełnym zachwycającej tkliwości językiem przemawiają ich serca, tak przy pierwszych zaledwie wyszeptanych wyrazach, jak w wybuchu miłosnego szału w pokoju Julji i rozdzierającej rozpaczy ostatniego pożegnania.

Niesłychane prawie powodzenie nowej opery kto wie czy nie przyłoży się przeważnie a nawet decydująco do wskrzeszenia teatru lirycznego, bo *Werońscy Kochankowie* są ostatniem dziełem, którego artyści tego teatru uczyli się w chwili, kiedy p. Escudier zrażony niczem rzeczywiście nie usprawiedliwioną obojętnością zrzekł się entrepryzy teatru, który pomimo niezmordowanych i sumiennych jego zabiegów tylko mu straty przynosił. Capoul, który przez kilka lat prawie zapomniany przez paryską publiczność, odzyskał całą swoją dawną popularność rzeczywiście po mistrzowsku odegraną główną rolą w sielance *Paweł i Wirginia* przewidział, jak się pokazuje zupełnie trafnie i powodzenie opery margrabiego d' Ivry i dla siebie nowe świetne tryumfy w roli Romea i skłonił swoich kolegów z teatru lirycznego, do przedstawienia tego dzieła na wspólne własne ryzyko. Smiała próba została uwieńczoną najpomyślniejszym skutkiem, co w każdym razie jest bardzo pocieszającym dowodem, że smak publiczności paryskiej nie doszedł jeszcze do takiego stopnia zepsucia, żeby go tylko *Córką pani Angot* albo *Wielką księżną Gerolstein* zadowolić można.

Ta ostatnia została właśnie wznowioną w teatrze *Bouffes parisiens*. Przy pierwszem jej pojawieniu się w chwili niepodzielnego powszechnego entuzyazmu dla jedynej wówczas divy *sui generis* panny Schneider, można było jeszcze w części przynajmniej usprawiedliwić dziwny smak, przyklaskujący tym karykaturalnym wojennym scenom, w których chciano niby wyśmiewać niemiłych zareńskich sąsiadów, ale w ośm lat zaledwie po smutnej epoce, w której te wszystkie wypadki wojenne, te sceny więcej bolesnej niż śmiesznej nieoględności i niedołęstwa były dla Francyi straszną rzeczywistością, kiedy tak niedawno patrzyliśmy na żyjące kopie generała Bumm, których plany kampanii smiało mogły zaćmić idyotyzmem taktykę wodzów wielkiej księżny Gerolstein, po tylu porażkach, tylu ciężkich naukach danych niestety zapóźno, śmiać się głośno i cynicznie z tego, co jest prawie wiernym obrazem własnych nieszczęść, na to trzeba być ludem, a raczej publicznością paryską. Niebyłoby słusznem wymagać od narodu, aby nosił wieczną żałobę po największych nawet klęskach, ale są rzeczy, których niewolno tak prędko zapomnieć, są fakta z własnych dziejów, których lekkomyślnie parodyować i parodyom tym wesoło przyklaskiwać się nie godzi.

Paryż 25 października.

J. BOHDAN

mniej pompatycznie powiedział Skarga w słowach: „grzech na grzech robi"), ale utrzymuję, że było można uniknąć tego skutku. Z tego nie wynika jednak, żeby trwać przy skutku fałszywej polityki, bo zamienienie okupacyi na aneksyę sprowadzi na nas wojnę z Włochami; w wojnę z Rossyą bowiem rząd nie chce wierzyć, jak nie wierzono, iżby po świętym aliansie mogło przyjść do wojny między Austryą a Prusami. Trwanie w polityce aneksyjnej znaczy katastrofę finansową, która postawi nas w tem samem położeniu, w jakiem była Turcya, która nie politycznie i nie militarnie była słaba, lecz jedynie finansowo i dlatego uległa najeździcy. Zresztą do trwania w tej polityce, t. j. do aneksyi, nie mamy z Berlina mandatu. Nakoniec mowca z ustawy wojskowej dowodzi, że akcya zaczepna nie jest przeznaczeniem armii; dopiero wskutek tej akcyi mogłaby armia znaleźć się w konieczności służenia w właściwym celu swym, w obronie, t. j. w obronie przeciw Rossyi. W interesie ojczyzny mowca zaleca adres ku przyjęciu.

P. Grocholski: Zabieram głos przeciw projektowanemu adresowi nie dla tego, że on nie mówi o stosunkach wewnętrznych, o tym acz bynajmniej nie małoważnym momencie mówić nie będę. Stanę owszem na tem samem stanowisku, które zajmuje adres projektowany, i ograniczę się na naszej polityce zagranicznej w sprawie wschodniej. Jeśli wys. Izba uważa za rzecz stosowną odezwać się o tej polityce wobec korony w adresie z własnej inicyatywy, dla tego że sposób prowadzenia tej polityki wzbudza w niej obawy, mojem zdaniem osnowa adresu powinna wtedy odpowiadać niemniej poważnemu, czego nie widzieć nie można, nastrojowi sytuacyi, jaki uroczystej, niezwykłej formie takiej enuncyacyi. Pojmowałbym, gdyby adres stosownie do tych obaw wskazywał tory, któremiby nasza polityka zagraniczna w sprawie wschodniej iść powinna. Pojmowałbym, gdyby adres przynajmniej jasno wypowiadał, czego czynić się nie powinno. Pojmowałbym także, gdyby adres nawet bez pozytywnych lub negatywnych wskazówek co do celów, do którychby nasza polityka zagraniczna zdążać powinna, jasno wypowiadał, że wys. Izba nie zgadza się na dotychczasowy sposób prowadzenia polityki zagranicznej, że może potępia okupacyę Bośnii i Hercegowiny i że nie ma zaufania do kierownictwa naszej polityki zagranicznej. Ale z tego wszystkiego adres nic nie wypowiada. Przypatrzmy się jego osnowie.

Projekt stawa przedewszystkiem na stanowisku czysto ekonomicznem i z tego jedynie stanowiska ocenia politykę zagraniczną. Ale nie ów szerszy widnokrąg ekonomiczny ma adres na oku, na którym widać pola i drogi odbytu dla przemysłu krajowego i wzajemne stosunki handlowe, lecz tylko ten ciasny widnokrąg, w którego ramkach widać tylko ciężary nakładane ludności dla akcyi wojennej i szkodę dla finansów państwa. Nie myślę bynajmniej przeczyć, że i ten wzgląd jest bardzo ważny i że szczególniej w naszych stosunkach finansowych trzeba z nim się liczyć w zupełności. Ale z tego jedynie stanowiska nie można przecież oceniać polityki zagranicznej. Każda akcya wojenna ma takie skutki ujemne w nieuchronnem następstwie. Nie chcąc skazać państwa na abdykacyę, nie chcąc, aby zawsze i wszędzie mówiło: „tak, tak!", lub aby może hołdowało teoryi o wiecznym pokoju, trzeba niestety to złe, że się tak wyrażę, przyjąć jako nieodzowny warunek. Wszakże tych dni mieliśmy przykład, że pewne bardzo poważne zgromadzenie przemysłowców tutejszych z względów ekonomicznych oświadczyło się za okupacyą Bośnii.

Dalej po kilku zdaniach więcej teoretycznej wartości adres czyni rządowi zarzut, że nie postępował względem ciał reprezentacyjnych z należytą otwartością, że zataił tymże ciałom zamiar okupacyi Bośnii i Hercegowiny, że zarządził przekroczenie granic monarchii bez zezwolenia ciał reprezentacyjnych na takie wyjątkowe użycie siły zbrojnej, że akcya ta nałożyła na ludność niepowetowane ofiary z krwi i mienia, i że jej dokonano, nie objaśniwszy ludności o konieczności okupacyi i o tem, czy okupacya nie jest może początkiem aneksyi. Czy atoli okupacya sama w sobie z względu na cele, do którychby zmierzać powinna polityka zagraniczna, jest właściwa czy nie, o tem milczy projekt adresu. Chociażby tedy nawet wszystkie wymienione zarzuty uznano za słuszne, wynikałoby ztąd tylko to, że rząd zbłądził w formie postępowania; okupacya sama zaś mogłaby z tem wszystkiem wydawać się jeszcze zupełnie uzasadnioną.

Nawet co do aneksyi także projekt adresu wskazuje tylko na niebezpieczeństwa, jakieby akcya podobna mogła pociągnąć za sobą pod względem prawnopolitycznym i finansowym, ale mimo to jeszcze jej nie potępia. Projekt wskazuje wprawdzie także na zawikłania z zagranicą, których akcya taka mogłaby stać się przyczyną; i otóż to jedyne zdanie w projekcie, które uwzględnia sytuacyę zagraniczną; ale brzmienie tego zdania mogłoby co najwięcej być napomnieniem do ostrożności.

Następnie projekt adresu wynurza nadzieję, że rząd wyłuszczy zamiary i cele polityki zagranicznej, tudzież przyczyny, które z okupacyi Bośnii uczyniły rzecz niezbędną, i że rząd nie uczyni żadnego kroku dalszego na obranej drodze, dopóki traktat berliński nie będzie poddany rozpatrzeniu w myśl konstytucyi. Nakoniec zaś prosi adres, by JCKMość przyjął do wiadomości zaniepokojenie, które ogarnęło ludność i t. d.

I otóż zapytuję was, panowie, cóż korona ma uczynić, cóż ma mniemać, gdyby adres ten otrzymała? Czy dotychczasową w sprawie wschodniej politykę ma uważać za dobrą czy złą, za pożyteczną interesom państwa czy szkodliwą? Z adresu nie dowie się tego. Dowiedziałaby się wprawdzie, że ludność zaniepokojona; ale gdzie chodzi o sprawy żywotne, gdzie chodzi o rozwiązanie zagadnień największej doniosłości, tam pewna lękliwość jest naturalna i nieuchronna. Czyż można powiedzieć, że dopiero okupacya Bośnii wywołała zaniepokojenie i że nie było go od samego początku zaburzeń wschodnich? Aby powiadomić Cesarza JMci o tem zaniepokojeniu, na to zaprawdę nie potrzeba adresu.

Adres przeto mógłby był uchodzić tylko za skargę na kierownictwo spraw zagranicznych, że zarządziło okupacyę Bośnii nie wysłuchawszy poprzednio zdania ciał reprezentacyjnych przez przedłożenie traktatu berlińskiego ku konstytucyjnemu rozpatrzeniu, albo nawet spaść do poziomu prostego wezwania rządu, by usprawiedliwił się z tego kroku. Ale na to znów zaprawdę nie potrzeba adresu do korony. Na to wys. Izba ma w swym ręku sposób najzupełniej skuteczny. Zdaje się, iż zapomniano, że sankcyonowana uchwała delegacyj z dnia 24 marca upoważniała ministerstwo wspólne na wypadek niezbędnej konieczności czynić wydatki do 60 milionów tylko za porozumieniem z rządami obu części monarchii. Bez zezwolenia naszego rządu nie można było i nie było wolno czynić tych wydatków, a z danego na to zezwolenia swego rząd nasz jest odpowiedzialny Radzie państwa. Na wszelki sposób zezwolenie to było aktem rządowym, a że odnośne postanowienie było uchwalone nie przez wys. Izbę, lecz przez delegacyę do spraw wspólnych, nic to nie zmienia odpowiedzialności rządu. Sankcyonowane przez monarchę, postanowienie to ma moc prawną, a wys. Izba mogła naturalnie uchwalić pokrycie tego kredytu 60-milionowego tylko pod tym warunkiem, pod jakim sam kredyt był przyzwolony i uchwalony. Wys. Izba ma przeto zupełnie w swym ręku sprawę zażądania od swego rządu odpowiedzialnego wyjaśnienia i usprawiedliwienia się co do użycia kredytu 60-milionowego.

A chcąc nietylko teoretycznie, lecz i praktycznie sprowadzić rzecz na tory mojem zdaniem właściwe, pozwalam sobie zwrócić się do ck. rządu z ściśle sformułowanem zapytaniem: Jakie przyczyny i pobudki nakłoniły ck. rząd do zezwolenia w myśl najwyżej sankcyonowanej uchwały delegacyj z dnia 14 marca r. b. na użycie kredytu 60 milionów złotych — przyzwolonego na wypadek, gdyby w sprawie zabezpieczenia ważnych interesów monarchii austro-węgierskiej koniecznie trzeba było rozwinięcia siły zbrojnej — celem przedsięwziętej w myśl mandatu otrzymanego w traktacie berlińskim okupacyi Bośnii i Hercegowiny, a to zanim traktat ten był poddany konstytucyjnemu rozpatrzeniu?

Spodziewam się, że ck. rząd nie będzie wymagał, abym mu pytanie to zadał w formie interpelacyi, lecz że odpowie na nie jeszcze w toku tej dyskusyi.

Wracając do projektowanego adresu, pytam: jakiż z niego ma być pożytek? Wyznaję, że ponieważ on co do polityki, jakiejby rząd trzymać się miał w sprawie wschodniej, nie zawiera żadnego jasnego oświadczenia, nie mogę też wynaleźć w nim żadnego pożytku. A niech mi nikt nie mówi, że zapatrywania, które projekt ma wyrażać, trzeba wyczytać między wierszami; gdyż zaprawdę nie uchodziłoby kazać czytać Cesarzowi JMCI między wierszami, a godności Izby takżeby to nie odpowiadało.

Ale nietylko pożytku nie widzę z wysłania takiego adresu, lecz owszem widzę tę niekorzyść, że adres ten właśnie niestanowczością w swem sformułowaniu i różnem tłómaczeniem może w tych czasach krytycznych zaszkodzić stanowisku i powadze monarchii na zewnątrz; i już ta jedna przyczyna wystarczyłaby mnie i rodakom moim, aby głosować przeciwko niemu.

Bardzo wiele mówią o okupacyi, a nawet może aneksyi Bośnii i Hercegowiny, jak gdyby w tem była rzecz główna dzisiejszej sytuacyi. Mojem zdaniem jądro rzeczy w naszej polityce wschodniej spoczywa w pytaniu, czy być za rossyjską polityką wschodnią, czy przeciw niej, czy z Rossyą, czy przeciw Rossyi? Zdaje mi się, że prawiłbym ewangelię już nawróconym, gdybym dowodził że polityka rossyjska, która od dawnych lat ustawicznie ma na celu rozszerzanie swej potęgi, zmierza do wyłącznego na półwyspie bałkańskim panowania, bądź bezpośredniego, bądź pośredniego, stara się ujarzmić sobie wszystkie ludy słowiańskie i nie przebiera w środkach — stawa wręcz w sprzeczności z najżywotniejszemi interesami naszej monarchii. Tu nie ma kompromisu, tu nie ma porozumienia! Ani myśli o tem! Ale jakkolwiekby ktoś sprzeciwiał się rossyjskiej polityce wschodniej, nie wynika ztąd jeszcze, żeby zawsze i wszędzie być za Turcyą. Jest różnica miedzy jednem a drugiem. I jakkolwiek stanowczo jestem przeciwny polityce rossyjskiej, niemniej jednak jestem za wyswobodzeniem ludów słowiańskich na półwyspie bałkańskim i za udzieleniem im zupełnej swobody religijnej i narodowej.

Z tego przeto stanowiska, czy krok ten zgadza się z zamiarami i celami rossyjskiej polityki wschodniej czy nie, oceniać należy mojem zdaniem wszelkie wystąpienie naszej polityki zagranicznej w sprawie wschodniej.

Gdyby tedy okupacya Bośnii i Hercegowiny miała być ostatecznym naszej polityki celem, co mogłoby naturalnie zgadzać się z życzeniem Rossyi, nie zawahałbym się potępić ją jak najwyraźniej. Albowiem pominąwszy ofiary, które akcya ta nakłada na państwo i na ludność, i zatargi prawno-polityczne, któreby ona sprowadziła, niekorzyści, wynikające dla państwa z pozostawienia Rossyi wolnej ręki w sprawie wschodniej, przeważyłyby niezmiernie wszelkie korzyści, jakieby sobie może obiecywano z tej okupacyi. A nakoniec byłaby tylko zgubną dla monarchii.

Jeśli natomiast okupacya była jednym z sposobów, jakich kierownictwo naszej polityki zagranicznej myśli może chwycić się dla zaszachowania Rossyi, natenczas wszystko zależy od tego, czy i o ile krok taki ze względu na wytknięte cele był konieczny i właściwy. O tem, spodziewam się, upragnione wyjaśnienie dane nam będzie w odpowiedzi na zapytanie, które ośmieliłem się zadać c. k. rządowi. Od tego wyjaśnienia zależeć będzie mój i rodaków moich sąd o tym kroku.

Ale już teraz nie waham się oświadczyć, że naszem zdaniem krok ten wcale jeszcze nie wystarcza, aby interesa monarchii naszej jakośkolwiek zawarować przeciw dążnościom rossyjskim, aby dążności te choćby tylko na krótki czas skutecznie zatamować. Wszakże już dziś widzimy, że Rossya mimo dokonanej okupacyi Bośnii, usiłuje nie wykonać traktatu berlińskiego, że prasa jej, choć nie zawsze pisze to, czego rząd chce, ale nie mogłaby pisać tego, czego nie chce, uderza na Austryę, i że bez ogródki żąda wcielenia Galicyi i terytoryum węgierskiego ponad górną Cisą do caratu.

Nie na półwyspie bałkańskim będzie można ostatecznie ubić kwestyę wschodnią w duchu równowagi europejskiej i z nieodzownem uwzględnieniem interesów naszej monarchii, które tu głównie są narażone; bo nie na półwyspie bałkańskim trzeba dopatrywać się rossyjskiej pięty Achilesowej. Achilesową kwestyą Rossyi jest kwestya polska. Tylko wraz z tą kwestyą można ubić kwestyę wschodnią w duchu austryackim, albowiem tylko w ten sposób można złamać supremacyę Rossyi i uzyskać trwały, tak gorąco przez was, panowie, upragniony spokój.

Gdyby tedy adres wyrażał te wyłuszczone codopiero przezemnie zapatrywania lub przynajmniej niektóre z nich, my w przekonaniu, że to posłużyłoby interesom naszej monarchii, chętnie głosowalibyśmy za nim. Co więcej, ponieważ poprawiać projektowanego adresu nie można, poruszono między nami myśl, czyby nie należało żądać odesłania go do komisyi z poleceniem przeobrażenia go w wskazanym duchu. Z względu atoli na niedalekie otwarcie sesyi delegacyj wniosek taki wydał się nam nie koniecznie na miejscu. Obawialiśmy się, że powiedzianoby, iż czynimy go, *ut aliquid fecisse videatur*.

Nie pozostaje nam przeto nic, jak tylko ograniczyć się na głosowaniu przeciw projektowanemu adresowi.

Tu przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4. — Następne we wtorek.

---

† **Wiedeń**, 5 listopada (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Przy równie tłumnym jak wczoraj udziale publiczności rozpoczęło się posiedzenie o godzinie 11 minut 20.

Po złożeniu przyrzeczenia wierności przez nowo wybranego p. Terscha odczytano interpelacyę p. Proskowetza do ministra handlu w sprawie urządzenia lepszego targowiska bydlęcego w Wiedniu.

Między petycyami dwie są z Galicyi: Wydział powiatowy w Nadwornie petycyonuje o przyznanie delegatom rad powiatowych głosu stanowczego w komisyach asenterunkowych; Wydział powiatowy w Chrzanowie o utworzenie tam stacyi towarowej na dworcu.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Posłowie z Czech dokonują wyboru uzupełniającego do delegacyi do spraw wspólnych w miejsce p. Schiera; wybrano p. Siedemanna.

Imieniem komisyi osobnej do sprawy p. Wörza sprawozdawca p. Ofner wnosi o przyzwolenie Izby na wytoczenie p. Wörzowi procesu o obrazę honoru.

P. Lienbacher stwierdza, że komisya doszła do wniosku takiego, mimo, że nie znalazła w sprawie p. Wörza żadnej pobudki do wytoczenia mu procesu. Mowcy chodzi tylko o stwierdzenie tego faktu; zresztą bowiem z upoważnienia samego inkulpata oświadcza, że p. Wörz poddaje się procesowi.

Izba przychyla się do wniosku komisyi.

Tu poza koleją porządku dziennego zabiera głos minister sprawiedliwości Glaser, by odpowiedzieć na interpelacyę Brandisa o niewykluczeniu publiczności z procesu Katarzyny Steinerówny. W piśmie do ministra sprawiedliwości oświadcza prokuratorya, że nie uczyniła wniosku o wykluczenie publiczności, bo chodziło w procesie o morderstwo, a nie o coś takiego, z czegoby można było z góry przewidzieć, iż wypadałoby wykluczyć publiczność. Minister od siebie nie dodaje uwag żadnych, bo nie zna toku procesu tego i nie chciałby przesądzać o prawie przysługującem nietylko prokuratoryi, lecz i sędziom przysięgłym, co do zażądania wykluczenia publiczności.

Następuje ciąg dalszy rozpraw adresowych.

P. Schaup wywodzi, że można było, jak on, popierać politykę hr. Andrassego aż do kongresu, a jednak oświadczyć się dziś za adresem; albowiem na kongresie i po kongresie polityka ministra spraw zagranicznych nie zasługuje już na poparcie; wskutek traktatu berlińskiego sytuacya Austryi nietylko nie polepszyła się, lecz owszem pogorszyła.

Minister skarbu Pretis: Zabierając dziś głos na tem miejscu, nie mam zamiaru zapuszczać się w merytoryczny rozbiór polityki zagranicznej. Przedewszystkiem w pierwszym rzędzie należy to do ministra spraw zagranicznych, żeby przedstawił cele polityki zagranicznej i metodę, wedle której do celów tych zdąża. Hr. Andrassy nietylko poczuwa się do obowiązku, lecz reklamuje jako swoje prawo, uczynić to na miejscu, które mu ku temu wskazane jest brzmieniem konstytucyi. Zdaje mi się też, że stanowisko, które w tej chwili zajmujemy względem wysokiej Izby, zaledwie nam pozwala, żebyśmy zapuszczali się w *meritum* tych rozpraw. Mimo to czuję się w obowiązku przedstawić wam w kilku słowach, jakie dotychczas względem polityki zagranicznej zajmowaliśmy stanowisko i w jaki sposób my, a szczególniej ja jako minister skarbu, mniemamy usprawiedliwić współdziałalność naszą w akcyi dotychczasowej. Zachowanie nasze względem polityki zagranicznej wynikało z zapatrywania, że interes monarchii w pierwszym rzędzie wymaga przestrzegania polityki ku wszem stronom pokojowej. Nietylko że w najwyższym stopniu niepewna sytuacya finansowa nakazuje nam zachowywać pokój aż do ostateczności, lecz i stosownie do geograficznego i politycznego położenia naszego mieliśmy posłannictwo pojednawcze. Takie pojmowanie rzeczy jednak nie byłoby stanowiło przeszkody, żeby wszelki inny wzgląd natychmiast był ustąpił na drugi plan, gdyby z którejkolwiek strony pojawił się był zamiar zagrożenia całości naszych granic; ono nie może i nie powinno być przeszkodą, żebyśmy użyli wszelkich środków służących do zawarowania tych ważnych interesów, które wiążą się z potęgą i inną polityczną misyą monarchii. Że kwestya wschodnia, skoro tylko wszczęła się na dobre, musiała w najwyższym stopniu zetknąć się z naszemi interesami, o tem nikt pewnie nie oddawał się złudzeniu. Dowodem tego dzieje państwa naszego, dowodem wzburzenie, które ogarnęło umysły całej ludności od pierwszej chwili wypadków na półwyspie bałkańskim; a że mogła nastać chwila, w którejby wypadki te nas także wciągnęły do akcyi, o tem świadczą sameż uchwały ciał reprezentacyjnych, które oddały rządowi do rozporządzalności kredyt 60-milionowy na wypadek, gdyby dalszy rozwój wydarzeń wschodnich wymagał koniecznie rozwinięcia siły zbrojnej. Dla nas jedno tylko istniało pytanie: w jaki sposób Austrya powinna warować swoje interesa i przedewszystkiem zapobiedz, aby na półwyspie bałkańskim nie utworzyły się konfiguracye, któreby bezpośrednio lub w najbliższym rozwoju zagrażały bezpieczeństwu monarchii, utrudniały lub nawet uniepodobniły jej posłannictwo handlowo-polityczne? Staraliśmy się, dopóki tylko było można, bezpieczeństwo interesów naszych godzić z oszczędzaniem naszych sił finansowych i wojskowych i dla tego mogliśmy tylko zgodzić się z ministrem spraw zagranicznych, gdy usiłował za pomocą wspólnego działania mocarstw

europejskich położyć kres walkom na półwyspie bałkańskim i sprawić, by stypulacye pokoju między stronami wojującemi trzymały się takich granic, ażeby wpływ jednego mocarstwa na wszystkie ugrupowania ludów na półwyspie bałkańskim nie był tak przeważny, żeby stąd wynikła konieczna groźba dla naszych interesów. Oto, co było zadaniem kongresu berlińskiego. A skoro zebrane tam mocarstwa wraz z Turcyą uznały za rzecz konieczną, żebyśmy zajęli i administrowali Bośnię i Hercegowinę, by przywrócić spokój na półwyspie bałkańskim, my nie mogliśmy odmówić przyzwolenia naszego na wykonanie kroku takiego. Albowiem celem jego było przeszkodzić wybuchowi nowych zawikłań, którćby interesom naszym jeszcze więcej bezpośrednio dały się we znaki, które stałyby się dla nich jeszcze więcej groźnemi. Okupacya przeto była dla nas krokiem obronnym, skierowanym ku temu, aby zapobiedz i stworzyć przeszkodę późniejszym komplikacyom, któreby prawdopodobnie były połączone dla nas z niebezpieczeństwami i kosztami o wiele większemi, tudzież odciąć nas w innym kierunku politycznym od owego terytoryum, które zawsze uważaliśmy za główne pole naszej akcyi i w przyszłości także uważać będziemy. Nadto dodać mi wolno, że okupacya rozpoczęła się wśród okoliczności, które pozwalały nam przypuszczać, iż przebieg jej będzie pokojowy; że rozpoczęła się wśród okoliczności, które nie pozwalały przypuszczać, że kredyt 60-milionowy nie wystarczy. Dopiero opór, z którym akcya okupacyjna się spotkała, pociągnął za sobą przekroczenie wydatków przewidywanych, a to wśród okoliczności, które żadnemu rządowi nie byłyby pozwoliły przeszkodzić temu przekroczeniu. Oto w kilku słowach zasady, dla których zezwoliliśmy na okupacyę, dla których odpowiedzialność za okupacyę ponosić musimy i chcemy; a w ten sposób zdaje mi się, że zarazem uczyniłem zadość pytaniu, które postawił wczoraj rządowi J. Eksc. p. Grocholski.

P. Menger przemawia za adresem, wykazując w długim wywodzie handlowo-politycznym, mającym charakter polemiczny przeciw oświadczeniu ministra skarbu, że z okupacyi Bośnii i Hercegowiny Austrya nie będzie miała pożytku ekonomicznego; a dalej polemizuje przeciw Hohenwartowi i Liechtensteinowi jako epigonom Metternicha bez jego talentu.

P. Hausner bardzo obszernie przemawia za adresem wśród nieustannych objawów zadowolenia licznych a uważnych słuchaczy; gdy zaś wypowiedział ostatnie słowa, że jako obywatel austryacki, jako Polak i jako człowiek musi oświadczyć się przeciw postępowaniu ręka w rękę z Rossyą, a więc za adresem, powstała prawdziwa burza oklasków i okrzyków, tak, że na chwilę nastała przerwa w obradach. Takiej sceny Izba od bardzo dawna nie pamięta. Wszyscy posłowie zapisani jeszcze do głosu za adresem w liczbie ośmnastu, zrzekli się głosu i nie wybrali nawet mowcy generalnego. Tylko p. Pawlinowicz wypowiedział jeszcze słów kilka przeciw adresowi w języku serbsko-chorwackim.

Poczem uchwalono 163 głosami przeciw 73 głosom przejść do dyskusyi szczegółowej, w której tylko p. Plener zabrał głos, by oświadczyć, że jakkolwiek zgadza się na okupacyę i jakkolwiek adres mógłby większe był obrać sobie zadanie, jednak ze względu na potępienie nieprawidłowego postępowania rządu, będzie głosował za adresem.

Uchwalono adres w drugiem czytaniu bez zmiany.

Na wniosek p. Fuxa głosowanie w trzeciem czytaniu dzieje się imiennie.

Minister Stremayr oświadcza, że członkowie rządu, będący posłami, powstrzymują się od głosowania.

P. Kronawetter zwraca prezesowi uwagę, że regulamin nie dozwala obecnym posłom wstrzymywać się od głosowania.

Prezes oświadcza, że sam byłby tę uwagę wypowiedział.

Członkowie rządu będący posłami, wychodzą z sali.

W imiennem głosowaniu uchwalono adres 160 głosami przeciw 70 głosom.

Następujący przedmiot obrad, drugie czytanie projektu o wydaniu renty złotej do wysokości 25 milionów na przewyżkę kosztów okupacyi, usunięto z porządku dziennego.

Minister obrony krajowej Horst wnosi na piśmie nowy projekt ustawy o przedłużeniu prawomocności §. 13 ustawy wojskowej, t. j. o liczbie wojska stałego 800.000 żołnierza, aż do końca r. 1879, cofając dawniejszy projekt odnośny.

Prezes oznajmia, że nastąpi przerwa w posiedzeniach co najmniej na trzy tygodnie nie wiedząc jednak, kiedy znów będzie można naznaczyć posiedzenie, doniesie o tem na piśmie.

Koniec posiedzenia o godz. 3 m. 40.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Prasa francuska o Rossyi).

Pierwszorzędne dzienniki francuskie nie przestają wydobywać na jaw i potępiać ostremi słowy intryg i matactw Rossyi zmierzających do pokrzyżowania postanowień traktatu berlińskiego co do prowincyj zabałkańskich. *Journal des Débats* mniema, że głównie na ks. Bismarcku cięży obowiązek wystąpienia w obronie traktatu berlińskiego wobec Rossyi. „Czy ks. Bismarck pozwoli, pyta się wspomniany dziennik, aby traktat ten, który jest takim, jakim go chciał mieć książę Bismarck, został zniszczony, zanim jeszcze wszedł w życie? Czytelnicy przypominają sobie, że w kilka tygodni po zamknięciu kongresu berlińskiego dzienniki podały wiadomość, iż kanclerz niemiecki poruszył myśl zbiorowego kroku mocarstw, aby ociągającą się Turcyę zmusić do wykonania postanowień traktatu. Istotne trudności, jakie Turcya miała do pokonania, tłumaczyły ją w wysokim stopniu, tymczasem u Rossyan coś podobnego nie ma miejsca; zresztą cała sprawa ma się tu inaczej. Tam było łatwe do zrozumienia ociąganie się w spełnieniu ciężkich zobowiązań przyjętych na kongresie berlińskim, tutaj zaś chodzi wprost o zniszczenie najgłówniejszych warunków.“ *Temps* przedstawia w bardzo ponurem świetle dzisiejszą sytuacyę; dziennik ten powątpiewa zupełnie o energicznem wystąpieniu interesowanych mocarstw przeciw Rossyi. „O zamiarach Rossyi, pisze ten dziennik, nie można już mieć najmniejszej wątpliwości. Nie dość, że wstrzymała ewakuacyę okupowanego kraju i traktuje Wschodnią Rumelię jak bułgarską prowincyę, ale wywołuje jeszcze w Macedonii powstanie, które i tam dąży do przywrócenia traktatu sanstefańskiego i utworzenia wbrew uchwałom kongresu wielkiej, aż do zatoki salonickiej sięgającej Bułgaryi. Gdyby nawet kto miał największą ochotę i interes robienia sobie jakichś iluzyj, nie może już dłużej nie widzieć tego, że traktat berliński został w kawałki poszarpany; intryga ujęła znowu w swe dłonie przeprowadzenie planu, którego oręż i dyplomacya nie zdołały wykonać. Czy tem samem, wojna, która już miała wybuchnąć w chwili przed zebraniem się kongresu, stała się znowu możliwą i prawdopodobną? Nie jesteśmy tego zdania. Stosunki obydwóch krajów nie są potemu. Rossya ani pod względem finansowym ani też militarnym nie jest w stanie rozpocząć nowej wojny. Jeśli usiłuje podkopać politykę, której lord Beaconsfield w Berlinie zgotował zwycięstwo, i cofnąć niespostrzeżenie ustępstwa, które kongres wymógł na Rossyi, to równocześnie postarała się i o to, aby w danym razie zasłonić się przeciw wszelkim reklamacyom. Na cóż bowiem możnaby się uskarżać? Że armia jej znajdują się w pobliżu Konstantynopola? Ależ traktat berliński nie zastrzegł się przeciw temu. Że w Rumelii rządzi, jak jej się podoba? Ależ do tego ma przecież prawo jeszcze przez sześć miesięcy. Że popiera powstanie macedońskie? Tego trzeba jej dopiero dowieść. Rossya postępuje sobie w Turcyi tak jak w Kabulu; gotowa wszystkiemu zaprzeczyć, w razie gdyby ją kto pociągnął na seryo do odpowiedzialności i nad otwarte kroki nieprzyjazne przenosi podziemną robotę, która nigdy nie może być przedmiotem oficyalnej skargi. Tak więc, choćby nawet Anglia chciała, trudnoby jej było wypowiedzieć Rossyi wojnę. Powodów do srożenia się na nią może nie braknąć Anglii; gabinet londyński może być najzupełniej o tem przekonany, że dyplomacya petersburska chce pokrzyżować i ubezwładnić jego politykę, ale to jeszcze nie wystarcza do chwycenia za oręż. Anglia nie może także zapominać o tem, że pod względem militarnym jest w Europie izolowaną. Nie posiada żadnego rzetelnego przymierza a państwa, któreby miały może ochotę stanąć po stronie Anglii, nie mogą tego uczynić. Francya przestrzegać będzie ścisłej neutralności, która jeszcze przez czas długi będzie jednym z najwyższych jej obowiązków. Austrya nie jest wolną, lecz zależną od Niemiec, które do środków przymusowych przeciw siostrzeńcowi cesarza Wilhelma z pewnością nie przyłożą ręki. Jak więc mogłaby się Anglia odważyć sama na walkę z takiem mocarstwem jak Rossya, której siła nie polega tak bardzo na batalionach, jak raczej na trudności zaczepienia jej w takiem miejscu, w któremby łatwo zranić ją można? Jeśli nigdy nie wierzyliśmy w wojnę pomiędzy temi dwoma narodami, to dzisiaj tem bardziej powątpiewamy o niej. Z tego jednak nie należy jeszcze wnosić, aby Anglia wobec matactw rossyjskich była zupełnie bezbronną i skazaną na spokojne zachowanie się wobec klęski, która w skutek obalenia traktatu berlińskiego zagraża jej interesom i honorowi. Nie dziwilibyśmy się, gdyby rząd angielski, nie mogąc wprost walczyć przeciw interwencyi rossyjskiej w Turcyi, odpłacił pięknem za nadobne i na przedłużenie okupacyi rossyjskiej w Tracyi odpowiedział powrotem floty swojej do Bosforu a przeciw utworzenia wielkiego państwa bułgarskiego szukał równowagi w panowaniu nad Dardanellami“.

(Głosy rossyjskie.)

Niewykonalność traktatu berlińskiego i powrót do traktatu sanstefańskiego przedewszystkiem w kwestyi ukonstytuowania Bułgaryi, zdaniem dziennikarstwa rossyjskiego jest rzeczą zdecydowaną. *Russki Mir* chełpi się, że już z samego początku wykazywał jasno, że podział Bułgaryi na dwie a właściwie na trzy części — na Bułgaryę wolną, Bułgaryę autonomiczną pod zwierzchnictwem tureckiem Bułgaryę zawisłą zupełnie od Porty, jest niemożliwy — i tak dalej pisze: „Wskazywaliśmy niejednokrotnie na niemożliwość takiego podziału, na niemożliwość, która ma swą podstawę w naturze rzeczy. Oderwać jedną część narodowości od drugiej, zniweczyć rozbudzone nadzieje i zmusić kraj prawie już oswobodzony do ponownego dźwigania znienawidzonego jarzma, nie jest rzeczą tak łatwą, jak to sobie uroili europejscy reprezentanci na kongresie berlińskim. Rossya nie ma najmniejszego powodu podtrzymywać przez czas dłuższy kwestyi oryentalnej w obecnej krytycznej formie. Nie możemy życzyć sobie peryodycznego ponawiania się krwawego dramatu; ale takie peryodyczne przesilenia byłyby rzeczą nieuniknioną, gdyby ta sprawa stanęła na połowicznej albo niesprawiedliwej decyzyi Europy. Obszar zabałkański nie uspokoi się, dopóki nie uwolni się zupełnie z rąk tureckich i dopóki nie zostanie przyłączony do młodego księstwa bułgarskiego. W tej chwili mamy jeszcze możność pracowania w tym kierunku i ułatwienia sobie tym sposobem naszej sytuacyi politycznej na przyszłość. Musimy użyć wszystkich środków, ażeby dalszym losom „wschodniej Rumelii“ nadać właśnie taki kierunek. Nie należy zapoznawać ważności i nagłości tego zdania wśród obecnych korzystnych konstelacyj. Trzeba raz na zawsze zakończyć tę esencyonalną część kwestyi wschodniej, dopóki ona faktycznie jest w naszych rękach. Wiele zmieniło się w Europie od czasu berlińskiego kongresu i to na korzyść ludów bałkańskich, stojących pod naszą opieką. Należy tak działać, ażebyśmy nie potrzebowali jeszcze raz powracać do rozwiązania kwestyi turecko-słowiańskiej; wśród obecnych politycznych stosunków nie jest to rzeczą tak trudną.“

Nowoje Wremia jest także zdania, że chwila obecna jest bardzo stosowną do stanowczego rozwiązania kwestyi transbałkańskiej. Rossya zapłaciła już drogo za swą dotychczasową chwiejność i powolność „ofiary nasze mnożą się z każdym dniem, a mimo to nie zbliżyliśmy się ani krok do celu, t. j. do pokoju na Wschodzie. Wszystkie nasze dyplomatyczne ustępstwa naprężyły jeszcze bardziej nasze stosunki z Turcyą a nie przejednały nam ani Austryi ani Anglii. Pozostaje nam tylko jeden moment pocieszający. Jedynym rezultatem naszych kolosalnych ofiar jest to, że ludom Austryi i Anglii odeszła ochota wysyłać przeciw Rossyi swe armie na wypadek, gdybyśmy zostali zmuszeni zatrzeć siłą zbrojną ostatnie ślady panowania tureckiego w Europie.“

Prasa rossyjska nie podziela zapatrywań dzienników niemieckich, że przymierze Rossyi z Niemcami i Austryą przyniosło jej i przynosi jeszcze ciągle znaczne korzyści. Jak nieprzyjaźnie są usposobione rossyjskie sfery narodowe przeciw obu zachodnim sąsiadom, dowodzi artykuł *St. Petersb. Wiedomosti*, który tu powtarzamy: „Zaczynają na nowo mówić o trójcesarskiem przymierzu i dowodzić, że w Berlinie starają się usilnie o takie przymierze. Już to w całym świecie nie ma nikogo, ktoby z równą słusznością jak Rossya mógł powiedzieć: „Boże chroń mnie od moich przyjaciół a z nieprzyjaciołmi sam sobie dam radę.“ Przypatrzmy się naszej całej historyi, od czas w którym Rossya pod panowaniem Piotra Wielkiego weszła w polityczną sferę ludów europejskich, aż do chwili obecnej, i niech nam kto w ciągu tego całego prawie trzechsetletniego peryodu (!) wskaże choćby jeden przykład, ażeby który z naszych aliantów z zachodniej Europy dotrzymał wobec nas sumiennie zobowiązań i nie eksploatował w sposób niesumienny naszej lojalności w wykonywaniu zobowiązań. Niech nam kto wskaże choćby jeden przykład, że nasi zachodnio-europejscy sprzymierzeńcy w chwili, w której na nich przyszła kolej spełnić obowiązania, nie oszukali nas, nie opuścili, nie zdradzili nas w najbezwstydniejszy, żydowski sposób, a dość często nie przeszli nawet do obozu naszych wrogów! Na poparcie tego twierdzenia możemy przytoczyć tyle przykładów ile w ciągu 178 lat ubiegłych mieliśmy aliansów. Ostatni taki przykład zdrady ze strony naszych sprzymierzeńców spełnił się w czasach ostatnich — nie chcemy powiedzieć: „jak daleko sięga pamięć ludzka“; bo stało się to w naszych oczach. Nie ochłonęliśmy jeszcze ze skutków tej zdrady naszych sprzymierzeńców i dokucza nam ona jeszcze dotkliwiej. I cóż się dzieje? Ci sami przyjaciele, nasi wrogowie, ci sami wiarołomni sprzymierzeńcy, podnoszą bez namysłu, jak gdyby nigdy nic się nie stało, na nowo kwestyę trójcesarskiego przymierza, które niedawno zdeptali nogami. W Austryi (?) i w Niemczech jest to obecnie kwestyą najważniejszą. A chociaż dzienniki austro-madjarskie wspominają o tem nieśmiało, za to mówi o tem głośno i otwarcie dziennikarstwo niemieckie, zwłaszcza ministeryalne, a co więcej: stawia Rossyi jako warunek wznowienia trójcesarskiego przymierza, ażeby ta Rossya pozwoliła Austryi a nawet pomogła jej zabrać kraje tureckie aż po morze egejskie wraz z Saloniką. Doprawdy, nie wiemy, czemu się bardziej dziwić: czy bezczelności z jaką dziennikarstwo niemieckie robi nam propozycyę, ażebyśmy cały świat słowiański oddali na pastwę znienawidzonych Niemców i Madjarów, czy też złej opinii, jaką zdają się mieć Niemcy o naszej roztropności, bo bez takiej opinii nie podobna było robić nam takiej propozycyi. Wyświadczylibyśmy zanadto wiele zaszczytu Niemcom, gdybyśmy na seryo czuli się obrażeni tą ich bezczelnością. W każdym tylko cokolwiek przyzwoitym Rossyaninie może ta bezczelność wzbudzić tylko pogardę. Mamy już po same uszy tych aliansów z zachodnią Europą. Rossya przypłaciła je bardzo drogo. Z historyi powinniśmy już raz odnieść jakąś naukę. Dajcie nam spokój z naszymi sprzymierzeńcami a z wrogami damy sobie sami radę“.

(Wyborcy katoliccy w Włoszech.)

Unità cattolica ogłasza w tych dniach ważny artykuł w kwestyi, jak katolicy włoscy powinni na przyszłość zachować się przy wyborach politycznych. Artykuł ten obala niejako ową starą formułkę: *nè eletti nè ellettori* (ani wybrani ani wyborcy), którą pan Giacomo Margotti wygłosił w roku 1861 w dzienniku *Armonia* a którą ten sam publicysta cofa teraz w *Unità cattolica*, ponieważ, jak powiada, spełniła ona już swoje zadanie i nie powinna przeżyć okoliczności, które spowodowały jej powstanie. Nie trzeba zaś zapominać o tem, że jakkolwiek taki sposób postępowania zaproponował pierwotnie tylko zwykły dziennikarz, to jednak papież i niezmierna większość katolików adoptowała go później. Czy i tym razem tak będzie? Czy papież Leon XIII zgodzi się tak samo na zdanie wypowiedziane w nowym artykule pana Giacomo Margotti, jak to uczynił papież Pius IX w roku 1861? Prawdopodobną jest to rzeczą, a ci, którzy znają ścisłe stosunki istniejące pomiędzy *Unità cattolica* a Watykanem, nie wątpią o tem, że dziennik ten nie bez celu i świadomości wystąpił z owem zdaniem. Pewną więc jest rzeczą, że katolicy włoscy po kilku latach wstrzymywania się od wyborów chcą znowu wystąpić na arenę polityczną. Motywa, które podają dla wytłumaczenia tej zmiany, są dwojakiego rodzaju. W roku 1861, mówią katolicy, chodziło o wybór Izby, która miała proklamować jedność Włoch i zniesienie świeckiej władzy papieża. O rezultacie wyborów nikt nie mógł wątpić. Gdyby katolicy byli się odważyli na niepewną walkę wyborczą, byliby wysłali do Izby bezsilną mniejszość; a jakąż rolę odgrywałaby ta mniejszość? Obecnością swoją zdawałaby się uświęcać uchwały, którym nie mogła przeszkodzić. W takim przypadku wstrzymanie się od wyborów było jedynym godnym i zupełnym protestem. Należało więc wstrzymać się a konieczność ta istniała aż do dnia, w którym wyłom w Porta Pia dokonał ostatecznie wywłaszczenia papieża. Od tej chwili katolicy znaleźli się wobec faktu dokonanego. „Dzisiaj, pisze *Unità cattolica*, zajmujemy w Włoszech takie stanowisko jak ojcowie nasi w Prusiech i w Anglii po oderwaniu się tych krajów od kościoła. Jest więc naszym obowiązkiem wejść do parlamentu i stanowić tam jednę z tych grup wojowników, którzy wprawdzie nie tryumfują od razu, ale którzy swoją stałością, niezależnością i odwagą dają rządowi wiele do myślenia, odwracają niejedno złe i decydują o przyjęciu niejednej ustawy i egzystencyi, niejednego ministerstwa. Taki udział z naszej strony nie był na miejscu wtenczas, gdy papież posiadał państwo i gdy w oczach jego nie było rządu włoskiego tylko rząd podalpiński.“ W słowach tych powiada *Journal des Débats*, z którego artykuł ten reprodukujemy, tkwi poniekąd uznanie rządu włoskiego jako rządu *de facto*, z którym można zawiązać stosunki z tego samego tytułu jak z rządami angielskim i niemieckim. Bądź co bądź, zdaniem *Unità cattolica* nowe a raczej przyszłe stosunki wyborcze będą dla katolików bardzo korzystne, a katolicy powinni z tego korzystać. Dawniej, w roku 1861 tylko 10% obywateli było przypuszczonych do głosowania; obecnie rzeczy tak stoją, że stosunek ten może się łatwo odwrócić. „Mamy zaś zaufanie, powiada *Unità cattolica*, do katolickich uczuć narodu włoskiego i jesteśmy pewni, że będzie głosował za papieżem i kościołem.“

(Mowa Zanardellego.)

Włoski minister spraw wewnętrznych, Zanardelli, miał 3. b. m. na bankiecie w Iseo mowę polityczną, którą uważać należy za uzupełnienie mowy programowej Cairolego w Pawii.

Minister przedewszystkiem podziękował wyborcom swoim za zaufanie okazywane mu przez lat 19 bez przerwy i rzekł, że polityczne jego zasady pozostały zawsze te same, gdyż odpowiadają pomyślności kraju i utrwaleniu urządzeń konstytucyjnych. Odkąd zasiada w gabinecie, zawsze uważał za rzecz potrzebną trzymać się tych samych zasad pod względem swobód politycznych, praw osobistych i prawa stowarzyszania się i zgromadzania, gdyż bez tego wiernego trzymania się zasad, system reprezentacyjny popadłby w wątpliwość i zamęt. Dalej Zanardelli wiele czyni uwag nad systemem liberalnym, ktory niepowinienby wzniecać żadnej obawy. Mówiąc o demonstracyach *Italia irredenta*, rzekł, że ministeryum mocno zganiło te demonstracye, ale nie mogło im przeszkodzić na mocy ustaw istniejących. Austrya zna nasze ustawy i nigdy nie żądała, abyśmy mieli poświęcić jednę ze swobód naszych, zwłaszcza że wiadome są jej usposobienia lojalnej przyjaźni rządu włoskiego. Zresztą *meetingi* wykazały, że demonstracye te nie mają znaczenia. Minister potępiał następnie kluby t. z. *circoli Barsanti*, które są wykrzywieniem uczuć moralnych i demonstracyą przeciw wojskom. Jedność ludów włoskich i spokój publiczny nigdy wszakże nie były narażone; inaczej bowiem rząd byłby sobie energicznie postąpił.

O partyi republikańskiej, rzekł Zanardelli, że ta nigdy nie była słabszą i mniej niebezpieczną, jak właśnie dzisiaj. Demonstracye podczas podróży króla i królowej są tego dowodem. Knowania internacyonalistów muszą zwrócić na siebie uwagę, lubo nie są one bardzo rozgałęzione we Włoszech, gdyż zasady ich są negacyą wszelkiego prawa i wszelkiej moralności. Następnie mówił minister o publicznem bezpieczeństwie i rzekł, że nie jest ono zadawalniającem, ale zaprzeczył, aby się pogorszyło. Staraniem jego będzie polepszyć je. Co do sprawy Lazarettego (propagator nowej sekty, którego zabili żandarmi) podniósł, że pod tym względem nie można pomawiać rządu o brak czujności, i przyrzekł starać się o polepszenie bezpieczeństwa publicznego przez powiększenie liczby karabinierów i sług policyjnych, przez reformę ustawy o bezpieczeństwie oraz reformę więzień. Dalej zapowiedział bezzwłocznie wniesienie reformy wyborczej, skutkiem której liczba wyborców wynosząca 605.000, podniesioną będzie do półtora miliona.

Co się tyczy trybu głosowania rząd wniesie skrutynium list; każdy okręg wyborczy wybierać ma pięciu deputowanych. Rząd wniesie także reformę urządzeń gminnych i prowincyonalnych. Prawo wyborcze ciał administracyjnych będzie zawsze opierać się na cenzusie wyborczym, który jednak rozciągniętym zostanie na wszystkich płacących podatki stałe. Burmistrz i prezesowie deputacyj prowincyonalnych będą wybierani. Inne jeszcze zmiany municypalne w duchu liberalnym zostaną zaprowadzone. Rząd wniesie także ustawę o zniesieniu podprefektów. Następnie mówił minister o zaprowadzeniu Towarzystw strzeleckich jako o środku obrony krajowej. Ma on nadzieję, że jego program niezmordowanej czujności nad porządkiem publicznym przy zachowaniu wszystkich swobód, znajdzie przychylne przyjęcie w parlamencie i w kraju. Kończąc wniósł Zanardelli okrzyk na cześć króla, królowej i królewicza.

(Zamach na życie króla Alfonsa).

Ostatnie dzienniki przytaczają dalsze szczegóły o zamachu na życie króla hiszpańskiego. Według stwierdzonych zeznań, ujrzał król Oliwę w chwili, w której złoczyńca skierował już pistolet na niego. Mimowolnie wstrzymał król konia w tym groźnym momencie i ruszył z miejsca spokojnie po wystrzale. W skutek wrzawy na ulicy i w skutek odgłosu muzyk wojskowych słyszały wystrzał tylko te osoby, które stały tuż obok sprawcy, tak, że nawet pewna część świty dowiedziała się o wypadku dopiero po przybyciu do pałacu. W pałacu zebrali się ministrowie i naczelnicy władz na powitanie króla. Król uściskał swe rodzeństwo i rozmawiał z obecnymi, nie wspominając zgoła nic o całym wypadku. Dowiedziano się o nim dopiero w kwandrans później. Świat oficyalny stolicy i prowincyi, ciało dyplomatyczne, szlachta i monarchowie zagraniczni, złożyli królowi osobiście, przez deputacye i telegramy życzenia z powodu chybionego zamachu. Ze strony ludności nie zrobiono zgoła nic albo tylko bardzo mało, coby mogło mieć cechę owacyi. Złoczyńca siedzi w więzieniu i ma być w dobrym humorze. Akt oskarżenia kończy się następującym ustępem: „Zbrodnię uważać należy za chybiony zamach na życie króla i jako taki należy podciągnąć pod artykuł 158 ustawy karnej. Odpowiadać będzie za tę zbrodnię oskarżony Juan Oliwa y Moncasi. Zbrodnię obciąża ta okoliczność, że złoczyńca działał z namysłem. Prokurator zrzeka się prowadzenia dowodu winy i przesłuchania świadków“. Akta oddano w nocy z 29 na 30 z. m. obrońcy oskarżonego z wezwaniem, ażeby w przeciągu 12 godzin przygotował się do obrony. Po upływie tego terminu wniósł obrońca prośbę, ażeby lekarze sądowi zbadali stan umysłowy oskarżonego i ażeby świadkowie zostali dopuszczeni do rozprawy. Trybunał sądowy zgodził się na obie prośby. Z Tarragony piszą, że rodzina Oliwy jest tam bardzo poważaną i że już od dawna zerwała wszystkie stosunki z Juanem. W Katalonii przeważa zdanie, że Oliwa działał z własnego popędu i nie miał żadnych wspólników. Mimo to dowodzą oficyalne dzienniki a na ich czele *Politica*, że Katalonia jest głównem gniazdem socyalizmu w Hiszpanii i że rząd powinien użyć tam surowych środków. Taka rada jest już dla tego niebezpieczną, że w Katalonii panuje od dłuższego czasu wielkie niezadowolenie z przyczyn zupełnie innych. Przygotowuje się tam krucyata przeciw Madrytowi i przyznać należy, że do pewnego stopnia słuszność jest po stronie niezadowolonych. Przez niewczesne środki gwałtowne możnaby Katalończyków jeszcze bardziej rozdrażnić, a byłoby to zbrodnią nie do darowania. Z dalszych telegramów dowiadujemy się, że akta w sprawie zamachu na króla znajdują się od 2go t. m. w rękach prokuratora, który w ciągu 24 godzin miał wnieść oskarżenie. Na żądanie obrońcy oskarżonego trybunał zażądał telegrafem śledztwa co do rzeczonego trzechmiesięcznego pobytu oskarżonego w zakładzie obłąkanych w Barcelonie. Sprawozdanie lekarzy, którzy więźnia obserwowali przez 3 dni, mówi, że nie dostrzegli u niego żadnego objawu monomanii.

KRONIKA

= **W osobnym dodatku** arkuszowym, dołączonym do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*, podajemy piąty i szósty wykaz datków na rannych żołnierzy i ich rodziny. Listy te wykazują sumę 21.201 zł.

— **Nabożeństwo żałobne.** Za spokój duszy ś. p. księcia Leona Sapiehy, głównego założyciela i protektora szkoły dublańskiej, odbędzie się w Dublanach dnia 9 listopada o godzinie 10 z rana żałobne nabożeństwo w kaplicy tamtejszej staraniem grona nauczycielskiego i młodzieży rzeczonej szkoły.

— **Pierwszy śnieg** mieliśmy tej nocy, stopniał jednak w ciągu przedpołudnia. — Jak donosi *D. Ztg.* jednocześnie z pamiętną burzą śnieżną w Wiedniu miasteczko Mariazell zawiane zostało śniegiem tak, że zaspy leżały na ulicach na dwa metry wysoko.

* **Straż policyjna** aresztowała wczoraj pewną włościankę z Nowego dworu, poszukiwaną za kradzież 13 sznurków korali, 11 koszul i podpalenie chaty wiejskiej. Przybyła wczoraj do Lwowa z Nowego dworu dla wyszukania sobie służby.

* **Rewizye.** Dziś rano odbyły się rewizye z polecenia złoczowskiej c. k. prokuratoryi państwa w pomieszkaniu Judy S., faktora, pod l. 47 przy ulicy Żółkiewskiej i Borucha N. rękodzielnika, pod l. 11 przy ulicy Berka. Należą oni do szajki złodziei, która udając się na wspólnym wozie na jarmarki znaczniejsze popełniała kradzieże w upatrzonych miejscach. W nocy na 27 czerwca b. r. zajechali ci łotrzykowie z trzecim wspólnikiem, Josslem Menkesem ze Zborowa, do Kalnego, gdzie karczmarzowi wykradli perły, brylantowe kólczyki i suknie i uciekli wozem, który ich pode wsią oczekiwał. Josel Menkes skazany został dnia 2 b. m. za wyrokiem trybunału przysięgłych w Złoczowie na ośm lat ciężkiego zaostrzonego więzienia. Przy dzisiejszej rewizyi u S. znaleziono tylko kamizelkę jedwabną, pochodzącą z kradzieży w Kalnem. Obu aresztowanych odstawiono do Złoczowa.

— **Misya wojskowa** do Persyi, o której niedawno donosiliśmy, a w której znajduje się także porucznik p. Witold Bykowski, udała się dnia 1 b. m. przez Tarnopol, Odessę, Batum, Tyflis i Euzeli do Teheranu. Na życzenie Najj. Pana przydał szach misyi tej jako towarzysza do informacyi generała swego i dyrektora inżynieryi, Gasteiger-Khana.

— **Na placu wystawy** powszechnej w Paryżu, mianowicie na polu Marsowem, dnia 1 b. m. rozpoczęto już uprzątać niektóre pawilony i galerye, chociaż ministerstwo francuskie milcząco przyzwoliło na dalsze trwanie wystawy. Ci, którzy nabyli na wystawie jakie okazy, spieszą się teraz z odebraniem ich, a skarb francuski zabrał już także słynne swe brylanty koronne. Tylko muzea historyczne i etnograficzne będą nienaruszone do 10 listopada. Pobyt zresztą na placu i w galeryach wystawy nie był w ostatnich dniach wcale przyjemny z powodu dotkliwego, wilgotnego chłodu.

— **Straszny wypadek** zdarzył się w tych dniach w Hohenems. Głuchoniema dziewczyna Franciszka Neyer zamordowała nożem brata swego, również głuchoniemego. Neyerowie pochodzili z Vandans pod Montafon. Jakie były powody bratobójstwa tego, nie powiada dziennik, z którego wiadomość tę czerpiemy.

— **Pożar** zniszczył częściowo w tych dniach słynne kollegium katolickie, Maynooth-College, w Irlandyi, które pamiętną rolę odegrało w dziejach parlamentu angielskiego. Szkodę obliczają na 300.000 zł. Cenny księgozbiór uratowano.

— **Kongres w obrazie.** Magistrat berliński uchwalił wypłacić dyrektorowi szkoły sztuk pięknych A. Wernerowi, jako honoraryum za wymalowanie obrazu, który uwiecznić ma ostatni kongres, sumę 48.000 mark z zawotowanych na ten cel 60.000. Reszta będzie obrócona na sprawienie ram do obrazu. Pozwolono dyrektorowi Wernerowi także wystawić na korzyść jakiego celu dobroczynnego obraz ów czasowo w Wiedniu, Paryżu i Londynie, oraz rozpowszechnić go zapomocą reprodukcyj fotograficznych. Tylko kopij nie wolno zeń zdejmować.

— **Zegarek w żołądku.** W miejscowości Oberursel, w Prusach nadreńskich, niedawno pewien rzeźnik znalazł w żołądku zabitego wołu zegarek kieszonkowy, anker. Wskazówek i szkiełka brakło, tarcza była pozałamywana, oprawa srebrna zaczerniała, a mechanizm zardzewiały, pomimo to zegarek po odczyszczeniu może być jeszcze przydatny do użytku.

— **Cholera** pojawiła się znowu w Petersburgu. Skonstatowano tam wypadki tej zarazy z bardzo gwałtownym przebiegiem.

— **Fałszywy alarm.** W dniu rozdania nagród na wystawie paryskiej, jak donosi *Figaro*, władze paryskie nabawione zostały niemałego popłochu. Z rana dnia tego bowiem otrzymał minister spraw wewnętrznych następującą depeszę: „Na wystawie pożar“. Minister rozumie się wyruszył bezzwłocznie powozem na miejsce pożaru, ale po chwili doręczono mu drugą depeszę tej treści: „Ogień wybuchł nie na wystawie, lecz w warsztatach wojskowych przy ulicy Dessaix.“

— **Z ofiar pożaru,** który w tych dniach zniszczył fabrykę Kohna w Bernie morawskiem, dnia 2 b. m. uległa odniesionym ranom druga, 35 letni robotnik Stefan Velan. Kilkanaście mniej lub więcej ciężko uszkodzonych osób, pomiędzy któremi wymieniony jest robotnik Jan Florian z Galicyi, znajduje się w szpitalu. Dwóch robotników dotąd nie zdołano jeszcze odszukać.

— **Poczciwy złodziej.** Młodej mężatce pewnej w Berlinie przed kilkoma dniami w wagonie kolei konnej ukradł ktoś portmonetkę. Była to dla poszkodowanej strata tem dotkliwsza, że oprócz kwoty 10 mark znajdowała się w portmonetce kartka zastawnicza na jej obrączkę ślubną. We dwa dni później jednak posługacz publiczny przyniósł poszkodowanej paczkę, oddaną mu do zaniesienia pod jej adresem przez nieznajomego jegomości, a która zawierała nietkniętą jej portmonetkę oraz list, który według *Germanii* brzmiał dosłownie: „Ukradłem pani jej portmonetkę, a to w drodze od bramy poczdamskiej na *Prinzenstrasse*, wnet jednak spostrzegłem, że i pani nie nazbyt posiadasz mamony tego świata, inaczej z pewnością nie zastawiałabyś swej obrączki ślubnej. Ponieważ tedy jesteś pani *ein armer Teufel*, pokiem, jak ja, odsyłam jej portmonetkę ze wszystko co zawierała. Posługacz jest zapłacony.“

— **Oszczędność przedewszystkiem.** Korespondent berliński *P. Ll.* donosi: Opowiadają tu sobie, że cesarz Wilhelm zamierzał wszystkim żołnierzom rossyjskim za zasługi w ostatniej wojnie odznaczonym orderem św. Włodzimierza, nadać w uznaniu ich waleczności od siebie order pruskiej korony. Zażądano tym celem z Petersburga listy dekorowanych, z której się pokazało, że order Włodzimierza dostało przeszło 2000 samych szeregowców. To wydało się w Berlinie przecież zanadto kosztowną historyą, już więc order korony nie będzie rozdawany pomiędzy żołnierzy rossyjskich, a tylko wyżsi oficerowie otrzymają stosowne dekoracye pruskie.

— **Proletaryat w Londynie.** Według wykazu policyi londyńskiej, liczba osób przebywających w stolicy Anglii a nie posiadających utrzymania, wynosiła w październiku 77.660, z których 40.465 pomieszczono w domach przytułku, a 37.195 zapewniono wsparcie. Liczba ta w roku 1875 była większa o 4.764, w roku 1876 o 760 a w roku 1877 o 871. Liczba włóczęgów, wydalonych z Londynu, w ostatnim tygodniu wynosiła 951.

+ **Zakony we Francyi.** Na pierwszem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych minister wyznań złożył na ręce prezydującego bardzo interesującą pracę, dokonaną bardzo metodycznie a która wywoła niewątpliwie liczne uwagi ze strony prawicy. Jestto etat kongregacyi, kolegiów i stowarzyszeń upoważnionych i nieupoważnionych, ułożony w wykonaniu art. 12 prawa finansowego z dnia 28 grudnia 1876. Dowiadujemy się z niego, że we Francyi znajduje się 5 kongregacyj religijnych męzkich, legalnie zatwierdzonych i upoważnionych. Założyły one tak w samej Francyi jak w koloniach francuskich 115 zakładów a za granicą 109. Liczba członków tych pięciu kongregacyj wynosi 2418 głów. Kolegiów religijnych męzkich legalnie upoważnionych jest 4 złożonych z 84 członków. Kongregacyj religijnych żeńskich jest 224 legalnie zatwierdzonych, założyły one 2450 zakładów i liczą 93.215 członków. Prócz tego liczymy 35 kongregacyi dyecezyalnych z 103 zakładami mieszczącemi ogółem 3794 głów i 644 kolegiów, mieszczących 16.741 osób. Co się tyczy stowarzyszeń religijnych męzkich nieupoważnionych, liczba ich wynosi 384 i obejmuje 7444 członków. Nieupoważnionych zakładów religijnych żeńskich jest 602 a głów 14008. Przechodząc do rozdziału zgromadzeń religijnych męskich, poświęconych wychowaniu młodzieży i niezatwierdzonych znajdujemy ich 23 mających pod swym kierunkiem 2328 szkół publicznych i 768 szkół prywatnych. Wykazano także 528 kongregacyj religijnych żeńskich oddających się wychowywaniu dzieci. Kierują one 10951 szkół publicznych i 5527 prywatnych. Szkoły wolne, zarządzane przez zgromadzenia religijne niezatwierdzone, ulegają tym samym przepisom co szkoły świeckie i uważane są jako takie przez prawodawstwo i administracyę.

— **Na kanale irlandzkim** d. 31 października parowiec *Helwetia* wpadł w pobliżu latarni morskiej Tuskar na kutter admiralski *Fanny*, w skutek czego ten ostatni z 17 ludźmi zatonął podczas gdy 7 uratowała załoga *Helwetii*.

— **Konsumcya papieru.** Obliczono, że 600 milionów ludzi używa papieru chińskiego, 366 milionów europejskiego a 130 milionów arabskiego. Dalej 24 milionów ludzi pisze jeszcze na tabliczkach drewnianych i t. p., zaś 280 milionów dotąd jeszcze używa przyjemności zupełnego obywania się bez wszelkich przyborów do pisania.

— **Nową wyspę** na północnem morzu lodowatem, na północ-wschód od Nowej Ziemi, odkrył tej jesieni żeglarz norweski E. Johanssen. Ląd ten położony jest pod 77° północnej szerokości a 66° wschodniej długości i odznacza się bardzo ubożuchną roślinnością a zarazem obfitością uskrzydlonej fauny. Lodów na tej wyspie nie znaleziono. Odkrywca nazwał odludną tę wyspę *Ensamheder*, co znaczy samotność.

— **Światło elektryczne.** I miasto Liwerpool postanowiło zastąpić oświetlenie gazowe ulic elektrycznem. Prośbę w tej mierze przesłał już zarząd tego miasta parlamentowi. Dzienniki angielskie donoszą także, iż znany z wynalazków na polu mechaniki artyleryjskiej sir William Armstrong z kilku innymi mechanikami pracuje nad konstrukcyą wielkiej maszyny elektromagnetycznej, któraby dostarczała wielkich strumieni elektrycznych do oświetlania miast podług systemu Edisona.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie, które nas doszły, pełne są pochwał dla mowy p. Ottona Hausnera, wygłoszonej w drugim dniu rozpraw adresowych w Radzie państwa. Wszystkie niemal pisma zgadzają się na to, że mowa tego deputowanego była świetnym sukcesem oratorskim i „uratowała honor większości“, której mowcy prawicy zadali dnia poprzedniego dotkliwą klęskę. *Neue fr. Presse* cała jest w ekstazie. Nie może znaleźć dość słów entuzyastycznych na oddanie swej admiracyi dla mowy p. Hausnera, którą nazywa „bezprzykładnym wypadkiem, mową niesłychanego, pamiętnego znaczenia,“ wypływającego tak „z siły przekonania, jak z skończonej krasomówczej sztuki, tak z nieobalonej potęgi argumentów, jak z wspaniałości historycznych poglądów i z bezprzykładnego wrażenia, jakie osiągnęła.“ Dziennik ten daje nawet krótką biografię p. Hausnera i charakterystykę jego postaci, wspomina o jego „potężnej głowie, przypominającej Bismarcka, o szerokim sklepionem czole, krzaczastych brwiach i marsowym, szpakowatym, olbrzymim wąsie“... Deputowany Hausner, pisze *Nowa Presse* „należy od dziś do pierwszych naszych mowców. Cała wytworność sztuki oratorskiej, wszystkie subtelności wymowy, stopniowanie siły argumentów, układ wygłoszenia, paradoksy, antitezy, rytm — wszystko to w wymowie tego nieznanego dotąd męża rozwija się jak u najznakomitszych mistrzów, a twardy nieco, zdradzający Polaka akcent podnosi tylko wrażenie... Jak potężny strumień z drobnych źródełek, tak mowa Hausnera rozwinęła się z polemicznej tyralierki powoli do swej pełnej wielkości, płynęła potem bez przerwy w majestatycznej szerokości i zamknęła się porywającą apellacyą do najszlachetniejszych uczuć ludzkości. Sensacya była bezprzykładna... Widzieliśmy mężczyzn w Izbie, którym łzy spływały z oczów, kiedy Hausner mówił o cierpieniach swego narodu, o wiecznej jego walce z zaborczą Rossyą... Cisza pełna wzruszenia i powszechnej sensacyi nastąpiła po jego mowie—potem zahuczała burza nieskończonych oklasków w izbie i na galeryach“... Inne dzienniki oddają także hołd oratorskim tryumfom deputowanego z Galicyi i jednogło-

śnie wystąpienie jego nazywają wypadkiem parlamentarnym. *Deutsche Zeitung* powiada, że w izbie nazwano Hausnera po tej mowie *der Sobieski der Verfassungspartei*... Oczywiście nie brak przy tej sposobności gorzkich i uszczypliwych przymówek dla innych Polaków, wycieczek przeciw kołu polskiemu i jego prezesowi (*Hof-Polen*, jak ich raczyło nazwać jedno z pism przy tej sposobności.) Szczerze powinszować można p. Hausnerowi tryumfu pod względem czysto-oratorskim, ale trudno przemilczeć, że cieszyłby on daleko więcej, gdyby towarzyszyły mu były inne okoliczności, i gdyby nie służył za broń pożądaną, przeciw innym deputowanym polskim.

Porta doczekała się satysfakcyi ze strony Rossyi; rząd rossyjski oficyalnie wyparł się wszelkiego wspólnictwa z powstaniem bułgarskiem. Oto co pisze urzędowy *Journal de St. Petersbourg*: „Najzupełniejszy spokój panuje w zajętej przez wojska rossyjskie Rumelii. Władze rossyjskie nigdy nie popierały tworzenia się band ani komitetów powstańczych. Oficerowie rossyjscy nigdzie nie objawili skłonności do udziału w ruchu powstańczym; między powstańcami macedońskimi nie ma ani jednego Rossyanina (? !) Rossyanie nigdzie nie działali w duchu podburzającym. Naczelny wódz ponowił rozkaz do władz granicznych, aby przeszkadzały gromadzeniu się powstańców i polecił gubernatorowi, aby czuwał nad agitacyami komitetów, które zresztą bynajmniej nie mają groźnego charakteru“. Zestawiając to *desaveu* z pojednawczym tonem odpowiedzi rossyjskiej na notę angielską, odpowiedzi, która jak się zdaje przecież jest faktem, trzeba przyjść do przekonania, że w polityce rossyjskiej na Wschodzie zaszedł ostatniemi czasy zwrot pokojowy, który jedni przypisują stanowczemu zwycięstwu hr. Szuwałowa nad Gorczakowem, drudzy niepowodzeniu wyprawy finansowej pana Greigha. A może obie te przyczyny, złożyły się razem na ten pożądany dla pokoju rezultat.

Ultimatum angielskie w sprawie afgańskiej według telegramu z Simli wręczone zostało komendantowi Ali Mużydu dnia 2 listopada, a równocześnie wyjechał z Peszaweru umyślny kuryer do emira. O treści *ultimatum* dowiadujemy się z ust sekretarza ministerswa wojny Lindsaya, który na bankiecie w Abingdon oznajmił, że Anglia domaga się, aby emir wydalił poselstwo rossyjskie z Kabulu, aby przyjął politykę neutralną i nigdy nie zawierał przymierza z Rossyą. Jeżeli istotnie *ultimatum* takie stawia żądania, to zwrócone są one więcej przeciw Rossyi niż przeciw Afganistanowi i całemu konfliktowi nadają wyraźną cechę zatargu angielsko-rossyjskiego. Taki charakter miała *au fond* cała ta afera od samego początku, tylko że dotychczas nie powiedziano tego nigdzie w sposób oficyalny.

Rossyanie sprawę Szyr Alego uważają za swoją własną. Mieliśmy tego dowody w głosach prasy rossyjskiej, które energicznie domagały się, aby rząd w przyszłej wojnie stanął po stronie emira. Dziś przybywa nam nowy dowód, który o przygotowującej się akcyi rossyjskiej nie pozostawia żadnej wątpliwości. Petersburgski korespondent *Universa* podaje szczegółowo cały plan tej akcyi zaręczając, że informacye swe czerpie z pierwszego i najzupełniej autentycznego źródła. Otoż akcya rossyjska, według tego korespondenta, będzie na razie tylko pośrednią według następującego programu: 1 kluby, komitety i osoby prywatne zbierać będą składki na rzecz Afganistanu; 2. odbywać się będą werbunki ochotników dla armii afgańskiej; 3. oficerom pułków stojących w wschodnich częściach carstwa udzielany będzie urlop (aż do 11 miesięcy) w celu wstąpienia w służbę afgańską z tem jednak ograniczeniem, że w każdym pułku tylko 4 oficerom udzielony będzie taki urlop. Korespondent dodaje, że agitacya komitetów już się rozpoczęła. Zamówiono już 2.000 egzemplarzy drukującego się właśnie słownika, rossyjsko-afgańskiego. Wkrótce ma odejść do Afganistanu t. z. naukowa wyprawa, którą korespondent nazywa „awangardą awangardy rossyjskiej“.

Jeżeli te interesujące wyjaśnienia *Universa* są prawdziwe, to niezawodnie dodadzą one emirowi wiele otuchy. Jakoż donoszą w samej rzeczy, że emir, który obecnie przebywa w Dżellalabadzie, ma zamiar sam uderzyć na Anglików, jeśli ci nie rozpoczną wojny.

W rubryce spraw zagranicznych podajemy telegraficzne streszczenie mowy włoskiego ministra spraw wewnętrznych Zanardellego, który obok ministra-prezydenta Cairolego jest duszą gabinetu. Zanardelli podniósł z naciskiem zasadę wolności zgromadzeń i stowarzyszeń, która mimo demonstracyj *Italia irredenta*, potępionych przez rząd, nie może być naruszoną. W sposób również pobłażliwy wyraził się minister o klubach rewolucyjnych w armii t z. *circoli Barsanti*, a tylko przeciw Internacyonałowi zapowiedział energiczną działalność rządu.

W sprawach polityki wewnętrznej najważniejszym punktem programu ministra jest reforma wyborcza w duchu powszechnego prawa głosowania, ograniczonego jedynie warunkiem znajomości czytania i pisania. Także narodowe stowarzyszenia strzeleckie znalazły uznanie w mowie ministra, z której radykalne stronnictwo włoskie powinno być bardzo zadowolone.

W obu Izbach francuzkich rozdaną została 4 b. m. żółta księga. W Izbie deputowanych przy sprawdzaniu wyboru bonapartysty Leroux, znany warchoł dziennikarski Cassagnac, wywołał skandal oświadczając, że odkąd Mac Mahon stał się wiarołomnym, nie ma nic wspólnego między nim a bonapartystami. Za to obelżywe wyrażenie przyzwano mowcę do porządku, po czem Izba 331 głosami przeciw 117 unieważniła wybór p. Leroux.

Polit. Corresp. donosi, że w porcie Pizejskim sygnalizowane jest przybycie eskadry rossyjskiej.

Rząd serbski postanowił zwołać skupczynę na dzień 4 grudnia do Niżu, dokąd książę Milan z całą rodziną udaje się na całą zimę.

Pet. Wiedomosti piszą, że otrzymały wiadomość z urzędowego źródła i upoważnione są do jej ogłoszenia, iż wkrótce mają nastąpić bardzo ważne zmiany w świecie urzędowym wojskowo-administracyjnym, a mianowicie warszawski generał-gubernator generał-adjutant Kotzebue opuszcza zupełnie dotychczasowe stanowisko i przechodzi w stan spoczynku, jego zaś miejsce ma zająć teraźniejszy namiestnik Kaukazu W. ks. Michał Mikołajewicz z tytułem Namiestnika Królestwa Polskiego. Minister wojny, hr. Milutin będzie mianowany namiestnikiem Kaukazu, tekę zaś ministerstwa wojny otrzyma albo generał Kaufman, teraźniejszy generał-gubernator turkestański, albo generał-adjutant Niepokojczycki. W związku z tą ostatnią wiadomością zapewne zostaje inna, którą podaje *Gołos*, że turkestański generał-gubernator Kaufman jest już w podróży do Petersburga, dokąd zresztą został wezwany według *Gołosa* „dla otrzymania bliższych instrukcyj, co do przyszłej polityki Rossyi na wypadek wojny Anglii z Afganistanem“.

Serajewski korespondent *Neue fr. Presse* podaje następujący interesujący szczegół, za który pozostawiamy mu całą odpowiedzialność: „Generał-adjutant cesarza fmp. Beck, który właśnie odbywa inspekcyę w Serajewie, odwiedził także Hadżego Loję w jego celi szpitalnej, i odezwał się do chorego naczelnika powstańców w następujące słowa: „Mam polecenie od cesarza zapytać się ciebie, czy nie chcesz prosić o jaką łaskę?“ Hadżi Loja był tak zmięszany tą niespodzianą wizytą, że nie mógł zdobyć się na odpowiedź. Nawet, gdy generał powtórzył swe zapytanie, jeńcowi tylko łzy z oczu płynęły. Fmp. Beck wyszedł następnie z celi, ale pozostał w niej inny generał, który spytał Hadżego, dlaczego nie dał żadnej odpowiedzi adjutantowi cesarza. Z trudnością zdobył się wtedy jeniec na słowa: „Zanadto byłem zmięszany — ale teraz mógłbym już mówić.“ Doniesiono o tem generałowi Beckowi, który powtórnie wszedł do celi i powtórzył swe zapytanie. Hadżi Loja odpowiedział: „Prosiłbym o łaskę Twego Cesarza dla siebie, mej żony i moich trojga dzieci.“ Na dalsze zapytanie gen. Becka: „Co robiłbyś, gdyby cię obdarzono wolnością?“ — odpowiedział Hadżi z zapałem: „Pospieszyłbym w góry do mych przyjaciół, i powiedziałbym im jacy wy dobrzy i szlachetni ludzie i wyjaśniłbym im, jaką niesłuszność popełniliśmy, walcząc przeciw wam.“ Słowa te wypowiedziane były z taką siłą przekonania, płynęły tak prosto z serca, że musiały na wszystkich obecnych sprawić głębokie wrażenie.“

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy telegramów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 listopada 1878, godz. 2 min. 12 Losy kredytowe 160·—, Węg. akcye kredyt 206 50, Akcye anglo-austr. 97·50 Akcye banku Union 65·25, Akcye kolei Karola Ludwika 235·75 Akcye kolei północnej 201·—, Akcye kolei południowej 68 25, Akcye kolei Alföld 115 —, Akcye kolei [illegible] 157·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 124 — Akcye kolei węg. północno-wschodniej 10 —, Akcye kolei Rudolfa 115·75, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 64·—, Galic. oblig. indemn. 82 50, Losy z r. 1864 141·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—, Akcye banku obrotowego 101·— Losy tureckie 19·50. Akcye kolei węg.-g. —.—, Akcye kolei państwowej 255·—. Akcye banku związkowego 104·— Rubel papierowy 1·15¾ Wiedeńskie losy 88·—, Węgierskie losy 78·75, Mark. niem. 57·90. Węgierska renta 82 10. Usposobienie wzmocnione

Wiedeń, dnia 7go listopada, godzina 10 minut 48 Akcye kredytowe 224·10, Anglo-Austr. 97·25. Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika 235 75 południowa 68.50. Rubel papierowy 1.15¼, Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark. niem. —.— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·38½. Usposob. bez transakcyi.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Czajkowski.

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki“ za listopad dla prenumeratorów cało i półrocznych.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 7 listopada 1878 o godz 7 rano.

Barometr 723.5mm. Psychrometr suchy 2.8°C. Psychrometr wilgotny 2.3°C. Prężność pary 5.0mm. Wilgoć 88%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW. Ozon 10. Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza + 2.2°R. Barometr idzie w górę

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 6 listopada 1878 pięciu liczb.

72 21 43 32 84

Następne ciągnienia przypadają w dniu 20 listopada i 4 grudnia 1878.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 listopada 1878.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Potocki z Brzeżan. J. Gomuliński z Brodów.

Hotel Warszawski.

Pp. F. Jankwski z Rossochowacic. J. Lichtenberger z Suczawy. E. Müller z Czerniowiec. L. Radzikowski z Chodorowa.

Hotel Lazarusa.

Pp. E. Hermanowicz z Jaworowa. H. Goldberg z Rawy. S. Horodecki z Bochni.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. A. Pulman z Czerniowiec. R. Radliński z Chlebiczyna.

Hotel Langa.

Pp. R. Fidler z Werchraty. J. Helbing z Darmstadtu. G. Engelsman z Berna. M. Hölzel z Wiednia. F. Zaleski z Oleszyc. J. Hamburger z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. hr. Pruszyński do Brodów. J. hr. Załuski do Tarnowa. J. Jaruntowski do Załanowa K. Marmorosz do Karowa. E. Rozwadowski do Hładkiego. H. Treter do Laszek.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 listopada 1878.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	235 —	238
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m. k	23 50	125 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	248 —	251 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85 20	85 90
„ „ 4% „	80 25	81 25
„ „ „ 5% okresowe	85 20	85 90
Banku hip. galic. 6% w. a.	90 —	90 75
Listy dłużne Z. kr. wł. 6% w. a.	88 75	90 25
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. rol. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. z. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ 6% w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Obligacye za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5% m. k.	82 50	83 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90 —	91
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a	89 50	90 75
5. Losy Miasta Krakowa	14 50	15 50
„ Stanisławowa	19 50	21 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 45	5 54
Dukat cesarski	5 48	5 58
Napoleondor	9 36	9 45
Pół imperyał	9 60	9 72
Rubel rossyjski srebrny	1 73	1 83
„ papierowy	1 14	1 16
100 marek niemieckich	57 50	58 50
Srebro	99 50	101 —
Kupony w srebrze	99 25	100 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 4 listopada 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	60.60	60 75
luty-sierpień	60.60	60.75
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	62.15	62 30
kwiecień-październik	62 15	62 30
Losy z roku 1839 całe	336 —	— —
„ „ 1839 piąta część	333 —	335
„ „ 1854 po 250 złr.	106 —	106 50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.80	112 30
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	120 50	121 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	141 —	141.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	139 75	140 25
Renty Como po 42 lir. aus.	24 50	25
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	140.50	141 50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	97 25	97 50
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	71 —	71.15
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 50	103 —
Bukowiny	79 50	80 50
Galicyi	82 50	83.—
Niższej Austryi	104 50	105 —
Siedmiogrodu	72 80	73 30
Węgier	78.50	79 50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	— —	
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97 50	97 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	225 50	225 75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	750	65 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —	
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.	
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	— —	
Banku narodowego a 600 zł.	783	785
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	482	484 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	157 —	157 50
Kol. Preszów-Tarn. (w. e.) a 200 zł. w srbr.	— —	—
Półn. kolej po 1000 zł.	1998	2003 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	237.—	237.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	124.—	124 50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k	256. 0	257 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. s.	68.25	68.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	— —	—.—
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90 —	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	110.75	111 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 15 l. 6%	92.75	93 25
„ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96 50
„ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87 50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.25	85 50
„ „ „ „ po 5% w listach zwrotne	85 25	85 50
Gal. banku hipot. po 6%	90.—	90 50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	88.—	88 50
Tow. kred. miejs. lw. w 5½ l. wyl. po 6%	—.—	
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	93 —	93.50
„ „ „ po 5%	86.—	87 —
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	66.—	66.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w sr.) a 300 zł.	— —	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	101 75	102 25
„ „ 100 zł. w. a.	95 50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	99 75	100.25
„ „ „ II. emisyi	97 75	98.—
„ „ „ III.	95.50	96.—
„ „ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	77 —	77 50
„ z r. 1867	78 50	79 —
„ z r. 1868	69 —	69 50
„ z r. 1872	— —	66.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	63.25	63 75
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160 —	160.50
Clarego po 40 zł. m. k.	28 75	29 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100	93	94 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14 —	14.50
Losy miasta Krakowa	14 75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.25	28 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	27. 5
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	14 50
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	34 25	34.60
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	19.50	20 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22 50	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	27.50	28 50
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 75	117.10
Paryż za 100 fr.	46 50	46.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.58.—	5 59.—
„ pełnej wagi	5.56 —	5.57 —
Korona		. —
20-frankówka	9.36.50	9.37.50
Rossyjski imperyał	9 64 —	66.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100 —	100 10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 2 listopada 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	40
„ „ w srebrze	62	
Renta w złocie	70	45
Losy pożyczki z roku 1860	112	25
Akcye banku austryo-węgierskiego	783	—
„ kredytowe	224	25
Londyn	117	15
Srebro	100	—
Napoleondor	9	39
Dukat cesarski men	5	58
100 marek niemieckich	57	95

(6081 2—3) **Edykt.**

L. 23590. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie Jonasza Frenkla przeciw Ernestynie Hryniewskiej o zapłacenie 1500 zł. wa. zpn. uchwałą z dnia 19 stycznia 1878 l. 2261 egzekucyjne oszacowanie ¼ i ¼ części dóbr dobra Kalikstówka zwanej, dłużniczki Ernestyny Hryniewskiej własnej dozwoloną została.

Uchwałę powyższą doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Ernestynie Hryniewskiej, do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Bobownika z zastępstwem adwokata dra Gajewskiego ustanowionego kuratora.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem Ernestynę Hryniewską, ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w tut. sądzie osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw zbiorowych użyła środków, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniechania skutki niekorzystne sobie przypisać będzie musiała.

Z ck. sądu krajowego.

Lwów, 18 maja 1878.

(6597 2—3) **Edikt.**

Z. 5391. Am 15 November, 13 Dezember 1878 und 14 Jänner 1879 jedesmal um 10 Uhr Früh wird hiergerichts die öffentliche Feilbietung der in Rozniatów sub. Nr. 223 gelegenen der liegenden Nachlaßmasse nach Mordko Gelobter gehörigen nicht intabulirten Realität zur Hereinbringung der Summe von 220 fl. zu Gunsten des Isaak Braver vorgenommen werden.

Der Ausrufspreis beträgt 1000 fl. Das Vadium 10 prc.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen in der Registratur.

Rożniatów 27 September 1878.

(6600 2—3) **Edykt.**

L. 5943. C.k. sąd powiatowy w Żółkwi uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej Mortka Feder przeciwko Michałowi Karczmar o 46 zł. 39 ct, zpn. odbędzie się licytacya gospodarstwa gruntowego pod lk. 294 w Knuśnie w trzech terminach, dnia 11 listopada, 2 grudnia i 16 grudnia 1878 każdym razem o 9 godz. rano.

Cena szacunkowa wynosi 69 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Żółkiew dnia 28 września 1878.

(6595 2—3) L. 3672.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Feliksa w ilości 150 zł. zpn w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność dłużnika Hermana Salcera własna, pod l. 291 w Milówce położona w trzech terminach dnia 13 listopada, dnia 19 grudnia 1878 i dnia 30 stycznia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. a wadyum 200 zł.

Gdyby na żadnym z powyższych terminów sprzedaż za lub wyżej ceny szacunkowej nie nastąpiła, w celu ułożenia lżejszych warunków licytacyi wyznacza się termin na dzień 30 stycznia 1870 o godz 11 przed południem.

Milówka 2 sierpnia 1878.

(6601 2—3) L. 7834.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu Nowosądecka rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie podatku konsumcyjnego od mięsa bezwarunkowo na rok 1879 lub warunkowo na czas od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1879 z milczącem odnowieniem na dalszy drugi i trzeci rok 1880 i 1881 lub bezwarunkowo na trzy lata 1879, 1880 1881 w następujących okręgach dzierżawnych a to:

Ciężkowickim z miejscowością Jamną z ceną wywołania . . . . 1655 zł.

Gorlickim z ceną wywołania . . . . 4500 zł.

Kroscieńkowskim z ceną wywołania . . . . . 1725 zł.

Mszanie dolnej z ceną wywołania . . . . . 1515 zł. 25 ct.

Muszyńskim z ceną wywołania . . . . . 1851 zł. 55 ct.

Myślenickim z ceną wywołania . . . . . 1800 zł.

Nowotarskim z ceną wywołania . . . . . 2507 zł.

Starosądeckim z ceną wywołania . . . . . 2475 zł. 24 ct.

Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowosądeckiej co do okręgów: Ciężkowickiego i Gorlickiego dnia 18 listopada 1878, co do okręgów: Krościenko, Mszana dolna i Nowytarg dnia 19 listopada 1878, co do okręgu Myślenickiego dnia 20 listopada 1878, co do okręgów Muszyńskiego i Staro-sądeckiego dnia 21 listopada 1878.

Oferty pisemne zapieczętowane i zaopatrzone 10 prc. wadyum mogą być wniesione do godz. 9 przed południem dnia ustnej licytacyi.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i u c. k. Nadzorów straży skarbowej Nowosądeckiego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Nowy Sącz dnia 2 listopada 1878.

(6599 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5950. Ze strony ck. sądu powiatowego w Zbarażu podaje się do wiadomości, że w dniu 18 listopada, 19 grudnia 1878 i 1 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 41 w Bazarzyńcach ciała tabularnego niestanowiąca należąca do Maxyma Zyty celem ściągnięcia kwoty 11 zł. w. a. z przynależytościami na rzecz Majera Jolles.

Cena szacunkowa wynosi 226 zł., zakład 22 zł. 60 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 20 września 1878.

(6583 2—3) L. 13558.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 20 listopada 1878 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie licytacya celem wydzierżawienia IV i Vtej sekcyi prawa propinacyi przysługującego kameralnemu państwu Dolińskiemu na okres trzechletni t. j. od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881.

Pomienione sekcye obejmują następujące miejscowości i ceny wywołania:

IV Sekcya obejmująca miejscowość „Strutyn niżny“ z ceną fiskalną jednoroczoego czynszu dzierżawnego w kwocie . . . 740 zł.

V. Sekcya obejmująca miejscowości Lopiankę, Grabow i Ilemię z ceną fiskalną jednoroczne-go czynszu dzierżawnego w kwocie 650 zł.

Razem 1390 zł.

Główne warunki licytacyi są:

1. Czynsz dzierżawny opłaca się miesięcznie z góry a kaucya składa się w wysokości ofiarowanego półrocznego czynszu dzierżawnego w gotówce lub papierach państwowych, z wykluczeniem kaucyi hipotekarnej.
2. Licytować można tylko zapomocą ofert pisemnych, które zaopatrzyć w 10 prc. wadyum ceny wywołania i najdalej do 28 listopada 1878 do godziny 6 wieczór na ręce naczelnika c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie wnieść należy, przyczem się zauważa, że oferent ma w ofercie wyrazić, że warunki licytacyi są dokładnie mu znane i że się tym bezwarunkowo poddaje.
3. Tylko na pojedyncze sekcye lub na obie razem, nie zaś na pojedyńcze miejscowości licytować można.
4. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

C. k. Dyrekcya lasów i domen

Bolechów dnia 2 listopada 1878.

(6175 2—3) **Edykt.**

L. 971/cyw. C. k. sąd miejsko delegowany powiatowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że w dniu 23 stycznia 1876 roku w Drabieniance zmarł Michał Domin bez ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu powołanego do spadku Ludwika Domin nie jest wiadome, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od niżej wymienionego dnia w tutejszym sądzie się zgłosił i wniósł deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Lipem przeprowadzoną będzie.

Rzeszów dnia 8 lutego 1878.

(6417 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2094. W c. k. sądzie powiat. w Haliczu na zaspokojenie należytości Salamona Judenfreunda w kwocie 210 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności Mikołaja Sekerdeja w Lanach pod kons. nr. 47/55 położonej w 3 terminach dnia 28 listopada 1878, 16 grudnia 1878 i 22 stycznia 1879 o godzinie 10 z rana. Za cenę wywoławczą ustanawia się cenę szacunkową 250 złr. w. a.

Wadyum wynosi 25 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze sądowej przejrzeć.

Halicz dnia 4 czerwca 1878.

(6598 2—3) **Edykt.**

L. 9429. C. k. sąd powiatowy w Szczercu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 50 złr. z pn. przez Anastazyę Tkaczyszyn przeciw Ilkowi Sydor wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 9 listopada i 9 grudnia 1878 potem 20 stycznia 1879 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 227 w Piaskach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 114 złr., zakład wynosi 11 złr. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych protokoła opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878.

(5947 2—3) **Edykt.**

L. 2939. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza niniejszem, że na prośbę Michała Winnickiego celem zaspokojenia należytości 25 złr. i 25 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 27 listopada, 23 grudnia 1878 i 28 stycznia 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacya realności pod nr. k. 19 st./5 n. w Kranzbergu Adama Folza własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1997 złr. 40 ct., zaś wadyum 199 złr. 70 ct.

Reszta warunków tudzież protokoły opisania i oszacowania w registraturze tutejszej przejrzane być mogą.

Łąka 24 września 1878.

(5961 2—3) **Edykt.**

L. 2485. Sukcessorowie Laji de Schechter zamężnej Rabin i Benjamina Rabina a to: Mojżesz Saul 2im Jonasz, Breindla, i Izrael Rabinowie, tudzież Manele Rabin wnieśli w dniu 17 marca 1878 do l. 2485 pozew przeciw Leibe Stützlowi, Rochne de Schanz Stützlowej Salamonowi Schechterowi, Reisli Goldstein i Izraelowi Leibie 2im Goldsteinowi o zniesienie współnej własności realności pod nr. 58 w Łańcucie położonej. Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Reisli Goldstein i Izraela Leiby 2im Goldstein ustanawia c. k. sąd powiatowy notaryusza p. Antoniego Hanusza w Łańcucie kuratorem i zawiadamia o tem w myśl §. 512 p. s. pozwanych, aby albo ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnych do obrony świadków udzielili, albo też innego zastępcę ustanowili i sądowi o tem oznajmili.

Łańcut 14 września 1878.

(6083 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3931. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na dniu 2 grudnia 1878, 9 grudnia 1878 i na dniu 16 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 14 rep. 2 w Kuniczach położonej Ołeksy Raków vel Antonów własnej na rzecz Berla Pineles prawonabywcy Schlomy Rares pto 7 złr. 10 ct. z pn. Cena wywołania 82 złr. w. a. Wadyum 8 złr. 20 ct.

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Bursztyn dnia 22 sierpnia 1878.

(6543 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5889. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia na rzecz uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie kwoty 100 złr. w. a. z odsetkami po 12 proc. od sta od 3 lutego 1872 dalszemi odsetkami po 3 od sta od kwot w należytym czasie nieuiszczonych, kosztów w kwocie 6 złr. 82 ct. w. a. już poprzednio i w kwocie 6 złr. 26 ct. jakoteż niniejszem w kwocie 4 złr. 11 ct. przyznanych, przeciw Iwanowi Wasyłyk uzyskanych odbędzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 131/196 w Kniaźdworze położonej, Iwana Wasyłyka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

W celu przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się trzy termina t. j. na dzień 23 października, 21 listopada i 19 grudnia 1878 każdym razem o godz. 9 rano w zabudowaniu t. s. Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem Pańka Słobodziana w Kniaźdworze.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyi mogą być w t. s. registraturze przepisanemi.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn dnia 5 sierpnia 1878.

(6158 2—3) **Edykt.**

L. 47342. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jurka Wasylkowskiego, że w sprawie egzekucyjnej z c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznym o zapłacenie 3 rat po 27 zł. 60 ct. i reszty kapitału 578 zł. 73 ct. z pn. ponieważ jego miejsce pobytu jest niewiadome c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Goreckiego ze substytucyą adw dr. Dzidowskiego kuratorem mianował, którym w niniejszej sprawie uchwały zapadłe doręczone będą i taż sprawa wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną zostanie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął lub lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 28 września 1878.

(6156 2—3) **Edykt.**

L. 45192. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia Józefa Wollischa a względnie tegoż spadkobierców, że Henryk Sokal pod dniem 5 września 1878 do 45192 na rzecz jego złożył kwotę 2496 zł. w. a. w książeczkach gal. kasy oszczędności w celu zapłacenia na rzecz Józefa Wollischa w stanie biernym ⅙ część realności pod l. 581¼ wedle D. 61 p. 421 n. 88 on. zaintabulowanej sumy 1000 zł. wraz z 24 proc. od 13 stycznia 1872 a ponieważ tak Józef Wollisch jak i jego spadkobiercy są z życia i miejsca pobytu niewiadomi przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Weissa z substytucyą adwokata dr. Reicha kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle dotyczących przepisów prawnych przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pana Józefa Wollischa a względnie tegoż spadkobierców, aby w należytym czasie osobiście staneli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych w tej sprawie środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 5 października 1878.

(6426 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10428. C. k. Starostwo w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 grudnia 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. starostwie publiczna sprzedaż następujących w obrębie gminy katastralnej Suchowola położonych do erekcyi rzym katolic. probostwa w Brodach należących gruntów a to: 1 roli pod l. kat. 1017 w przestrzeni 26 morgów 780 kwadr. sążni 2 roli pod l. katastralną 1018 w przestrzeni 5 morgów 1500 kwadr. sążni, i 3 części łąki pod l. kat. 1022 w przestrzeni 13 morgów 1455 kwadr. sążni.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2845 zł. w. a.

Chęć kupienia mający mają przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum kwotę 284 złr. 50 ct. w. a. złożyć.

Powyższe grunta zostaną sprzedane tylko wyżej lub za cenę szacunkową.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszem c. k. starostwie w godzinach urzędowych.

C. k. starostwo

Brody dnia 22 października 1878.

(6159 2—3) **Edykt.** L. 34711.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem nieobecnych Władysława i Iwona Pieniążków, tudzież Władysławę Łukawską i Marcelę Pieniążek, że celem doręczenia tymże uchwały z dnia 30 marca 1878 L. 15703 dozwalającej przymusową sprzedaż dóbr Brzana dolna w powiecie Grybowskim położonych, na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 1303 złr. 28 ct. wa kuratora w osobie adwokata Dra. Romanowskiego z zastępstwem adwokata Dra. Majewskiego ustanowiono.

Lwów dnia 13 lipca 1878.

(6115 2—3) **Edykt.**

L. 10528. Ck. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości iż na zaspokojenie wierzytelności Prywy Stolbachowej w ilości 197 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 listopada 1878, 10 stycznia i 18 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa publiczna licytacya realności pod n. 766 w Leżajsku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Iguacego i Rozalii Rzucidłów należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 23 zł.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. L żajsk, 12 września 1878.

(5938 3—3) **Edykt.**

L. 6047. Zawiadamia się Anastazyę Cinnyk, że dnia 10 września 1854 zmarł w Dworzyskach bez ostatniej woli rozporządzenia Wasyl Tracz także Cinnyk zwany, po którym między innemi także Anastazya Cinnyk przez głowę swej matki Horpyny zamężnej Kutny do dziedziczenia jest powołaną.

Gdy miejsce pobytu Anastazyi Cinnyk nie jest wiadome, wzywa się ją niniejszem, aby się w przeciągu jednego roku rachując od daty tego edyktu zgłosiła w tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe po Wasylu Traczu ze spadkobiercami, którzy się zgłosili, i z ustanowionym dla Anastazyi Cinnykowej kuratorem Bazylim Traczem przeprowadzonem zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany dnia 18 sierpnia 1878.

(6044 3—3) **Edykt.**

L. 16020. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości niewiadomego z miejsca i pobytu Ignacego Okólskiego, — że Hubert i Tekla małżonkowie Plassowie wytoczyli przeciw niemu skargę o extabulacyę ze stanu biernego dóbr Bystrzyca górna dom. 167 pag. 43 n. 35 on. ciążących obowiązków a). oddania dóbr Bystrzyca górna za cenę 4100 złr. m. k. oprócz długów ciążących dla galic. kasy oszczędności b). oddanie kwitów za uiszczone do kasy oszczędności i instytutu kredytowego raty oraz dekretu spadkowego po Ignacem Korzeniowskim c). obowiązku wypowiedzenia Maryannie Wiśniowskiej dzierżawy folwarku tego i oddanie go w posiadanie kupującemu do 24 czerwca 1851. d). obowiązku do odpowiedzialności za wszystkie straty i szkody w razie nie dojścia kontraktu sprzedaży do skutku w 6ciu miesiącach, — w skutek której do rozprawy pisemnej termin 90ciu dniowy oznaczony został.

Obronę praw pozwanego poruczono kuratorowie adw. Dr. Febusowi Salomonowi z substytucyą adw. Dr. Alojzego Malawskiego któremu tenże unikając skutków w ustawie sądowej oznaczonych, potrzebnych środków obrony dostarczyć lub innego obrońcę ustanowić i tegoż sądowi podać winien.

Tarnów dnia 19 września 1878.

(6488 3—3) **Edykt.**

L. 4271. Ces. krol. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 328 zł. 86 ct. aw. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 20 listopada, dnia 18 grudnia 1878 i dnia 23 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna licytacya realności dłużników Szymona i Zofii Suvków własność stanowiącej pod l. k. 261/286 rep. 201/216 w Woli Batorskiej w powiecie Bocheńskim położonej, nie posiadającej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Ck. sąd powiatowy

Niepołomice, 30 września 1878

(6522 3—3) **Edykt.**

L. 5525. Ck. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza niniejszem że na zaspokojenie wierzytelności Uschera Schnella w kwocie 40 zł. wa. zpn. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż realności w Wesołej pod lk. 134 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Kosztyły własnej w trzech terminach, tj. w dniach 28 listopada, 23 grudnia 1878 i 22 stycznia 1879 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 415 zł.

Wadyum 41 zł. 50 kr.

Protokół zastawnego opisania i oceniania sprzedać się mającej realności, tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej, zaś o wysokości zaległych podatków powziąć wiadomość w ck. urzędzie podatkowym w Brzozowie.

Dubiecko, 28 września 1878.

(6573 3—3) **Edykt.**

L. 1405. Ck. sąd powiatowy wiadomo czyni, że celem wydobycia kwoty 231 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniach 26 listopada 19 grudnia 1878 i 21 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 30 w Horykladach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Takowa na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 240 zł.

Protokoły zajęcia, oszacowania i bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Tłumacz, 20 września 1878.

(5944 3—3) **Edykt.**

L. 30510. C. k. sąd powiatowy miejs. delegowany w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Franc. Manza, byłego podprzedsiębiorcę kolejowego, iż wskutek podania Barucha Selingera de praes. 21 września 1878 l. 30510 uchwałą z dnia 23 września 1878 l. 30510 dozwolił na zabezpieczenie sum 1163 złr. i 92 złr. wa. należnych Baruchowi Selingerowi za wypowiedzenia kwot tytułem kaucyi i wynagrodzenia za roboty należnych pozwanemu od spółki „Löwenfeld i Redlich" i dla strzeżenia praw pozwanego ustanowił kuratorem na koszt i niebezpieczeństwo jego adw. Dra Horowitza z substytucyą adw. Dra Goldmanna w Krakowie.

Wzywa się więc niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Manza, aby albo osobiście praw swoich bronił, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków dowodowych dostarczył, lub innego obrońcę sobie wybrał, albowiem w przeciwnym razie sam sobie skutki z zaniechania obrony swych praw będzie musiał przypisać.

Kraków 23 września 1878.

(6063 3—3) **Amortyzacya.**

L. 14468. Na prośbę Majera Brettschneidera, wzywa c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu każdego, któryby rzekomo zaginiony weksel ddto Gródek 12 sierpnia 1878 płatny 15 dni a dto na 1400 zł. opiewający, adresowany na p. Juliusza Schnurpfeila w Gródku i tam płatny i przez niego akceptowany, będący w posiadaniu i własnością Majera Brettschneidera i przez niego wystawiony, jakoteż weksel ddto Ułaszkowce 9 lipca 1878 płatny w Chudyjowcach za trzy miesiące a dato, adresowany na Jurę Brott w Chudyjowcach i przez niego akceptowany, opiewający na 500 zł., będący własnością i w posiadaniu Majera Brettschneidera i przez niego wystawiony, posiadał, w przeciągu dni 45 od dnia ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej licząc tutejszemu sądowi przedłożył i swe prawa wykazał, gdyż w razie przeciwnym takowe za niebyłe i nieważne na ponowne żądanie uznane zostaną.

Tarnopol dnia 28 sierpnia 1878.

(5958 3—3) **Edykt.**

L. 38084. C. k. sąd krajowy zawiadamia Maryannę Wiśniowską, że małżonkowie Hubert i Tekla Plass wnieśli na dniu 29 lipca 1878 l. 38084 podanie o polecenie Maryannie Wiśniowskiej, by wykazała, że prenotacya prawa trzechletniej dzierżawy dóbr Bystrzyca górna dom. 167 pag. 43 n. 33 on. na jej rzecz uskuteczniona usprawiedliwioną jest, lub, że termin do usprawiedliwienia otwartym jest.

Wskutek tego wyznaczono termin do jej przesłuchania na 23 września 1878 o godzinie 11 rano i ustanowiono dla niej jako z miejsca pobytu niewiadomej kuratora w osobie adw. kraj. Dra Jekelesa z substytucyą Dra Berlinera, o czem ją celem przestrzegania swych praw niniejszym edyktem zawiadamia się.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 3 sierpnia 1878.

(6100 3—3) **Edykt.**

L. 769. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie czyni się wiadomo, że do spadku po zmarłym w Oświęcimie dnia 8 października 1835 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia śp. Jacentym Orzechowskim powołane są pomiędzy innymi także Stanisława Naglicka Katarzyna Wronowska i Katarzyna Ostrowska. Ponieważ jednak miejsce pobytu tychże jest sądowi niewiadome, przeto wzywa ię Stanisławę Naglicką Katarzynę Wronowską i Katarzynę Ostrowską ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu do sądu się zgłosiły i deklaracyę przyjęcia spadku wniosły gdyż inaczej pertraktacya spadku z tymi którzy się do spadku zgłosili oraz z ustanowionym kuratorem Teofilem Orzechowskim stolarzem w Krakowie przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim 11 kwietnia 1878.

(6572 3—3) **Edykt.**

L. 4887. W dniach 15 listopada 13go grudnia 1878 14 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Ilka Korola własnej pod l. k. 17 w Krechowicach powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 29 złr. w. a. z pn. na rzecz Szojły Friedmana.

Cena wywołania 239 złr. w. a. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 2 września 1878.

(6039 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1799. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia iż w celu zaspokojenia należącej się c. k. uprzywiliowanemu zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od Jana i Jadwigi Zygadłów sumy resztującej 178 złr. 33 ct. a. w z odsetkami zostanie realność pod l. k. w Brzezowy Jana i Jadwigi Zagadłów własna w trzech terminach a to dnia 10 grudnia 1878, dnia 21 sty znia 1879 i dnia 11 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu sprzedaną.

Cena szacunkowa 500 złr. wadyum 50 złr.

Warunki licytacyjne w registraturze lub przy terminie przejrzeć można

Tuchów 4 września 1878.

(5976 3—3) **Edykt.**

L. 9291. C. k. sąd powiatowy w Stryju na prośbę Abrahama Ehrlicha prawonabywcy spadkobierców ś. p. Franciszka Macieszkiewicza dnia 1 maja 1878 do l. 5837 wniesioną wdraża amortyzacyę efektu kaucyjnego przez c. k. kasę główną we Lwowie dnia 23 lipca 1866 do l. 316 wystawionego potwierdzającego złożenia kaucyi służbowej przez byłego justycyaryusza kameralnego Franciszka Macieszkiewicza w kwocie 407 zł. 2 ct. i w tym celu wzywa każdego, któryby dokument powyższy posiadał, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia licząc w tutejszym sądzie tem pewniej się zgłosił ile że w razie przeciwnym takowy za umorzony uznanym będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj dnia 5 września 1878.

(5957 3—3) **Edykt.**

L. 35145. C. k. sąd powiatowy w sprawach cywilnych dla miasta i przedmieść Lwowa wydzielony zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Bielowskiego, że Justyna Bielowska wytoczyła do l. 35145 przeciw niemu względnie masie spadkowej śp. Augusta Bielowskiego pozew o uznanie własności 120 sztuk losów tureckich, który ustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Zukotyńskiemu doręczony został.

Lwów dnia 14 września 1878.

(6430 3—3) **Edikt.**

Zl. 6171. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Monasterzyska wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung des Betrages von 500 fl. ö. W. s. N. G. zu Gunsten des Wolf Fiehmann die öffentliche executive Feilbietung der in Monasterzyska sub. CN. 208 gelegenen der Nachlaßmasse des Leisor Rostolder gehörigen Realität am 19 Dezember 1878 und am 20 Jänner 1879 jedesmal um 9 Uhr Vormittags hiergerichts stattfinden werden.

Sollte diese Realität bei diesen zwei Terminen nicht um den Schätzungswerth hintangegeben werden, so wird zur Festsetzung erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf den 21 Jänner 1879 um 9 Uhr Vormittags bestimmt.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 949 fl. 60 kr. ö. W. Vadium beträgt 10 prc. hievon.

Die näheren Bedingungen und der Tabularextract können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Monasterzyska am 15 September 1878.

(6551 3—3) **Edikt.**

Zl. 4661. Vom k. k. Kreisgerichte in Neusandec wird bekannt gemacht, daß in der Heinrich Körbelschen Erbsangelegenheit über die Anmeldung der Forderung des Josef Haas pr. 246 fl. 13 kr. ö. W. s. N. G. die Liquidirungstagfahrt auf den 27 November 1878 um 9 Uhr Vormittags anberaumt wird, welche im Bureau des Konkurscommissärs k. k. Landesgerichtsrathes Mayer im II. Stockwerke, Thür Nr. 47 abgehalten werden wird, wozu die Interessenten vorgeladen werden.

Neu-Sandec 12 October 1878.

(6437 3—3) **Edykt.**

L. 957. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie donosi do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Oświęcima przeciwko p. Teodozyi Hermansedorowej o zapłacenie 100 zł. w. a. z pn. dozwolono egzekucyjną sprzedaż realności to jest połowy gruntu „Łaz domowy na 390 zł. w. a. oszacowany i $^1/_4$ część gruntu, „Łaz domowy na 60 zł. w. a oszacowany w Oświęcimie położonej i w tym celu wyznaczono termina na dzień 27go listopada, 18 grudnia 1878 i 22 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi sądowej z tem dołożeniem że egzekwowa realność przy pierwszym i drugim terminie wyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową a przy trzecim terminie licytacyjnym też i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie i że każdy licytant przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 10 prc. ceny szacunkowej do rąk komisyi złożyć będzie winien.

Protokół egzekucyjnego oszacowania extrakt hipoteczny i warunki licytacyjne można w kancelaryi sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim 19 lipca 1878.

(6018 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2926. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza że na dniu 2 grudnia 1878, 9 grudnia 1878 i 16 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się tu publiczna sprzedaż realności nieintabulowanej pod l. k. 9 w Dytiatynie Fedia Sawryczą własnej, na rzecz Wasyla Grudziewicza o 85 złr. 64 ct. z pn. Powyższa realność sprzedawaną będzie przy 1ym lub 2gim terminie za cenę szacunkową 294 złr. lub wyżej, a przy trzecim terminie i po niżej ceny.

Wadyum 29 złr. 40 ct.

Resztę warunków i protokół opisania można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Bursztyn dnia 8 sierpnia 1878.

(6557 3—3) **Edykt.**

L. 6743. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Nachmana Linskera w ilości 50 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Ignacego Bartelika realności pod l. opis/rep. 31 w Tartakowcu na dnie 11 listopada, 9 grudnia 1878i 20 stycznia 1879 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 86 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i oceniania sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal 22 czerwca 1878.

(6555 3—3) **Edykt.**

L. 1782. C. k. sąd powiatowy w Frysztaku odbędzie w sprawie sumarycznej Piotra Bartuli przeciw Jędrzejowi Powtakowi o 50 złr. w. a. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 99/202 w tabl. 645 złr. w. a. oszacowanej, a to w dniu 28 listopada, 12 i 24 grudnia 1878 o godz. 10 rano na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

We Frysztaku 30 maja 1878.

(5975 3—3) **Edykt.**

L. 5737. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. upr. zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Stefanowi Kaczmarzowi pto. 93 złr. 76 ct. aw. zpn., ustanowił dla Stefana Kaczmara kuratorem Atanazego Hodiak, gospodarza w Hruszatycach.

Wzywa zarazem Stefana Kaczmara, aby sądowi swe miejsce pobytu doniósł, albo innego pełnomocnika ustanowił i sąd o tem zawiadomił, inaczej uchwały dlań przeznaczone temu kuratorowi doręczone zostaną.

Niżankowice 6 sierpnia 1878.

(6164 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4092. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie banku zaliczkowego Nadzieja w Delatynie przedsięwziętą będzie w dniach 28 listopada 1878, 27 grudnia 1878 i 30 stycznia 1879, każdym razem o 10 godzinie przed południem wymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 863 w Delatynie, Iwana Bednarza własnej, korpusu tabularnego nieposiadającej, w których to pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania, w terminie zaś trzecim, i niżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 100 zł. w. a., poręczne 10 prc ceny wywoławczej.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn 4 października 1878.

(6110 3—3) **Edykt.**

L. 3494. C. k. sąd powiatowy w Rawie wzywa Jana Ciocha, syna zmarłego dnia 2 grudnia 1875 na Racie Józefa Ciocha, by zgłosił się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do sądu tutejszego i złożył swe oświadczenie do spadku ojcowskiego inaczej pertraktacya z głaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Grzegorza Cioch ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa 6 sierpnia 1878.

(5946 3—3) **Edykt.**

L. 1565. W ck. sądzie powiatowym w Łące na zaspokojenie wierzytelności Margule Karpowej 200 zł. wa. zpn., odbędzie się w dniach 27 listopada, 23 grudnia 1878 i 28 stycznia 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gruntów w Horodyszczu, Jerzego Czaikowskiego własnych, na 210 zł. oszacowanych.

Za cenę wywołania stanowi się 210 zł. w. a.

Wadyum wynosi 21 zł. wa.

Dalsze warunki, tudzież protokół opisania i oszacowania mogą być w registraturze przejrzane.

Łąka, 28 maja 1878.

(6068 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12322. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem, Franciszka Pischtka syna Józefa, i chrzestnika zmarłego Karola Ryppera z Lisiej góry, którym ma być Stanisław Weiss, jako z miejsca pobytu niewiadomych, że Karol Rypper w ostatniem swej woli rozporządzeniu dla pierwszego z nich kwotę 50 złr., zaś dla drugiego kwotę 20 złr. w. a. legował, i że kwoty te w gotówce na ich rzecz do depozytu sądowego złożone zostały.

Tarnów 29 sierpnia 1878.

(6023 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16085. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż celem doręczenia Chaji Ehrlich z miejsca pobytu niewiadomej uchwały z dnia 1go sierpnia 1878 l. 12455 dozwalającej egzekucyjnego oszacowania siedzenia nr. 40 w bóżnicy Tarnowskiej w oddziale żeńskim w sprawie Gittli Hecker o zapłacenie kwoty 70 złr. w. a. przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo egzekwowanej, tutejszego adwokata dr. Ringelheima z substytucyą adw. dr. Brauna na kuratora.

Tarnów dnia 26 września 1878.

(6622 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 54875. W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1878/9 stypendyów z funduszu naukowego po 105 złr. rocznie, przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na wydziale prawniczym lub filozoficznym, rozpisuje się konkurs do końca listopada 1878.

Ubiegający się o te stypendya mają przedłożyć swe podania w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem przełożonych gron profesorów i dołączyć do tych podań, metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo dojrzałości, nakoniec dowodu frekwentacyi i aplikacyi co do nauk, które obecnie na Uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 26 października 1878.

Оголошенье конкȣрсȣ.

Ч. 54875. Въ цѣли надана вôльныхъ зъ початкемъ школьного рокȣ 1878/9 стипендій зъ наȣкового фонда по 105 злр. рôчно, призначеныхъ для рȣской молодежи, ôтдаючой ся наȣкамъ на правничôмъ или философичнôмъ выдѣлѣ, розписȣе ся конкȣрсъ до кôнця Листопада 1878 рокȣ.

Оубѣгаючіи ся о тіи стипендіи, маютъ предложити свои прошеня въ протягȣ конкȣрсового речинця до ц. к. Намѣстництва за посередництвомъ верховничихъ зборôвъ професорôвъ и приложити до тыхъ прошеній метрикȣ хрещеня, свѣдоцтво оубожества, тоже свѣдоцтво дозрѣлости, наконець доказъ посѣщаня и апликаціи що до наȣкъ, котрû теперъ на Оуниверзитетѣ ôтбȣваютъ.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львôвъ, дня 26 Жовтня 1878.

(6432 3—3) L. 5082.

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie tudzież przy sądach powiatowych w Bochni Wieliczce, Skawinie i Gorlicach, opróżnione zostały posady adjunktów z płacami systemizowanemi.

Podania o te lub inne przy sądach kolegjalnych lub powiatowych opróżnić się mogące posady adjunktów wnosić należy w terminie dni 14 od dnia trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ do właściwego prezydyum sądu kolegjalnego.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.
Kraków 24 października 1878.

(6109 3—3) **E d y k t.**

L. 10641. Ck. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie resztującej wierzytelności ck. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 7419 zł. 50 ct. aw. z przyn. egzekucyjną sprzedaż realności w Pemyślu na przedmieściu Garbarze pod nk. 105 położonej, Mojżesza i Elki Dreznerów własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 listopada, 23 grudnia 1878 i 23 stycznia 1879 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem, w tymże sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 24.000 zł. a. w.

Wadyum zaś wynosi 2400 zł. wa.

W pierwszych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania na trzecim zaś terminie niżej kwoty 15000 zł. aw. sprzedaną nie będzie, w którym to wypadku celem ułożenia dalszych ułatwiających warunków termin na dzień 27 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem się wyznacza, na którym niejawiący się wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tu-sądowej registraturze.

Przemyśl 18 września 1878.

(6105 3—3) **E d y k t.**

L. 20708. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Kasriela Sternberga, o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży, liczbą konskrepcyjną 371 a katastralnemi liczbami 468 i 6811 oznaczoną z gruntu objętości 62¼ sążni kwadratowych i stającego na nim domu murowanego się składa, a na zachód frontem z placem miastowym, na południe z uliczką przed starem okopiskiem, na wschód z magazynem Hersza Marmorosza, a na północ z ulicą kamionecką graniczy, c. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował który to projekt w tymże c. k. sądzie okwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 listopada 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych i domagali się zmiany wpisanych temże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie. przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służeności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzio obwodowem w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 stycznia 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mającej lub z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłożenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 10 września 1878.

(6617) **Obwieszczenie.**

L. 8751. C. k. sąd powiatowy w Komarnie zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Kołodruby, złożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w sądzie do dnia 18 listopada 1878 w którym to dniu w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Komarno dnia 4 listopada 1878.

(6641) **Obwieszczenie.**

L. 30589. W konkursie Jana Smutnego właściciela przedsiębiorstwa pod protokołowaną firmą „pierwsza parowa fabryka wyrobów stolarskich Jana Smutnego“ — i właściciela realności pod l. 102 ¼ we Lwowie, na podstawie orzeczenia c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 5 grudnia 1876 l. 24662 i w myśl polecenia c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 23 grudnia 1876 l. 68883 wyznaczam do rozprawy i powzięcia postanowienia względem zaproponowanej przez krydataryusza Jana Smutnego ugody przymusowej termin na dzień 28 listopada 1878 o 10 godzinie rano, na który zaprasza no p. Jana Smutnego, zarządcę masy p. adwokata dr. Skałkowskiego, członków wydziału wierzycieli i wszystkich do głosowania uprawnionych wierzycieli, z dołożeniem, że przedłożony przez kredytaryusza projekt zawrzeć się mającej ugody u zarządcy masy, któremu takowy udzielam, przeglądać mogą.

Rozprawa ta odbędzie się w sali ustnych rozpraw c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 2 listopada 1878.

Komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego
Brzechowski.

(6613 1—3) **Ogłoszenie**

L. 4229. 27 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie w sprawie Lesia Hryckowiana przeciw Janowi Sadowskiemu pto 97 zł. 72 ct. relicytacya realności w Zernicy wyżniej pod l. k. 50 położonej ciała tabularnego niestanowiącej poniżej ceny szacunkowej 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Baligród 12 września 1878.

(6592 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 17812. Z c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu rozpisuje się celem zaspokojenia sumy wekslowej 276 złr. wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 5 listopada 1876 bieżącemi i kosztów 11 złr. 38 ct. tudzież kosztów egzekucyi niniejszem w ilości 12 złr. przyznanych publiczna sprzedaż kwoty 350 złr. w. a. z pn. w stanie biernym realności pod l. 404 w Tarnopolu dom 5 pag. 419 n. 3 on. na rzecz Berla Finkel intabulowanej na rzecz Debory Schächner w dwóch terminach a to na dzień 29 listopada 1878 i na dzień 27 grudnia 1878 każdym razem o 9 godzinie przed południem na których suma ta pod następującemi warunkami w biurze nr. 6 sprzedaną będzie.

1) Cenę wywołania stanowi kwota 350 złr. w. a.

2) Na pierwszym terminie zostanie rzeczona kwota za, lub wyżej 350 złr. sprzedaną, na drugim zaś za jakąbądź cenę nawet niżej wartości nominalnej.

3) Wadyum 35 złr.

4) Wyciąg tabularny realności nr. 404 przejrzeć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia się strony a to masę leżącą po Mojżeszu Wolloch na ręce kuratora w osobie p. adw. dr. Mantla ustanowionego dalej wszystkich wierzycieli subhypotekowanych, którzyby po 20 lipca 1878 prawo zastawu na tej sumie uzyskali, lub też którymby uchwała niniejsza albo niewczeście lub też wcale doręczoną być niemogła do rąk kuratora p. adw. dr. Mantla z substytucyą p. adw. dr. Weissteina ustanowionego.

Tarnopol dnia 28 października 1878.

(6619) **Ogłoszenie.** L. 119.

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin Rudka i Więckowice.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być moga do dnia 15go b. m. na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone beda.

Wojnicz dnia 5 listopada 1878.

(6621 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4788. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Anny Demian jako cessyonaryuszki Dawida Zwi Gott furcht przeciw Jakuba Janusiewicza o zapłacenie sumy 185 złr. w. a. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej do lk. 110 w Wiśniowczyku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to dnia 15 listopada, 18 grudnia 1878 i 17 stycznia 1879 o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym c. k. sądzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 760 złr. w. a.

Zakład wynosi 10% od sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 11 Września 1878.

(6614) **Ogłoszenie.** L. 7826.

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Bóbrce podaje do powszechnej wiadomości że ukończywszy dochodzenia miejscowe dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Kecurowie złożyła arkusze posiadania ze sprostowanymi spisami posiadłości i innemi aktami do tych dochodzeń się odnoszącemi w c. k. sądzie powiatowym w Bóbrce do powszechnego przejrzenia

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można ustnie lub pisemnie do sądu lub na dniu 9 listopada 1878 u kierującego dochodzeniem, na którym to terminie w razie zgłoszenia zarzutów także dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka dnia 2 listopada 1878.

(6618) **Ogłoszenie.**

L. 234. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Mielcu zawiadamia, że arkusze posiadania gminy katastralej Wyłów wraz z dotyczącymi aktami złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w tymże sądzie, a do przeprowadzenia dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów niezbędnych wyznacza się dzień 15 listopada 1878, na którym zarzuty i przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Mielec 2 listopada 1878.

(6191 1—3) **E d y k t.**

L. 19731. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jakóba Borek nowe ciało tabularne dla realności pod l. k. 510 w Rozdole, Mikołajowskim powiecie sądowym, a w Rozdoiskiej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej Nr. 245 w objętości 158 sążni kwadratowych na której dom zajezdny murowany się znajduje, c. k. sądowi pow. w Mikołajowie poleconym zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może a od dnia 1 marca 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 marca 1879 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prewa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamż stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenie nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma:

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawo do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mogą, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie swoje oznajmienie do dnia 1 czerwca 1879 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się, mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszeni ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające ze załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 17 września 1878.

(6165 1—3) **E d y k t.**

L. 5931. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni. że na żądanie Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 79 w Hołoskowie położonej w księgach gruntowych nie zahipotekowanej Mendla Sprechmana własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisania z dnia 29 października 1869 opisanemi gruntami, w terminie dnia 5 grudnia 1878 o 10 godzinie przed południem w izbie sądowej pod następującymi warunkami sprzedaną zostanie.

1. Za cenę wywołania stanowi się suma 150 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży prze licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. sumy wywołania t. j. kwotę 15 zł. w. a. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

3. Sprzedaną zostanie ta realność i niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 145 zł. w. a.

Resztę warunków w tutejszo - sądowej registraturze przejrzeć można.

Delatyn 16 września 1878.

(6594 1—3) **Edikt.** Zl. 9381.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brzeżan wird bekannt gegeben, daß über die Requisition des k. k. Handelsgerichtes in Wien vom 12 Juli 1878 Zl. 117317 zur Hereinbringung der den Jonas Fröhlichs Söhne vom Abraham Diamand ersiegten Forderungen pr. 94 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung.

1. Der dem Gegner wider Schaje Guttmann zustehenden auf der Realität C. N. 69 in der Stadt Brzeżan innliegend im Grundbuche Dom. IV. prs. 1 pag. 139 und 15 haer. Dom. VI pag. 467 und 39 haftender Forderung pr. 315 fl. sammt Nebengebühr.

2. Der dem Gegner wider Adolf Bielecki resp. dessen Erben Henriette Bielecka, Emilia Zossel, Ladislaus Bielecki, Wanda Bielecka u. Ludmila Bielecka zustehenden auf der Realität C. N. 118 Vorstadt Miasteczko in Brzeżan innliegend im Grundbuche Dom. 2 pag. 293 u. 15 har. Dom. 2 pag. 75 et. 77 n. G. a. haftenden Forderung pr. 102 fl. sammt 6 prc. Zinsen seit 1 März 1876 u. 5 fl. 16 kr Klagekosten im Gesammtbetrage pr 417 fl. ö. W. c. s. e. wird wegen schuldiger 94 fl. 10 kr. ö. W. c. s. e. am 5 und am 19 November 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags mit dem vorgenommen werden wird, daß diese Forderungen beim ersten Termine nur um oder über dem Schätzungswerthe. beim zweiten auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden.

Wovon die Kauflustigen als auch alle Interessenten verständigt werden.

Brzeżan am 6 September 1878.

(6209) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 14295. C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu. umieszczonego w numerze 235 czasopisma „Dziennik Polski“ z dnia 11 października 1878, pod napisem „Lwów 10 października“ w ustępie zaczynającym się od słów „Niech co chcą piszą półurzędowe dzienniki“ a kończącym się słowami „i pozbawiają wszelkich w Europie sympatyj“ zawiera w sobie znamiona zbrodni w myśl §. 65 a. u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik Polski“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.
Lwów dnia 13 października 1878.

(6620) **Ogłoszenie.** L. 117.

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Wojnicza z miejscowościami Zamoście i Ratnawy dnia 6 b. m. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnach.

Wojnicz dnia 4 listopada 1878.

(6564 3—3) **Edykt.**

L. 4868. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że Chaim Jakóbowicz wniósł w dniu 23 maja 1878 l. 4074 przeciw Janowi Golińskiemu pozew o zapłacenie kwoty 34 zł. a gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo adw. dr. Trybulec z Bochni kuratorem ad actum ustanowionym został.

Wyznacza się do rozprawy termin na dzień 14 listopada 1878 o godzinie 9 rano, poleca się pozwanemu, aby na tym terminie stanął lub też ustanowionemu zastępcy potrzebne dokumenta obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem tutejszy sąd zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z niestawiennictwa z tąd wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Bochnia dnia 30 września 1878.

(6098 3—3) **Edykt.**

L. 4017. C. k. sąd powiatowy w Makowie zawiadamia Klemensa Burdyl z Zawoji nr. 76/430 pochodzącego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, który prawdopodobnie do Królestwa Polskiego się przesiedlił, iż wsprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 200 złr. ustanowionym został Józef Hujda kuratorem ad Actum, któremu tutejszą rezolucyą z d. 25 maja 1878 l. 2608 doręczono. Zarazem wzywa się nieobecnego aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony udzielił lub innego zastępcę dla siebie tutaj ustanowił.

Marków 20 września 1878.

(6034 3—3) **Edykt.**

L. 42322. Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Goldę Glas, iż celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 1 lutego 1878 l. 69303/77, którą w skutek prośby Issera Lehra polecono tabuli miejskiej wykreślenie ze stanu biernego frontowej realności nr. 151 $^{3}/_{4}$ we Lwowie prenotowanego na rzecz Herscha Gardera jak dom. 204 pag. 221 n 60 i 66 on. prawa zastawu dla sumy 500 złr. z pn. ustanawia się dla niej kuratora adiactum w osobie adwokata dr. Berlinera z zastępstwem adwokata dr Bodeka i że oraz rzeczoną uchwałę doręcza się ustanowionemu p. kuratorowi.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 21 września 1878.

(6554 3—3) **Edykt.**

L. 6477. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie Josła Habera przeciw Karolowi Piskozubowi o 75 zł. w. a. odbędzie się 11 i 25 listopada 1878 i 23 grudnia 1878 o 10 godzinie z rana przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 26 w Kołomyi położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 zł. w. a., zakład 35 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja dnia 22 sierpnia 1878.

(6558 3—3) **Edykt.** L. 4962.

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Antoniny Grossmann w ilości 50 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg, należącej do dłużników Zofii Rutkowskiej i Aleksandry Cejko realności pod l. 4 w Sokalu na dnie 19 listopada, 23 grudnia 1878 i 14 stycznia 1879 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 30 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania oceniania sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 13 czerwca 1878.

(6026 3—3) **Edykt.**

L. 1994. W dniach 19 grudnia 1878, 25 stycznia i 22 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności nieintabulowanej pod l. 99 w Oknie położonej, Katarzyny i Maćka Niecieciemiańskich recte Moroz własnej, celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 328 zł. 15 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 700 zł., wadyum 70 zł. Resztę warunków licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów d. 15 sierpnia 1878.

(6071 3—3) **Edykt.**

L. 9712. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości że celem zaspokojenia sumy 40 złr. z pn. od Jana Kulika Jakóbowi Barberowi należącej się przedsięweźmie w budynku sądowym dnia 18 listopada 1878 o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż gospodarstwa pod l. d. 2 w Balinie położonego ciała hipotecznego nie stanowiącego za cenę niższą nawet od ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 242 złr., wadyum 24 złr.

Warunki licytacyjne i protokoły zajęcia i oszacowania w registraturze sądowej do przejrzenia.

Chrzanów dnia 10 września 1878.

(5953 3—3) **Edykt.**

L. 7110. Jan Ewy z Falkenstein, właściciel realności pod l. 14 w Srokach uznany został uchwałą lwowskiego c. k. Sądu krajowego z dnia 6 lipca 1878 l. 32801 za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Christiana Ewy z Falkenstein.

Z c. k. sądu powiatowego.

Szczerzec 31 sierpnia 1878.

Doniesienia prywatne.

(6609 2—3)

Wezwanie.

Ponieważ przez śmierci ś. p. Adama Hrabi Potockiego i ś. p. Leona Księcia Sapiehy z Rady ordynackiej, ordynacyi Przeworskiej Książąt Lubomirskich dwóch członków ubyło, a w ich miejsce nowi członkowi wybrani być mają, przeto Rada ordynacka na mocy art XXIX ustanowy ordynackiej wzywa niniejszem wszystkich do następstwa w ordynacyę Przeworską powołanych, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego wezwania w Gazecie Lwowskiej, licząc, wnieśli pisemnie do c k. Sądu krajowego Lwowskiego głosy swoje, na dwóch nowo zamianować się mających członków Rady ordynackiej, ordynacyi Przeworskiej.

Lwów dnia 31 października 1878.

Rada ordynacka, ordynacyi Przeworskiej.

Galiycyjsko-węgierski ruch wspólny.

(6634)

Obwieszczenie.

Z dniem **15 listopada 1878** r. wchodzi w użycie **wspólna taryfa** dla przewozu przesyłek pospiesznych i zwyczajnych jakoteż i zwierząt żyjących między stacyami Aradsko-Temeszwarskiej kolei żelaznej, Preszowsko-Tarnowskiej kolei żelaznej (węgierskiej części), Koszycko-Bogumińskiej kolei żelaznej, Towarzystwa kolei nadcissańskiej, Węgierskiej kolei północno-wschodniej i Król. węgierskich kolei państwowych **z jednej strony;** a stacyami Północnej kolei Cesarza Ferdynanda, Galicyjskiej kolei Karola Ludwika, Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej kolei żelaznej, kolei Arcyksięcia Albrechta, Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej i c. k. kolei państwowych, Dniestrzańskiej i Tarnowsko - Leluchowskiej **z drugiej strony.**

Egzemplarze tej taryfy nabyć można po cenie **zł. 1** w. a. u zarządów dotyczących kolei w odpowiednich stacyach.

Wiedeń i Budzinpeszt, 2 [illegible] **1878 r.**

Od Zarządów [illegible]ych.

Nr. 12664/78. Ces. kr. uprzyw. (6642)



Kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Za dostawienie pokryć wagonowych ze strony kolei dla zboża, owoców strączkowych, produktów mełtych i nasion olejnych naładowanych w wagonach odsłonionych nie będzie odtąd aż nadal żadna wedle taryfy przypadająca należytość najemna pobieraną.

Wiedeń, dnia 1 listopada 1878.

Generalna Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.

Dodatek do „GAZETY LWOWSKIEJ“ Nr. 273.

Piąty wykaz datków

na rannych żołnierzy armii okupacyjnej i ich rodziny.

Za pośrednictwem *magistratu miasta Lwowa* c. k. uprzywil. gal. Bank hipoteczny 200 zł.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Bochni*: ks. Popławski proboszcz z Niegowicy uzbieraną bieliznę.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Brodach*: p. p. Mołodecka 90 dkgr. szarpii, Geistlener 2 kl. 400 gr. szarpii i bandaży, Mandyczewska 1 kl. 900 gr. bandaży i szarpii, gminy: Toporów 26 kl. 500 gr. bielizny, Załośce 605 gr. bandaży i szarpii, Korsów 24 kl. 200 gr. bielizny; razem 55 kl. 605 gr. bielizny i szarpii.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Brzozowie*: pp. Wincenty Dwernicki 2 zł. 50 ct., Ludwik Zbyszewski 2 zł. 50 ct., Józef Paszkowski 2 zł. 50 ct., ks. Antoni Wołoszczak ze składki 3 zł., ks. Konstanty Bendaszewski 2 zł. 50 ct., ks. Jan Steczkowski ze składki 6 zł., c. k. starostwo w Brzozowie 20 zł. ze sprzedanych szmat 1 zł., klasztor OO. Jezuitów w Starejwsi szarpie, gmina Starawieś 3 zł. 90 ct. i szarpie, obszar dworski w Haczowie szarpie i bieliznę, Alfons Reizenstein szarpie, Franciszek Zbyszewski 2 zł., Edward Possendorfer 2 zł., Franciszek Barszczyński 2 zł., ks. Stanisław Kloczkowski 2 zł. 50 ct., Robert Foedrich 2 zł., Alojzy Trautzel 1 zł., Amand Smorągiewicz 1 zł., Dymitr Krajczyk 1 zł., Wiktor Lewik 1 zł., Henryk Illukiewicz 1 zł., Piotr Moszyński 1 zł., Michał Witoszyński 1 zł, Leopold Strumieński 50 ct, Franciszek Michoń 60 ct., Adam Pohorecki 15 zł., Dr. Henryk Lic 1 zł., Frydryk Kunzek 1 zł., Józef Golimentowicz 40 ct., Jan Żmurka 30 ct., Stanisław Deissenberg 50 ct., Władysław Charzewski 20 ct., Stanisław Cwiąkała 20 ct., ks. Michał Hrynda 2 zł., ks. Wojciech Szczygieł 1 zł., obszar dworski Humniska 5 zł., Wincenty Dwernicki 2 zł. 50 ct., Ludwik Zbyszewski 2 zł. 50 ct., Józef Paszkowski 2 zł. 50 ct., ks. Antoni Wołoszczak 3 zł. Dr. Franciszek Zbyszewski 2 zł., ks. Konstanty Bendaszewski 2 zł. 50 ct., ks. Jan Steczkowski 6 zł., Michał Bryś 1 zł., Józef Korczyński 1 zł., Konstanty Charzewski 1 zł., Wydział Rady powiatowej 30 zł., gmina Starawieś 4 zł.; razem 147 zł., 40 ct., bielizna i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Czortkowie*: pp. Albin Stroynowski 5 zł., Emil Glenicki 2 zł., Wincenty Łukowski 1 zł., Edward Kolmer 1 zł., Ludwik Fuss 1 zł., Aleksander Ruszczyński 1 zł., Alfred Dóchol 2 zł., ks. Nowakowski 1 zł., ks. Babel 1 zł., ks. Filar 40 ct., ks. Czechowicz 1 zł., Szankowski 5 zł., Józef Dzięgdzielewicz 3 zł., Franciszek Kratochwill 1 zł., Karol Kowalski 3 zł., Sokal 1 zł., Antoni Angielczykowski 1 zł., Zenon Bieykowski 1 zł., Adam Bieńkowski 2 zł., M. Szumlański 1 zł., Bazyli Słoboda 2 zł., J. Grębowski 1 zł., P. Jaremowicz 1 zł., Dr. Czaczkowski 1 zł., Ludwik Noss 2 zł., Dr. Karol Wągrowski 1 zł., Dr. Ostaszewski 1 zł., Wszelaczyński 2 zł., Jan Schattauer 1 zł., Osiecki 20 ct., Czekoński 2 zł., Jan Buszak 3 zł., Hersch Rosenzweig 1 zł., Stettner 30 ct., Rathhauser 1 zł., Eisig Salzniger 50 ct., Josel Brande 1 zł., Majer Pohorille 3 zł., Mojżesz Epstein 1 zł., Mendel Margules 1 zł., Abraham Ohrenstein 1 zł., Josel Braksmajer 1 zł., Chaim Fränkel 50 ct., Izaak Ratthhauser 1 zł., Feibisch Schorr 2 zł., Dawid Konisberg 1 zł., Józef Stöckel 1 zł., Ozyasz Majer Schapira 1 zł., Mendel Brecher 50 ct., Markus Elnig 50 ct., Benjamin Margules 50 ct., Mendel Rosenzweig 50 ct., Karol Stachów 50 ct., Brzedziński 50 ct., Itzig Hübner 1 zł., Szymon Selzer 1 zł., Dwojne Feigenbaum, Józef Rosenzweig 1 zł., Ozyasz Getter 3 zł., Hersch Stöckel 1 zł. 50 ct., Berl Kronrad 1 zł., Nusym Pohorille 1 zł., Chaim Iser Hochmann 1 zł., Jan Zacharyasiewicz 50 ct., Kołodnicki 1 zł., Moses Brande 1 zł., A. Schwebel 50 ct, Dawid Schwebel 50 ct., Dawid Rozenkranz 1 zł., Hersch Düftler 1 zł., Mendel Düftler 1 zł., A. Ostersetzer 1 zł., Mechel Falk 1 zł., Dawid Fränkel 1 zł., Benjamin Hausner 50 ct., Jankel Horowitz 1 zł., Mendel Jamenfeld 2 zł., Juda Lande 50 ct., Mechel Walach 1 zł., Michał Bogdanowicz 10 zł., Włodzimierz Cielecki 10 zł., Kalikst Ochocki 10 zł., Feliks Zacharyasiewicz 5 zł., Mikołaj Wolański 25 zł., ks. Małaniuk 1 zł., Wincenty Jasiński 50 ct., Dawid Mozes Friedmann 20 zł., Markus Brennholz 10 franków w złocie, gminy: Kossów 4 zł. 45 ct. i 45 kl. szarpii, Ułaszkowce 2 zł. 70 ct., Skorodyńce 1 zł. 21 ct. i 19 kl. płótna, Rosochacz 3 zł. 76. ct i 6 kl. szarpii, Romaszówka 4 zł. i 23 kl. szarpii, Siemakowce 70 ct., i 26 kl. szarpii, Antonów 73 ct. i 6 l. 600 gr. szarpii, Wygnanka 6 zł., Dawidkowce 1 zł 30 ct., Zalesie 2 zł. i 20 kl. szarpii, Jagielnica stara 2 zł. 60 ct. i 25 kl. 500 gr. szarpii, Rydoduby 33 kl. szarpii, Bazar 44 kl. szarpii, Swidowa 17 kl. płótna, Słobódka 45 kl. płótna, Sosolówka 15 kl. 500 gr. płótna, Nagorzanka 8 kl. płótna, Jagielnica miasto 18 kl. płótna, Szulhanówka 5 kl. płótna, Strosówka 7 kl. 500 gr. płótna, Dolina 14 kl. płótna, Pauszówka 33 kl. płótna, Uhryń 23 kl. płótna, Połowce 40 kl. płótna, Kolendziany 33 kl. płótna, Chomiakówka ad Jagielnica 18 kl. płótna, Byczkowce 42 kl. szarpii, Szmańkowce 21 kl. płótna, Szwajkowce 21 kl. płótna, Salówka 15 kl. 500 gr. płótna, Biały potok 12 kl. płótna, Zabłotówka 31 kl. szarpii, Połowce kolonia 6 kl. płótna, Czortków stary 18 kl. płótna, Krzywołuka 17 kl. płótna, Dźuryn 31 kl. płótna, g. k. bractwo cerkwi w Jagielnicy starej 6 kl. płótna, p. Ludwik Tomaszewski 2 kl. szarpii, p. Antoni Szymonowicz 2 kl. szarpii; razem 208 zł. 85 ct., 10 frankówka, 741 kl. 500 gr. płótna i szarpii.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Jarosławiu*: gminy: Nienowice, Czelatyce, Zaleska wola, Łazy, Sieniawa, Wiązownica, Dobkowice, Nowa grobla, Piwoda, Tuligłowy, Tapin, Zabłotce, Duńkowice, Majdan, Laszki, Nielipkowice, Kramarzówka, Radymno, Jarosław, Pawłosiów, Miękisz stary, Krasne, Wietlin, Korzenica, gmina izraelicka w Jarosławiu i osoby prywatne razem 174 kl. bandaży, bielizny i szarpii.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Kamionce*: pp. Tytus Kielanowski 50 zł., Wolski ze składki 7 zł. 85 ct., Adolf Filipek 3 zł., Roman Brückner 3 zł., Justyn Rzepecki 1 zł., Adam Müller 1 zł., Lubomęski 1 zł., ks. Rylski 1 zł., dyetaryusz i sludzy c. k. sądu w Radziechowie 3 zł., dochód z wieczorka w Kamionce 29 zł. 60 ct., gminy: Suszno 7 zł. 83 ct. Rakobuty 4 zł., Kupcze 1 zł. 10 ct.; razem 113 zł. 38 ct.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Kołomyi*: 37 kl. bielizny, bandaży i szarpii.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Kossowie*: pp. Michał Csasto 2 zł., Julian Piątkowski 1 zł., Alfred Lubienicki 1 zł., Klaude B. Simon 1 zł., Teodor Bardach 1 zł., mieszkańce dzielnicy Vtej w Kutach 6 zł. 88 ct., Dominik Donigiewicz Doncio 5 zł. Rypsyna Donigiewicz 3 zł., Bogdan i Jan Romaszkan 2 zł., Dominik Norsesowicz 2 zł, Grzegorz Jakubowicz 2 zł., Waleryan Jakubowicz 1 zł., Michał Osadca 1 zł., Grzegorz Zanugiewicz 1 zł., Jędrzej Łazarowicz 1 zł., Krzysztof Łazarowicz 1 zł., Michał Mojżesowicz 1 zł., Katarzyna Bohosiewicz 1 zł., mieszkańce dzielnicy IVtej w Kutach 4 zł. 12 ct., Mojżesz Weich 3 zł., Jakób Landwehr 2 zł., Feiwel Henisch 2 zł., Jüdel Schaumann 2 zł., Gedalje Landwehr 2 zł., Jankel Mojżesz Klinger 2 zł., Hersch Pfau 2 zł., Freide Kamil 2 zł., Mordko Szattner 1 zł., Josel Schattner 1 zł., Simche Schaumann 1 zł., Feige Glassberg 1 zł., Schmil Meer 1 zł., Manole Pfau, Simche Landwehr 1 zł., Ozyasz Kupfermann 1 zł., Abraham Hersch Weiser 1 zł., Jakób Gottlieb 1 zł., Marko Petrowicz 1 zł., gmina Manastersko 11 zł., gm. Pistyń 20 zł. 92 ct., gm. Kossów stary 12 zł. 21 ct., obszar dworski Utoropy ze składek 4 zł. 35 ct., ks. Sofran Witwicki 1 zł., parafianie w gminie Żabie Ilia 5 zł., Jankel Mühlbauer 2 zł., parafianie g. k. w Krasnoili 3 złr., ksiądz Bilinkiewicz 2 zł., Morowyk 2 zł., parafianie g. k. w Krzyworówni 3 zł., ks. Buraczyński 1 zł., gmina Fudiów 10 zł., gm. Rozen wielki 10 zł., gm. Rozen mały 10 zł., obszar dworski Żabie ze składki 5 zł., Aron Spotheim 5 zł., gmina Berwinkowa 3 zł. 34 ct., ks. Knihynicki 1 zł., gmina Chomczyn 6 zł. 5 ct.; razem 186 zł. 84 ct.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Łańcucie*: pp. Julian Grabowski 3 zł., Franciszek Sawicki 2 zł., Henryk Sozański 2 zł, Franciszek Dzierzyński 3 zł., Antoni Lukshandel 2 zł., Dr. Orzakiewicz 3 zł., Karol Prochaska 3 zł., Peszkowski 1 zł, Giżecki 2 zł., Michał Dec 1 zł., Alexander Tangel 1 zł., Denker 1 zł., klasztor OO. Bernardynów 1 zł., Malarczyk 1 zł., ze składki w Leżajsku 17 zł. 2 ct., P. Banda 1 zł., Dobiasch 1 zł., Berl Zangen 2 zł., Leon Zangen 1 zł., A. Stern 1 zł. 50 ct., Pinkas Englard 1 zł. ze składki w Przeworsku 9 zł. 25 ct., Zygmunt Lastawiecki 5 zł., Bzowski 5 zł., parafianie łać. w Łańcucie 8 zł. 50 ct., ks. Panek 3 zł., ks. Zgrzebny 5 zł, Franciszek Smidowicz 2 zł., Dr. Ruczka 1 zł., Jan Wedecki 1 zł., Her 1 zł., Podsoński 1 zł., Alojzy Smolarski 1 zł., Andrzej Piotrowski 1 zł., Leon Hoszowski 5 zł., Antoni Krzanowicz 30 ct., Antoni Koperski, Anna Ruchel i Jakób Pilczak 78 ct., Stanisław Czechowski 1 zł., Baumann 1 zł., Malina 1 zł., Izaak Mersel 1 zł., gminy: Kuryłówka 5 zł., Dębów 2 zł., Sonina 2 zł., Łańcut 20 zł., Albigowa 4 zł. 55 ct., Żuklin 2 zł., Żołynia 30 zł.; bieliznę, bandaże i szarpie: pp. Antonina Hanusz, Ludwika Koncka, Genowefa Turnau, Paulina Dzięgielowska, gminy Przeworsk i Żołynia; razem 169 zł. 60 ct., bielizna bandaże i szarpie.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Nisku*: pp. Antoni Komorowski 10 zł., Juliusz Kapaun 5 zł., Liwcia Jungwer 2 zł., officyaliści prywatni z dóbr Kopki 11 zł., oficyaliści prywatni z dóbr Narta 13 zł., gmina Steinau 4 zł., 14 ct., ze składki w kościele paraf. w Dąbrowce 3 zł., czysty dochód z balu w Nisku 51 zł. 86 ct.; razem 100 zł.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Rawie*: pp ks. Kornel Saik 2 zł., bractwo cerkiewne w Wulce mazowieckiej 3 zł. ze składki w cerkwi w Wulce mazowieckiej 5 zł., ks. Maciej Nestorowicz 2 zł., gmina Ulhówek 7 zł. 60 ct., Józef Löw 50 ct., ks. Jan Bierzecki 1 zł., gmina Uhnów 6 zł. 20 ct., ks. Jan Lazor 1 zł. 50 ct., ks. Szymon Łącki 70 ct., gmina Lubycza książe 9 zł. 50 ct., ks. Jan Gisowski 1 zł., gmina Żurawce 2 zł., Józef Wereszczak 1 zł., Feliks Dziembowski 1 zł, Stanisław Kalita 1 zł, Nehemias Steil 1 zł, Zygmunt Wiśniewski 3 zł, Aleksander Czajkowski 3 zł., Kazimierz Boniecki 1 zł., Aleksander Fellner 1 zł., Janiczek 1 zł., gmina Ławryków 5 zł., Julian Rużycki 5 zł., Matylda Rużycka 2 zł., A. Rużycka 2 cwancygiery w srebrze, I. Różycki 1 cwancygier w srebrze, Kozakiewicz 5 zł., Heck 1 zł., Kucharski 3 zł., F. Falaga 1 zł., M. Błoński 1 zł., Teodor Jaremkowski 2 zł., Franciszek Swoboda 1 zł., Jakób Schoffe 1 zł., ks. W. Lewicki 1 zł., M. Dub 1 zł., Dr. E. Elner 1 zł. Nuchim Mehl 1 zł., Markus Klinghofer 1 zł., Mozes Gottesmann 1 zł., Jonas Alter 1 zł., Herz Zimmermann 1 zł., Mojżesz Storch 1 zł., Boruch Klinger 1 zł., A. Kranz 1 zł., Wesołowska 1 zł., Maślakiewicz 1 zł., L. H. 3 zł., ks. Jan Danilów 2 zł., Chaim Stolzberg 2 zł., ks. Dyonizy Łapicki 3 zł., Kochanowski 2 zł., ks. Hilary Hryniewiecki 1 zł., Emil Hryniewiecki 1 zł., gmina Smolin 1 zł. 50½ ct., Kazimierz Androszowski 5 zł., gmina Radruż 2 zł. 29 ct., Samuel Klingberg 50 ct., Azril Klingberg 1 zł., Lewandowski 1 zł., gmina Ulicko zaręb. 3 zł. 70 ct., Adamowski 1 zł., ks. L. Papp 1 zł., ks. Paweł Leontowicz 1 zł. 82 ct., gmina Ulicko seredk. 10 zł., Jarosław Kowalski 3 zł. 18 ct., składka w kościele w Rawie 8 zł., Józef Baar 1 zł., Adam Siękiewicz 1 zł., gmina Wasylów 3 zł. 28 ct., Benzion Liebermann 1 zł., Gabryel Tauber 1 zł., Abuś Langer 1 zł., Izrael Mandkorn 1 zł., Leon Bodenstein 1 zł., Leib Gerstenfeld 1 zł., Salka Kurzer 1 zł., Izak Lindenbaum 1 zł., Mendel Tumid Modlinger 1 zł., Selig Paigert 1 zł., Izak Koller 1 zł., Efroim Grünn 1 zł., Józef Goldberg 1 zł., Wolf Gelber 1 zł., Leib Frenkl 1 zł., Mendel Katz 1 zł., Jakób Goldberg 1 zł., Chaim Goldberg 1 zł. 50 ct., z drobniejszych datków 41 zł., ze składki w łać. kościele w Potyliczu 3 zł., Wydział Rady powiatowej w Rawie 100 zł., gmina Niemirów 9 kl. szarpii, bandaży i bielizny, gminy Ulhówek, Mosty małe, Hołe rawskie, Zamek, Monasterek, Bruckenthal, Korczmin i Horodzów bieliznę; razem 316 zł. 77½ ct., 3 cwancygiery srebrne, 9 kl. szarpii, bandaży i bielizny.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Rohatynie*: gminy: Podszumlańce 2 zł. 20 ct., Podburze 3 zł., Honoratówka 1 zł. 50 ct., Demianów, Demeszkowce, Hanowce, Jezierzany, Junaszków, Kuropatniki, Kunicze, Korostowice, Ludwikówka, Martynów nowy, Martynów stary, Nastaszczyn, Niemszyn, Popławniki, Ruzdwiany, Sarnki dolne, Sarnki górne, Sarnki średnie, Tenetniki, Kumaszów, Stasiowa wola, Podszumlańce, Pomonięta i Rohatyn 25 pakietów szarpii i bielizny; razem 6 zł. 70 ct. i 25 pakietów szarpii i bielizny.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Skałacie*: p. D. Jawetz 7 zł. 65 ct., obszar dworski Podwołoczyska ze składek 50 zł., gmina Grzymałów 30 zł. i bieliznę, gmina Podlesie 5 zł., gmina Skałat 16 zł., 30 ct., i bieliznę: pp. Julia Fedorowicz szarpie, Karolina Fedorowicz szarpie i bandaże, gminy: Krasne, Żerebki szlacheckie, Soroka i Kożywe bieliznę; razem 108 zł. 95 ct., szarpie i bielizna.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Śniatynie*: pp. Antoni Kosiński 6 zł., Jan Führer 1 zł., Gustaw Schmidt 2 zł., ks. Izydor Karatnicki 2 zł., gmina Zabłotów 11 zł. 64 ct., gmina Danycze 9 zł. 16 ct., razem 31 zł. 80 ct.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Sokalu*: pp. Teodor Hulimka 5 zł., Zygmunt Münz 5 zł., Antoni Możarowski 5 zł., Henryk Rylski 5 zł., gmina Sokal z funduszów miejskich 50 zł., ze składki w gminie Sokal 82 zł. 33 ct., Łukasz Wojtowicz ze składki w gminie Wareż 39 zł. 29 ct., gminy: Tartaków miasteczko 11 zł. 57 ct., Leszczatów 2 zł. 57 ct., Szarpańce 1 zł. 30 ct., Szmitków 4 zł. 50 ct., Liwcze 1 zł. 50 ct., Nowydwór 10 zł., Zniatyn 5 zł., Kościaszyn 3 zł., Zabcze 5 zł., Bezejów 2 zł. 10 ct., Winniki 3 zł., Switarzów 3 zł. 20 ct.

Steniatyn 5 zł. 10 ct., Moszków 5 zł., Opólsko 8 zł., Konotopy 2 zł. 58 ct., Ilkowice 7 zł., Skomorochy 5 zł. 50 ct., Wolica Komarowa 5 zł., Sawczyn 5 zł., Liski 4 zł. 36 Dłużniów 6 zł., p. Semenetz 1 zł., Stanisławski 47 ct., obszar dworski, gmina i pleban z Jastrzębicy 2 zł., probostwo g. k. Boratyn 6 zł., ze sprzedaży nieużytecznej bielizny darowanej 21 zł.; razem 328 zł. 37 ct. i 816 kl. bielizny.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Stryju*: pp. Lewicki 5 zł., Stojałowski 3 zł., Fangor 2 zł., Barabas 2 zł., Kosterkiewicz 2 zł., Lechicki 1 zł., Gedroic 20 ct., Lebiocki 40 ct., Tuczapski 50 ct., Zgórski 1 zł., Reichert 20 ct., Langner 20 ct., Zaręba 1 zł., Blüm 1 zł., Wseteczka 1 zł., Chowaniec 1 zł., Kübel 1 zł., Czech 1 zł., Ritter 50 ct., Majeranowski 2 zł., Schecher 2 zł., Sołtykiewicz 50 ct., ks. Karasiewicz 2 zł., I. A. Minz 50 ct., Rosenberg 1 zł. ekspedytorowie urzędu pocztowego w Stryju 1 zł. 50 ct., Storch 1 zł., Mierczuk 1 zł., Wolański 1 zł., Lachner 1 zł., Düll 1 zł., Dr. Sachanek 1 zł., Turteltaub 1 zł., Dr. Temple 1 zł., Jackowski 50 ct., Żak i Peros 20 ct., Kossak 50 ct., Ludkiewicz 50 ct., Dr. Fruchtmann 3 zł., Hosch 2 zł., Taunenhofer 2 zł., Herzmański 50 ct., Lachowicz 50 ct., Malewski 2 zł., Dr. Senk 1 zł., Dr. Papiecki 1 zł., Puzdrowski 1 zł., Herzmański 1 zł., Postępski 1 zł., Rosenblum 1 zł., Marya Krydel 30 ct., Klimecki 50 ct., M. Seif 1 zł., J. Reichert 25 ct., N. N. 1 zł., Czyżewicz 50 ct., D. Halpern 1 zł., L Halpern 30 ct., M. Ungar 1 zł., L. Haupt 30 ct., L. Awerbach 1 zł., L W. Apfelgrünn 50 ct., Berndorf 1 zł., M. D. Bałłaban 1 zł., F. Orbach 1 zł., D. I. Nussenblatt et Comp. 1 zł., Skowaczewski 2 zł., Borodajkiewicz 1 zł., Wojnarowski 1 zł., Pietnicki 1 zł., Bejnarowicz 1 zł., Temple 1 zł., M. 50 ct., Zatwarnicki 1 zł., ks. Kominek 50 ct., ks. Chorzemski 50 ct., Christian 1 zł. 50 ct., N. N. 1 zł. 50 ct., K. Cz. 50 ct., Janiszewski 1 zł., Kempner 5 zł., Schein 50 ct., Obertyński 50 ct., Humicki 20 ct., Okulski 50 ct., dr. Popiel 1 zł., Lebedowicz 1 zł., Maksymowicz 20 ct., Körner 1 zł., Arnauer 50 ct., Lipiński 50 ct., Hindes 1 zł., Szydłowski 50 ct., A. Luft 50 ct., Türdischek 1 zł., J. Becher 50 ct., J. Landesberg 1 zł., A. Bernstein 1 zł., B. Weinbach 50 ct., Ekel 30 ct., kasa braci różańcowych w Stryju 16 zł., razem 117 zł. 5 ct.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Tarnopolu*; pp. Siegfried Langwill 5 zł., Michał Garapich 5 zł., ks. Cyryl Jauer 3 zł., Walenty Stachiewicz, Ludwik Puntschert 5 zł., Edward Noskowski 3 zł., ks. Franciszek Nieświatowski 2 zł., Sawelin Zahajko, Jerzy Gęsior 1 zł.. Stefan Tracz 1 zł., Aleksander Prągłowski 50 ct., Berl Weinberg 1 zł., Dawidowski 4 zł., Jaworski 50 ct., Gutkowski 1 zł., Eisenberg 1 zł., Pieniążkiewicz 1 zł., Macieliński 1 zł., Padlewski 1 zł., Hołowiński 1 zł., Hrabar 1 zł., Heyder 1 zł., Greiss 50 ct., Fritze 50 ct., Matkowski 50 ct., Arciszewski 1 zł., Lachmann 1 zł., Medwetzki 50 ct., Dyszel 1 zł. Zimmer 1 zł., Werndl 1 zł., Niżankowski 1 zł., Peter 1 zł., Neumann 1 zł., Nowak 1 zł., Bazarko 1 zł., Grundböck 1 zł., Gerlach 1 zł., Bartoszewski 50 ct., Platring 50 ct., Hrycyk 50 ct., Emerikus 50 ct., Brozyna 50 ct. Kulak 70 ct., Jurek 50 ct., Leon Sielecki 5 zł., Szczęsny Pohorecki 2 zł., ks. Bazyli Kopytczak 1 zł., dr. Daniel Ludkiewicz 1 zł., Wiktor Zahajkiewicz 1 zł., Józef Dąbrowski 50 ct., Piotr Lewicki 1 zł., Ignacy Sołtys 50 ct., Michał Dura 1 zł., Jan Hoszowski 2 zł., Andrzej Niebieszczański 50 ct., Piotr Fitz 50 ct., Franciszek Fox 50 ct., Kasper Algierski 50 ct., Aleksander Radecki 50 ct., Antoni Schuhmacher 50 ct., Euzebjusz Szajdzicki 50 ct., gminy: Smykowce 2 zł., Ostrów 12 zł. 97 ct., Dolżanka 6 zł. 50 ct., Borki wielkie 1 zł., Kutkowce 6 zł., Denysów 8 zł., Myszkowice 5 zł., Nastasów 3 zł., razem 125 zł. 67 ct.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Turce*: pp. ks. Nizowy 3 kl. 700 gr. bielizny, Alojza Juraszyńska 800 kl. bielizny, Marcela Wierzbicka i Franciszka Lubieńska 2 kl. 500 gr. bielizny, Stanisław Sroiński 2 kl. 400 gr. bielizny, Malwina Strzelecka 300 gr. szarpii, książe Swidrygiełło Swiderski i Vogel 7 kl. 500 gr. bielizny, ks. Kornel Łodyński 1 zł. 10 ct. i 200 gr. szarpii, ks. Ilnicki 100 gr. szarpii, Polańska 200 gr. szarpii, ks. Stanisław Baczyński 2 zł., Konrad Osuchowski 1 zł., Teofil Kraus 3 zł. Neonyla Kraus 1 zł., Jan Onaker 80 ct., Jan Fajer 80 ct., Wawrzyniec Heichel 50 ct., Iwan Jartym 50 ct., Iwan Mazur 50 ct., Iwan Petryk 50 ct., Jan Ilnicki 50 ct., Michał Zubrzycki 50 ct., Jurko Sozański 50 ct., Mikołaj Brenczak 50 ct., Ilko Dzuryn 50 ct., Michał Memochod 50 ct., Saul Teichmann 1 zł., ze składki w Boryni 80 ct., Józef Motal 2 zł., Krynicki 1 zł., Jędrzej Osuchowski 5 zł., ks Hankiewicz 50 ct., Abraham Süsswein 2 zł., Hieronim Morawski 5 zł., Jan Glazarewicz 2 zł., Grzegorz Bojkiewicz 1 zł., Gustaw Mayer 100 cygar, Roman Ostrowski 1 zł., Antoni Ramerth 50 ct., Ignacy Kilarski 50 ct., Jan Pietrochowicz 1 zł., Emil Michałowski 1 zł., Konstanty Żegestowski 1 zł., Bereski 1 zł., Piotr Olszański 50 ct., Szymon Holejko 50 ct., Maksymilian Białoruski 1 zł., Jędrzej Sorokowski 1 zł., Michał Kawalerski 50 ct., Salamon Kelhofer 50 ct., Seweryn Brysiewicz 1 zł., dr. Szymon Piepes 1 zł., Mojżesz Schächter 1 zł., Szymon Bryjak 50 ct., Henryk Massatsch 1 zł., Heimba 1 zł., Stebnicki 1 zł, Stebelski 1 zł., Eligiusz Sobolewski 2 zł., dozorcy lasowi w Jasionce masiowej 2 zł. 50 ct., gk. parafianie w Turce 2 zł. 61 ct., gmina izraelicka w Turce 3 kl. 900 gr. szarpii, gminy: Isaje 1 zł. i 11 kl. bielizny, Tureczki wyżne 4 zł., Krasne 5 kl. 800 gr. szarpii i bielizny, Kondratów 800 gr. bielizny, Krywe 6 kl. bielizny, Krywka 2 kl. 600 gr. bielizny, Libuchowa 1 zł. 56 ct. i 7 kl. 600 gr. bielizny, Łosiniec 1 kl. 500 gr. szarpii i bielizny, Mołdawsko 1 kl. 800 gr. bielizny, Myta 900 gr. bielizny, Rosochacz 3 kl. 900 gr. bielizny, Rozłucz 4 zł., Ryków 3 kl. bielizny, Szandrowiec 3 kl. 600 gr. bielizny, Tarnawa niżna 7 kl. bielizny, Tarnawa wyżna 5 kl. 800 gr. bielizny i szarpii, Tureczki niżne 1 kl. 300 gr. szarpii, Wołcze 10 kl. 500 gr. bielizny, Wołosianka mała 2 kl. 300 gr. bielizny, Zadzielsko 18 kl. 500 gr. bielizny, Zawadka 4 kl. bielizny, Turka 4 zł. 50 ct., Hnyła 2 kl. 600 gr. bielizny, Suchy Potok 700 gr. bielizny, Bachnowate 1 zł. i 4 kl. 500 gr. bielizny, Beniowa 3 kl. 100 gr. szarpii, Bukowiec 6 kl. 200 gr. szarpii, Dniestrzyk Hołowiecki 14 kl. bielizny, Dźwiniacz górny 5 kl. bielizny, Jabłonów 4 zł. 20 ct. i 5 kl. bielizny, Jawora 2 zł 50 ct. i 8 kl. bielizny; bieliznę i szarpie gminy: Gwoździec 3 kl., Hołowsko 5 kl., Jabłonka niżna 500 gr., Jasienica zamkowa 4 kl., Jasionka masiowa 3 kl., Jasionka steciowa 3 kl., Jaworów 3 kl. 500 gr.; razem 92 zł. 39 ct., 100 cygar i 190 kl 600 gr. bielizny i szarpii.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Wadowicach*: pp. Józefa Brandys 10 zł., Tytus Drohojewski 20 zł., Bronisław Góreczyński 10 zł., Józefa Góreczyńska 5 zł., Marya Góreczyńska 1 zł., Kornelia Góreczyńska 1 zł., Józef Pawełka 5 zł., Edward Schimke 25 zł., Marya Góreczyńska 5 zł., Jan Pleszowski 10 zł., Franciszek Olszewski 3 zł., Wołoszyński 1 zł., Hławaty 1 zł.,Ruciński 1 zł., Solski 1 zł., Zacharyasiewicz 1 zł., Kopiński 50 ct., Sleczkowski 1 zł., Grabowski 50 ct., Stankiewicz 1 zł., Dobrowolski 50 ct., Wetscherek 50 ct., Kloska 50 ct., Zawisza i Styliński 60 ct., dr. Jakubowski 1 zł., Jaworski 50 ct., Sarnecki 50 ct., Stokłosiński 50 ct., gminy: Stryszów 4 zł., Leśnica 3 zł., Treszkowszczyzna i Dorpowszczyzna 1 zł. 11 ct., obszar dworski Mikołaj ze składki 23 zł. 55 ct., Laskowa 3 zł., Brody 5 zł., Wadowice miasto 50 zł., Stanisław dolny 1 zł. 60 ct., Brzeźnica 2 zł., ze składki w traktyerni p. Heidricha 5 zł.; razem 208 zł. 86 ct.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Złoczowie*: pp. urzędnicy urzędu pocztowego w Złoczowie 3 zł. 65 ct., urzędnicy i słudzy ck. sądu obwodowego w Złoczowie 33 zł. 89 ct., ks. Michał Strumiński 2 zł., parafianie gk. ze Skwarzawy 5 zł., ks. Bielewicz 1 zł., parafianie gk. z Stronibab i Uciszkowa 3 zł., bractwo kościelne w Strutynie 3 zł., Jędrzej Mazaraki 5 zł., Wacław hr. Baworowski 50 zł., Jan Łoziński 3 zł., Piotr Dąbrowski 50 ct., Michał Miko 50 ct., Józef Schübl 1 zł., Mojżesz Kapaun 5 zł., Sonlein Preis 3 zł., Leibisch Kapaun 2 zł., Berisch Halpern 2 zł., urzędnicy stacyi kolejowej w Złoczowie 4 zł. 50 ct., ks. Julian Ilewicz 1 zł., Weiser & Holzer z Sassowa 100 zł., gminy: Grabkowce 3 zł, Meteniów 3 zł., Bałuczyn bieliznę, Białykamień bieliznę, Lackie wielkie bieliznę, Skwarzawa bieliznę, Rozważ bieliznę, Strutyn 4 zł. 16 ct. i bieliznę, Lackie małe bieliznę, Rozhadów bieliznę, Boniszyn 1 zł. 24 ct. i bieliznę, Hodów bieliznę, Chylczyce 5 zł. 22 ct. i bieliznę, Poczapy, Bortków i Skniłów bieliznę, Usznia 1 zł. 50 ct. i bieliznę, Pietrycze bieliznę, pani Snise Frandl ze składki dam 63 kl. 500 gr. szarpii i bandaży; razem 248 zł. 29 ct. i 63 kl. 500 gr. bielizny, szarpii i bandaży. Ogółem 2710 zł. 92½ ct., 10 franków, 3 cwancygiery i 2175 kl. 205 gr. szarpii i bielizny a wraz z sumami wykazu 1, 2, 3 i 4 łącznie 9.792 zł. 53½ ct., 3 dukaty, 3 talary, 4 cwancygiery, 1 półimperyał, 10 franków, 2 ruble, 40 feników, 5 marek, 5 sztuk obligacyj renty państwowej po 100 zł. i 5.398 kl. 860 gr. szarpii, bandaży i bielizny i t. d.

Szósty wykaz.

Za pośrednictwem ck. *Prezydyum Namiestnictwa*: pp. Artur br. Brückmann 10 złr., Jakób Nesselroth 5 złr., ks. Jan Slimakowski 5 zł., g. k. konsystorz lwowski 12 zł., urzędnicy ck. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu: pp. Józef Kapaun 10 zł., Marcin Bałabański 1 zł., Wilhelm Kronhelm 1 zł., Leopold Majewski 1 zł., Wawrzyniec Łazarski 1 zł., Feliks Murdzieński 1 zł., Antoni Walek 1 zł., Józef Bieńkowski 1 zł., Jędrzej Błasiak 1 zł., August Panczakiewicz 1 zł., Stefan Skorobutowicz 2 zł., z drobniejszych datków 27 zł.; ck. ekspozytura prokuratoryi Skarbu w Krakowie 2 zł.; ck. urząd sprzedaży soli w Wieliczce: pp. Kazimierz Bodakowski 4 zł., Antoni Piero 2 zł., z drobniejszych datków 5 zł.; ck. zarząd salinarny w Wieliczce: pp. Juliusz Leo 8 zł., Alojzy Janota 4 zł., Leon Schreiter 3 zł., Sylwery Mischke 2 zł., Józef Albiński 2 zł., Edmund Scheuring 2 zł., Stanisław Strzelecki 1 zł. 50 ct., Franciszek Bedonik 1 zł., Hilary Dniestrzański 1 zł., Franciszek Włodarczyk 1 zł., Franciszek Saszewski 1 zł., Franciszek Wagner 1 zł. 50 ct., służba i robotnicy salinarni zbiorowo 30 zł. 84 ct.; zarząd sprzedaży soli w Bochni: pp. Piotr Jesse 2 zł., Jan Fox 1 zł. 50 ct., Franciszek Nodzyński 1 zł., z drobniejszych datków 8 zł. 50 ct.; ck. zarząd salinarny w Delatynie: p. Mümler 2 zł., ze składki urzędników i robotników 50 zł.; wystawca obrazu: „Chrystus umierający" p. Karol Forike 23 zł. 35 ct.; ck. urzędnicy i straż policyjna 38 zł. 75 ct., Leon Sierpiński 50 ct., Mojżesz Schönfeld 10 zł., dyrektor gimnazyum akademickiego we Lwowie: ks. Bazyli Ilnicki 5 zł., grono nauczycieli 13 zł., składka uczniów 21 zł; pp. Meschulin Sper 8 zł., Krasnowski 2 zł., Weinberger 1 zł., Grochuwalski 2 zł., ks. Odzierzyński 2 zł. 50 ct., ks. Dolnicki 1 zł., gminy: Folwarki małe 5 zł. 2 ct., Dudyn 1 zł. 54 ct., Wysocko 2 zł. 32 ct., Korsów 5 zł., Kilkotów 4 zł. 7 ct., Starobrody 10 zł., Chmielno 52 ct., Założce 93 zł. 77 ct., Popowce 2 zł. 50 ct., Łopatyn 2 zł. 90 ct., Sznyrów 5 zł.; pp. Peterka 1 zł., Karol Hanik 5 zł., Andahazy 5 zł., Pielecki 2 zł., M. B. Lewicki 3 zł., Aleksander Baumann 2 zł., Maurycy Mierzwiński 2 zł., Józef Harasymowicz 2 zł. 50 ct., Dymitr Tańczuk 2 zł.. Karol Schreyer 2 zł., Dr. Drozdziewicz 5 zł., Studziński 2 zł., ks. Maciej Budyniowski 2 zł., Romuald hr. Poniński 5 zł., Artur Z. Cielecki 5 zł., Włodzimierz Gniewosz 5 zł., Józef Dobek 5 zł., Władysław Mysłowski 5 zł., Madejewski 2 zł., Bernhard Beer 2 zł., Naftali Meerengel 2 zł., Rozalia Czajkowska 4 zł., Aron Leib Majer 10 zł., Mojżesz Neumann 10 zł., wójtowie powiatu buczackiego 5 zł. 22 ct., gminy Weleśniów 1 zł. 50 ct., Soroki 3 zł. 30 ct., Jezierzany 1 zł. 50 ct., Rzepińce 5 zł., Kobulińce płótno, Hrehorów 1 zł. 60 ct., Nagorzanka 3 zł. 60 ct., Nowostawce 2 zł. Kowalówka 2 zł., Bertnik 1 zł. 10 ct., Podzameczek 5 zł. 50 ct., Baranów, Niskołyz i Krasiejów razem 3 zł. 10 ct., Żnibrody 3 zł. 50 ct., Duliby 5 zł. 60 ct., Jazłowiec 9 zł. 81 ct., Kujdanów 4 zł. 40 ct., Kościelniki i Hubin 5 zł. 60 ct., Zalesie 1 zł. 35 ct., Wierzbiatyn 2 zł., Ostra 4 zł., Łazarówka 2 zł. 70 ct, Korościatyn 2 zł. 83 ct., Olesza 1 zł. 80 ct., Dobropole z Mateuszówką 31 zł. 60 ct., Snowidów 2 zł., Sokołów 3 zł. 80 ct., Dubienko 3 zł. 12 ct., Petlikowce stare 5 zł., Manasterzyska 35 zł. 20 ct., Przedmieście 4 zł., Buczacz 42 zł. 25 ct., Barysz 4 zł., połowa dochodu z przedstawienia teatru p. Baczyńskiego w Buczaczu 39 zł. 5 ct., z drobniejszych datków 22 zł. 60 ct.; na ręce c. k. starosty w Lisku: pp. Gottfried Stretz 25 zł., Frydryk br. Saamen 20 zł., Szymon Nadziak 10 zł., Maksymilian Zatorski 10 zł. i szarpie, Marcin Wodziczko 1 zł., gmina Kołonice 1 zł. 45 ct.; urzędnicy c. k. sądu obwodowego w Przemyślu: pp. Truczka 10 zł., K. Tomkiewicz 5 zł., W. Neunel 5 zł., Jan Willmann 5 zł., Stanisław Zawirski 3 zł., Summer 2 zł., Skala 5 zł., Haszczyc 2 zł., Lisieniecki 3 zł., Leszczyński 5 zł., Szczepanowski 2 zł., z drobniejszych datków 36 zł. 76 ct., woźni 2 zł. 30 ct., więźniowie domu karnego w Przemyślu 6 zł. 31 ct., dozorcy więźniów 3 zł. 75 ct.; na ręce c. k. starosty Grybowie: pp. Konstancya hr. Stadnicka 14 zł. konfitury i szarpie, Maciej Mączyński 10 zł., Ferdynand Hosch 10 zł., Władysław Korosteński 10 zł., Józef Bączalski 5 zł., Adam Jakubowski 5 zł., Matylda Gostkowska 5 zł., Antonina Domagalska 2 zł. i szarpie, Dr. Edmund Zajkowski 3 zł., ks. Franciszek Jaworski 5 zł., ks. Czyrniański 2 zł., Karol Tulszycki 3 zł., Dr. Edmund Klemensiewicz 2 zł., Izydor Rubin 2 zł., Leon Ramuld 2 zł., Franciszek Hondzek 2 zł., Alojzy Muszyński 2 zł., Franciszek Paszek 2 zł, Paweł Sikora 2 zł., Florentyn Długoszewski 6 zł. 30 ct., Antoni Wejda 5 zł., Ludwika Majchrowicz 5 zł., Marcis Figetty 2 zł., Ignacy Koczanowicz 2 zł., ks. Konrad Czyrniański 2 zł., ks. Michał Rydzaj 2 zł., Mendel Krieger 2 zł., Teofil Kazmir 2 zł., Stanisław Riedl 2 zł., gminy: Gródek 2 zł. 40 ct, Korzenna 5 zł., Janczowa 5 zł. 32 ct., Wilczyska 2 zł., Jastrzębia 4 zł. 20 ct., Krużlowa niżna 2 zł., Stróże wyżne 1 zł., Lipnica wielka i Jasienna 1 zł. 35 ct., Florynka 2 zł., Krużlowa wyżna 1 zł. 90 ct., Łyczana 2 zł. 55 zł., Stróże niżne, Mogilna, Kamionka wielka, Piorunka i Brzana górna 5 zł., z drobniejszych datków 23 zł. 65 ct; gimnazyum w Stanisławowie: pp, Józef Bodyński 5 zł., Paweł Swiderski 3 zł., grono nauczycieli 14 zł., ze składki uczniów 44 zł. 77 ct.; na ręce ck. starosty w Kałuszu: pp. Bieniaszewski 2 zł, Łempicki 3 zł., Mochnacki 2 zł., Herfort 2 zł., Majer Meyer 15 zł., Karol Sobota 10 zł.. Jan Cieślikowski 5 zł., Mojżesz Meyer 10 zł., ks. Hubczak ze składki 5 zł., gminy: Zbora 5 zł. 60½ ct., Studzianka 20 zł. 32½ ct., Ugartsthal 11 zł. 45 ct., Nawica 5 zł. 63½ ct., Perekosy 2 zł. 91 ct., Nowica 2 zł. 78 ct., urząd parafialny Przewozice 2 zł. 50 ct., Rypianka 7 zł., Zawadka 3 zł., obszar dworski Przewozice 5 zł. 50 ct., z drobniejszych datków 6 zł.; uczniowie gimnazyum w Brzeżanach w dniu imienin Najjaśniejszego Pana 29 zł. 73 ct.; na ręce ck. sędziego powiatowego w Załoścach: pp. Mechel Charap 3 zł., Izaak Harap 2 zł., Józef Wachs 5 zł., Abraham Buchsbaum 2 zł., Salamon Brunn 1 zł., Majer Sternklar 4 zł. Herz Lewinter 5 zł., Anna Geller 2 zł., Samson Margulies 2 zł., Chaim Leib Zamojre 3 zł., Hencie Zamojre 3 zł., Feige Jente Weintraub 2 zł., Wolf Hoppen 3 zł, Nachman Schwadron 3 zł., Beer Rapp 2 zł., Wolf Brunn 2 zł., Mendel Lewinter 2 zł., Beile Migdem 1 zł. 50 ct., Małke Amarant 1 zł. 50 ct.. Ozyasz Wolf Schapira 3 zł., Elo Charap 2 zł., Salamon Rechtschaffer 2 zł., z drobniejszych datków 25 zł. 70 ct.; na ręce ck. starosty w Lisku: pp. Franciszek Malcher 5 zł., Włodzimierz Wilczyński 5 zł., Hersch Grossinger 5 zł., Jan Zatorski 5 zł., Ludwik Dunin 5 zł., ks. Michał Ładyżyński ze składki 6 zł. 78 ct., Ludwik Borowski 2 zł., Antoni Kokurewicz 3 zł., Emil Krawczykiewicz 5 zł., Józef Studziński 3 zł., Józef Gromnicki 2 zł., Edward Gross 2 zł., Maksymilian Habowski 5 zł., gminy: Ustrzki dolne 45 zł. 18 ct., Bereby dolne 2 zł., Paszowa 2 zł. 52 ct., Lisko 7

zł. 40 ct., Myczków 14 zł., z drobniejszych datków 13 zł. 22 ct.; na ręce ck. starosty w Jarosławiu: pp. Aleksander Kraft 10 zł., Kotkowska 20 zł., gminy Pruchnik 14 zł. 31 ct., Kramarzówka 10 zł., Łazy 6 zł. 31 ct., Zarzecze 4 zł., Nienowice 3 zł. 60 ct., Duńkowice 3 zł., Laszki 2 zł. 64 ct., Wola pełkińska 2 zł.; rzemieślnicy warstatów kolei Karola Ludwika we Lwowie zbiorowo 14 zł. 75 ct.; dozorcy domu karnego we Lwowie zbiorowo 17 zł. 90 ct., urzędnicy c. k. archiwu map: pp. Edward Mayerburg 3 zł., Karol Fitz 1 zł., Leopold Fischer-Fischerring 3 zł., Franciszek Ellinger 1 zł., Józef Künz 1 zł.; c. k. urzędnicy zarządu salinarnego w Stubniku: pp. Aleksander Machowicz 3 zł. 10 ct., Michał Fryt 2 zł., ze składki zbiorowej 46 zł. 90 ct.; c. k. urzędnicy zarządu salinarnego w Kaczyce: pp. Frydrych Mialowich 10 zł., Mateusz Krahl 2 zł., Romuald Klapa 2 zł., Franciszek Wokatsch 2 zł., Michał Jaworski 1 zł. 50 ct., Józef Nikorak 1 zł., personal służbowy zbiorowo 28 zł. 30 ct.; c. k. urzędnicy zarządu salinarnego w Bochni: pp. Maurycy Portel 5 zł., Teodor Zechenter 4 zł., Dr. Stapa 3 zł., Hickel 2 zł., Józef Waydowicz 2 zł., H. J. Zwinner 1 zł., R. Baron 1 zł., F. Kiernik 1 zł., A. Müller 1 zł., Stanisław Zemann 1 zł., od sług 6 zł. 50 ct., od robotników zbiorowo 35 zł. 10 ct.; urzędnicy c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie: pp. c. k. prokurator dr. Edward Podlewski 20 zł., Dr. Karol Kunz 12 zł., Dr. Alfred Zenegg-Scharfenstein 10 zł., Dr. Edward Zygadłowicz 10 zł., Dr. Ignacy Rybarski 3 zł., Dr. Kornel Szuszkiewicz 5 zł., Dr. Feliks Gorski 3 zł., Dr. Romuald Schubert 10 zł., Dr. Fryderyk Ruebenbauer 2 zł., Dr. August Balasits 3 zł., Julian Gierowski 2 zł., Dr. Stanisław Bełcikowski 2 zł., Dr. Eugeniusz Zubrzycki 2 zł., Dr. Władysław Nowosielski 1 zł., Dr. Emil Wilkowski 1 zł., Dr. Albin Ruebenbauer 2 zł., Aleksander Balko 1 zł., Henryk Scheib 1 zł., Andrzej Sieczyński 1 zł., Juliusz Pietsch 1 zł., Dr. Rudolf Fried 2 zł., Dr. Alfred Janowski 1 zł., Jan Janko 2 zł., Wilhelm Binder 1 zł., Edgar Mianowski 1 zł., Eugeniusz Heck 1 zł., Eugeniusz Jarosch 1 zł., Józef Pajączkowski 1 zł., Stanisław Szlachtowski 1 zł., Dr. Józef Horodyski 2 zł., Tadeusz Pragłowski 1 zł., Apolinary Makarewicz 1 zł., Leon Kowalski 2 zł., Michał Czyżewski 1 zł., Alojzy Żelichowski 1 zł., Aleksander Wesołowski 1 zł.; urzędnicy c. k. sądu powiatowego w Limanowy zbiorowo 10 zł.; na ręce komitetu wsparcia dla rannych w Brodach: pp. Jakób et Ambos 2 zł., Zygmunt Aschkenazy 2 zł., Łazarz Bloch 5 zł., Baltazar Błocki 2 zł., Adolf Byk 5 zł., Fewel Barsam 2 zł., Juliusz Basseches 5 zł., Henoch Braun 2 zł., Joskiel Bradriss & Laner 2 zł., Jonas Byk 3 zł. 60 ct., Samuel Bałaban 5 zł., L. B. i Leon Bałaban 10 zł., Neche Barbasch & Sohn 5 zł., K. Ballon 3 zł., Rachel Baram 2 zł., J. Brocziner 2 zł.; Salamon Chajes 20 zł., I. H. Czaczkes 5 zł., Georg Czaczkes 5 zł., Chiger 2 zł., Adolf & Majer Chajes 5 zł., Ozyasz Dubieński 2 zł., M. S. Franzos 2 zł., Eliasz Friedmann 2 zł. 40 ct., Herz Feuerstein 2 zł., Grünspann 5 zł., Hirschel Garfunkel 4 zł., Efraim Gescheid 2 zł., Józef Garfunkel 3 zł. A. H. Goldenthal 2 zł., Izaak Galanter 2 zł., Nathan Grossfeld 2 zł., Schabse Grünstein 2 zł., Gabrigel 2 zł., Adolf Horowitz 10 zł., Havel 2 zł., Manes Heilpern 10 zł., Salamon Heilpern 4 zł. 40 ct., Heinrich Halberstamm 10 zł., Ozyasz Horowitz 6 zł., Dawid Heilpern 5 zł., Otto Heilpern 3 zł., Dr. Herzel 2 zł., Zygmunt Jakobsohn 25 zł., Władysław Janiszewski 2 zł., H. Jüng 2 zł., Chaskel Kornfeld 10 zł., Leon Kornfeld 10 zł., Kóllak 2 zł., Józef M. Kluig 10 zł., Manes Kruh 4 zł. 80 ct., Rosetti Kallir 5 zł., Leib Kost 3 zł., Ester Kapelusch 2 zł., Herz Katz 2 zł., Edward Kruszelnicki 2 zł., Betti Kornfeld 2 zł., Hittel Kahane 6 zł., Tobiasz Katz 3 zł. Klöber 2 zł., Jakób Katz 2 zł., Emil Kornfeld 2 zł., Lazer M. Landau 5 zł., Zygmunt Löwenherz 5 zł., Lothringer 50 zł., Cecylia Liebmann 2 zł., D. L Löwin 5 zł., Józef Landau 4 zł., H. B. Lindwurm 2 zł., Mojżesz Landau 2 zł.. Antoni Mayer 10 zł., Mohr 2 zł.. Salamon J. Mieses 2 zł., Izaak Münz 5 zł., Wolf Mach 4 zł., Konstanty Mayer 2 zł., Zygmunt Margulies 3 zł., Nathansohn Kallir 100 zł., Józef Nathansohn & Izrael Karminer 12 zł., S. J. Nathansohn 2 zł., H. S. Ostersetzer 5 zł., L Ostersetzer 20 zł, M Beer Ostersetzer 2 zł, Edmund Pocche 2 zł., Jakrb Perlmann 3 zł., Benjamin Roninger 5 zł., Chaskiel Reissfeld 12 zł., Chaje Reiss 2 zł., S. M. Rappaport 4 zł., J. Radziwiller 2 zł.. H. Rosenfeld 2 zł., M. Rothkopf 3 zł, Mechel Rosenberg 2 zł. 40 ct., Aron Safir 10 zł., Róża Schlitzker 5 zł., Abraham Schapira 4 zł., B. Schermesser 3 zł., Mendel Sribner 4 zł., D. Silbermann 2 zł., J. Schleinger & Braun 3 zł., Sternat 2 zł., Antschel Schottländer 2 zł., Nüssen Silberstein 40 zł., Alter Schapira 6 zł., Markus Stempel 2 zł. 40 ct., Izaak Schwager 2 zł., H. Sokal 4 zł., Dr. Schorstein 2 zł., Leo-pold Senzer 2 zł., Twereki 20 zł., Antoni Witosławski 25 zł., Teofil Witosławski 5 zł., Daniel Wilner 2 zł., Piotr Witkowski 2 zł., Nachim Weissel 2 zł., Schapse Weber 2 zł., Jan Wilczyński 2 zł., Chaim Waldvogel 2 zł., Józef Zgoralski 2 zł., Moses Zucker 2 zł., stowarzyszenie „Gomel Chessel" 10 zł., z drobniejszych datków 193 zł. 9 ct., od uczniów i uczennic szkoły izraelickiej w Brodach 87 zł. 3 ct, dochód z urządzonego festynu tej szkoły 29 zł. 7 ct. i 10 marek w złocie, dochód z urządzonego przez komitet patryotyczny festynu z loteryą fantową w Brodach 2000 zł.; składka w kościele paraf. w Podhajcach podczas nabożeństwa 51 zł. 20 ct.; razem 5.097 zł. 90 i 1/2 ct. i 10 marek w złocie.

Za pośrednictwem redakcyi *Gazety Lwowskiej*: pp. Józefa Polańska 1 zł. i szarpie, Jędrzej Prus 1 zł., ks. Jan Wasilkowski 1 zł., ks. Piotr Sawczyński 50 ct., parafianie łac. w Mogilnicy i Romanówce 4 zł.; szarpie: pp. Leontyna Gamska, Strzelecki, Kraus, Paweł Asłan, Adela Adelmann, Marya Kuncek; razem 7 zł. 50 ct.

Za pośrednictwem p. *prezydenta miasta Lwowa*: pp. Zborowski 5 zł., Madejewski 3 zł., Dziedzicki 2 zł., uczniowie szkół średnich S. F. i C. G. dochód z teatru amatorskiego 4 zł.. ks. Skibiński 4 zł., Ewa Porjesowa 3 zł. 10 ct. i szarpie, z drobniejszych datków 3 zł.; bandaże i szarpie: pp. Barbara Horefa, Malwina Hoffmanowa, Weronika Torosiewiczowa, Oleś i Alfred Hilbrichtowie, Berlinerowa, Schiffnerowa, dom ubogich chrześcian, i konwent Sacre-Coeur; razem 24 zł. 10 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Bóbrce*: pp. Hippolit Czaykowski 7 zł. Alojzy Bocheński 10 zł., Seweryn Henzel 5 zł., Pieneczykowski 5 zł., Jan Czaykowski 5 zł., Franciszek Hirschler 5 zł., Roman Bartmański 3 zł., Dr. Kulczycki 5 zł., Franciszek Dietrich 5 zł., Tschörch 2 zł., August Jorkasch-Koch 3 zł., Scisłowski 2 zł., Litwinowicz 2 zł., Rudnicki 2 zł., Konigsberg 1 zł. 50 ct., Auerbach 1 zł. 50 ct., Buxbaum 1 zł. 50 ct., gmina wyznaniowa izraelicka w Bóbrce 40 zł., gminy: Staresioło 4 zł. 15 ct., Romanów 4 zł. i szarpie, Wodniki 6 zł. 30 ct. i szarpie, Oryszkowce 4 zł., Czyżyce 1 zł., Olchowiec 2 zł. 50 ct. i szarpie, Chlebowice wielkie 3 zł. i bieliznę, Otyniowice 3 zł., Strzałki 1 zł. 70 ct. i bieliznę, Ostrów 5 zł., Kocurów, Podsosnów i Rehfeld bieliznę, obszar dworski w Chodorkowicach 10 zł., z drobniejszych datków 42 zł. 50 ct.; razem 193 zł. 65 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Borszczowie*: pp. Benzion Weinstein 4 zł., Ozyasz Drimmer 2 zł., Maurycy Regenstreif 2 zł., Faustyna Borysiewiczowa 2 zł., Józefa Hampel 5 zł., S. Schnitzer 2 zł., Fido 2 zł., Dr. Karol Czanderny 2 zł., ks. Dniestrzański zebranych w kościele w Jezierzanach 10 zł. 10 ct., Selik Kümmelmann 10 zł., Chanie Rosenbaum 5 zł., Bernard Dwasz 5 zł., ks. Moczulski 3 zł., ks. Łuszpiński 1 zł. 80 ct., składka w kościele w Filipkowcach i Michałkowie 2 zł. 96 ct., Karpiński 10 zł., Schreiber 3 zł., ks. Platon Sieczyński 2 zł. 50 ct., składka w cerkwi w Kapuścińcach 3 zł. 46 ct., dochód z przedstawienia teatru p. Zenona Zenowicza w Borszczowie 33 zł., obszar dworski w Skowiatynie 15 zł., gminy: Uście biskupie 5 zł. 60 ct., Muszkarów 1 zł. 80 ct., Krzyweze 4 zł. 14 ct., Wołkowce nad Dniestrem 6 zł. 19 ct., Piszczatyńce 1 zł. 50 ct., p. Karolina Makowiecka ze składki 1 dukat i szarpie, gmina wyznaniowa izraelicka w Jezierzanach 19 zł. 50 ct. i szarpie, gmina Cygany 5 zł. 83 ct., Bilcze 4 zł. 50 ct. i szarpie, Monasterek 50 ct. i szarpie, Michałków 2 zł. 24 ct., Iwanie puste 6 zł. i szarpie z drobniejszych datków 49 zł. 90 ct.; razem 241 zł. 3 ct, 1 dukat, szarpie i wiktuały.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Brzezanach*: pp. Mojżesz Pech 5 zł., Aron Goldapsser 5 zł., łać. probostwo w Kozowie ze składek 12 zł., gk. probostwo w Kozłowie ze składek 10 złr., łać. probostwo w Kozłowie ze składek 20 zł., łać. probostwo w Narajowie ze składek 2 zł. 3 ct., konwent OO. Bernardynów w Brzeżanach 5 zł., gk. probostwo w Żukowie 1 zł., orm. probostwo w Brzeżanach 1 zł., gminy: Medowa 50 ct., Mieczyszczów 1 zł. 75 ct., Sarańczuki 1 zł. 70 ct., Żuków 4 zł. 40 ct., Hinowice 3 zł. Żołnówka 48 ct., Budyłów 6 zł. 30 ct., Baranówka 40 ct., Horodyszcze 4 zł. 66 ct., Kotów 2 zł., Leśniki 3 złr., Litatyn 2 zł., Szybalin 5 zł., Połoczany 46 ct., Płaucza wielka 11 zł. 71 ct., Płaucza mała 2 zł., Kozłów 20 zł. Rybniki 89 ct., Kuropatniki 5 zł. 50 ct., Szumlany małe 1 zł., Rekszyn 1 zł. 37 ct., Słoboda 2 zł. 64 Płotycza 5 zł; razem 147 zł. 79 ct.

Za pośrednictwem c. k. *Starostwa w Cieszanowie*: pp. Seifert 5 zł.. Wagner 3 zł., Milde 10 zł., Körner 5 zł., Jan br. Bruniecki i Teresa hr. Bruniecka 15 zł., Zborzyl 4 zł., zarobnicy w Łówczy 7 złr., 55 ct., słudzy 3 zł., parobcy 1 zł. 30 ct., i propinacya w Łówczy 5 zł., gk. probostwo Ułazów 2 zł. 64 ct., gk. probostwo Niemstów 2 zł. 36 ct., obszar dworski Krowica 4 zł., gk. probostwo w Oleszycach 3 zł., 66 ct., gminy: Ułazów 1 zł. 34 ct., Cewków 3 zł., Bihale 4 zł., Dzików stary 4 zł. 37 ct., Kobelnica wołoska 3 zł., Moszczenica 1 zł. 32 ct., Nowiny 7 zł., Miłków 3 zł. 50 ct., Cieszanów 7 zł., Gorajec 1 zł. 54 ct., z drobniejszych datków 11 zł. 75 ct; razem 119 zł. 73 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Dąbrowy*: pp. Zofia hr. Załuska 10 zł., Seweryn Kisielewski 15 zł., Jakób Monderer 5 zł., Zygmund Rogoyski 3 zł., Okuniewski 3 zł., Michał Switalski 1 zł. 50 ct., Kopystyński 3 zł., ze składki w kościele Dąbrowy 10 zł. 46 ct., Jakób Millet 2 zł., Sara Goldfinger 2 zł. propinacya w Dąbrowy 2 zł., Dr. Roth 2 zł., ze składek w kościele Radgoszczy 2 zł. 50 ct., w kościele w Luszowicach 2 zł., ks. Suwada 2 zł., ks. Dr. Mazurkiewicz 2 zł., obszar dworski w Woli szczucińskiej 1 zł., w Hubenicach 5 zł. 50 ct., gminy: Demblin 2 zł 14 ct. Wola rogowska 1 złr., 20 ct., Załuże 1 zł., Szczucin 4 zł., 35 ct., Janikowice 1 zł. 50 ct., Hubenice 1 zł. 88 ct., Bagienica 1 zł., 80 od gmin: Oleśno, Lubiczko, Świdrówka. Wola szczucińsska i ze składek drobniejszych 46 zł., 70 ct; razem 136 zł. 3 ct., bandaże i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Gorlicach*: pp. Juliusz Błoński 5 zł., Władysław Sermak 2 zł., Dr. Bartłomiej Wrońskí 2 zł., Jan Prusak 5 zł., Mizerski 2 zł., Dr. Ludwik Kapiszewski 5 zł., c. k. urzędnicy sądu powiatowego w Gorlicach zbiorowo 10 zł., Mendel Kalb 5 zł., L. Łuniewski 5 zł., ochotnicza straż ogniowa w Gorlicach 2 zł., 21 ct., ze składki w kościele w Gorlicach 10 zł. 61 ct., ks. Marceli Żabicki 5 złr., ze składki w kościele w Rzepienniku 2 zł. 10 ct., S. Schornstein 2 zł., L. Rogojska 5 zł., gminy: Regetów wyżny 2 zł. 40 ct., Regatów niżny 1 zł., Rzepiennik strzyżewski 4 zł. 30 ct., Ropa 5 zł., Gładyszów 2 zł. 50 ct., Wirchne 1 zł. 10 ct, Wyssowa 6 zł., Racławice 1 zł. 91 ct., Olszyny 2 zł. 41 ct., Sietnica 1 zł., 5 ct., Stróżówka 4 zł., Binarowa 2 zł; z drobniejszych datków 10 zł., razem 112 zł. i 9 ct., i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. *starostwo w Gródku*: pp. Ludwik książę Poniński 5 zł., Alojzy Zsiłkowski 2 zł., Marceli Manasterski 2 zł., Dr. Wacław Przybylski 2 zł., Władysław Ostrowski 1 zł., Dr. Adolf Henze 5 zł., Henryk Głowacki 5 zł., Moses Sperling 2 zł., Józef Stanek 15 zł., Henryk Floręcki 2 zł., Włodzimierz Rastawiecki 2 zł., zarząd dóbr Lechówka 10 zł., oficyaliści dóbr Lechówki 15 zł., Zaleski 3 zł., Niżankowska 2 zł., Beile Blatt 2 zł., Juliusz Richter 2 zł.. Izaak Richter 2 zł., gminy: Wiszenka 9 zł., Porzecze Janowskie 2 zł., Stronna 1 zł. 30 ct., Mełczyce 1 zł. 91 ct., Dobrzany 3 zł. 23 ct., Rokitno 1 zł. 89 ct. Ebenau 3 zł. 54 ct., Zawidowice 5 zł., Powilno 2 zł., z drobniejszych datków 42 zł. 20 ct; razem 152 zł. 21 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Jaśle*: pp. Adolf Szostkiewicz 2 zł., Dr. Pietrzycki 5 zł., Barbara Zborowska 5 zł., Marya hr. Romerowa 10 zł., Pilińska 2 zł., Celestyna Kotarska 5 zł., Lewicka ze składki 23 zł. 30 ct., p. Julia Gulczewska ze składki 46 zł. 70 ct., gminy: Lubla 2 zł. 77 ct., Zawadka 1 zł. 60 ct., Trzecinica 3 zł., Żurawno 4 zł. 60 ct., Samoklęski 2 zł., Szufnarowa 7 zł. 87 ct., z drobniejszych datków 3 zł 30 ct., komitet dam w Jaśle, czysty dochód z przedstawienia amatorskiego 109 zł. 75 ct., razem 233 zł. 89 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Jaworowie*: pp. Władysław hr. Russocki 10 zł., Karol Kurytowicz 3 zł., Andrzej Nowacki 2 zł., Szymon Sołtysik 2 zł., Onufry Skorodracki 5 zł., Stanisław Nowakowski 2 zł., Kraus 2 zł., Kuliński 2 zł., ks. kanonik Pniewski 5 zł., Józef Skarbek Borowski 15 zł., Jan Konopka 5 zł., Abraham Oranż 10 zł., Seweryn Frank 2 zł., Stanisław Muszyński 2 zł., Joachim Oranż 5 zł., Władysław Chmielewski 2 zł., Boruch Sobel 5 zł., Mendel Elster 2 zł., Piotr Fartuch 1 zł. 50 ct., Oleksa Rodycz 1 zł. 50 ct., officyaliści w Porudnie 5 zł. 70 ct., oficyaliści w Starzyskach 10 zł., Ksawery Kolbuszewski 6 zł., Hersch Reichler 5 zł., Jonas Wirth 5 zł., Jankel Brummer 2 zł., Rachmiel Kulmann 5 zł., rada powiatowa w Jaworowie 100 zł., rada gminna w Jaworowie 25 zł., gminy: Jaworów 8 zł. 70 ct.. Wielkie Oczy 10 zł., Krakowiec 7 zł. 50 ct., Jażów stary 28 zł. 30 ct., Kuttenberg 2 zł., Ruda kochanowska 1 zł., 40 ct., Porudno 2 zł. 62 ct., Lubienie 5 zł. 22 ct., Małnowska wola 3 zł., Rehberg 3 zł. Budzyń 1 zł. 18 ct., Wola gnojnicka 1 zł. 50 ct., Młyny 1 zł. 50 ct., Kalników 4 zł. 23 ct., Hruszowice 2 zł. 40 ct., Gnojnice 1 zł. 69 ct., Olszanica 4 zł. 22 ct., Wilcza góra 2 zł., Wierzbiany 5 zł.. Kurniki 8 zł. 16 ct., Czernilawa 5 zł., Zawadów 5 zł., Zbadyń 1 zł. 26 ct., Huki 70 ct., gminy izraelickie: Jaworów 33 zł. 70 ct., Krakowiec 6 zł., z drobniejszych datków 25 zł., razem 427 zł. 98 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Kossowie*: pp. Otto Maubach 30 zł. ks. Pawlikiewicz 3 zł.. Sydonia i Olga Pawlikiewicz 2 zł., Rosenberg 5 zł., Schloma Schieber 3 zł., gmina izraelicka w Pistyniu 35 zł. 24 ct., gminy: Manastersko 10 zł., 21 ct., Brostury 8 zł., 15 ct., z drobniejszych datków 13 zł. 20 ct. razem 107 zł. 80 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Krakowie*: pp. Ignacy Zabierzewski 5 zł., Karol Fetter 4 zł., Henryk Link 4 zł., Franciszek Biberstein Starowiejski 5 zł., Dr. Leon Skorupka 5 zł. Apolinary Eilniger 2 zł., Jan Matula 4 zł., Jan Zierwurz 5 zł., Andrzej Zarzycki 2 zł., Karol Jakubek 2 zł., Franciszek Usarski 2 zł., Władysław Misiewicz 2 zł., członkowie izby handlowo przemysłowej w Krakowie 137 zł., nauczyciele i uczniowie gimnazyum Sgo. Jacka w Krakowie 53 zł. 50 ct., Dr. Alfred Bandrowski 10 zł., ze składki w kościele Giebułtowie 2 zł., 50 gminy: Bronowice wielkie 6 zł., Łobzów 6 zł. 3 ct., z drobniejszych datków 12 zł. 65 ct; razem 292 zł. 68 ct.

Za pośrednictwem p. *prezydenta miasta Krakowa*: pp. ks. Waleryan Serwatowski 10 zł., Wachtel 3 zł., Marcina Rylska szarpie, Ettmajer 15 zł., Napoleon Jędrzejowski 2 zł., Emanuel Münzenbaum 5 zł., Juliusz Grosse 5 zł., Paris Mauryzio 3 zł. i bieliznę, Samuel Fischer 5 zł., Jan Nagel 5 zł.. Kaparski 2 zł., Gerschon Kolberg 5 zł., Salamon Liebling 2 zł., Leibel Sódmak 5 zł., Abeles Kalmann 5 zł. Juda Birnbaum 10 zł., Chaja Gesang 5 zł., Benjamin Steinberg 2 zł. Aleksander Schmelkes 5 zł., Józef Heidenfeld 3 zł, Markurs Diamant 3 zł. Salomon Wasserberg 2 zł., Birnbaum & Grünzweig 2 zł., Izaak Schenkein 5 zł., Markus Hirsch Jänner 5 zł.. Hirsch Fraguer 3 zł., Hirsch Landau 5 zł., Ignacy Wojcikiewicz 3 zł., Aron Holzer 5 zł., Dawid Schönberg 5 zł., Salomon Wartsmann 2 zł., Salomon Deiches 10 zł., Izrael Dawid Rosenzweig 3 zł., Hirsch Hollender 3 zł., Jakób Bober 10 zł., Lazar Margulies 5 zł.,

Aron Holzer 5 *zł.*, masa Schönbergów 3 *zł.*, Gabryel Pam 15 *zł.*, Sale Kaufmann 1 dukat L. Issenberg 10 *zł.*, Leib Torn 5 *zł.*, bank przemysłowy 50 *zł.*, gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie 50 *zł.*, z drobniejszych datków 45 *zł.*, 50 ct., Kantor Wolfa 5 *zł.* razem 356 *zł.* 50 ct., i 1 dukat w złocie.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Łańcucie*: pp. Ks. Wiktor Rondewalt 1 *zł.*, gminy: Gać 8 *zł.* 83 ct., Leżajsk 5 *zł.*, Czarna 6 *zł.* 51 ct. Albigowa 1 *zł.*, Ostrów 6 *zł.* 4 ct., Przeworsk 7 *zł.* 30 ct., Kańczuga 40 *zł.* 54 ct., Wierzawice 5 *zł.*, Studziany 3 *zł.*, Urzejowice 4 *zł.*, 20 ct., Krzemienica 2 *zł.* 10 ct., Żołynia miasteczko 3 *zł.* 25 ct., Chałupki 2 *zł.*, Tarnawiec 2 *zł*; razem 96 *zł.* 77 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Limanowy*: pp. Konstanty Romer 10 *zł.*, Kornelia Marszałkowicz 5 *zł.*, gmina Zasadne 1 *zł.*, urząd parafialny w Stopnicach królewskich 8 *zł.* 25 ct., urząd parafialny w Łososinie górnej 4 *zł.*, z drobniejszych datków 9 *zł.* 80 ct; razem 38 *zł.* 5 ct. i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Nadwórnie*: pp. Ludwik Buszyński 5 *zł.*, Rudolf Gablenz 5 *zł.*, Grzegorz Ruzic 2 *zł.*, Hermann Doxie 2 *zł.*, Efroin Knoll 2 *zł.* ks. Antoni Jabłoński ze składki 8 *zł.*, parafianie gk. w Pniowie 3 *zł.*, parafianie w Zielonej 1 *zł.* 73 ct., Joanetta Dubs 5 *zł.*, gminy: Kamienna 3 *zł.* 15 ct., z drobniejszych datków 15 *zł.* 60 ct; razem 52 *zł.* 48 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Nowym Sączu:* pp. br. Lewartowski 20 *zł.*, Tertil 3 *zł.*, Fierich 2 *zł.*, Müller 2 *zł.*, Skawski 2 *zł.*, Wierzbicki 13 *zł.*, 25 ct., Vimpeller 2 *zł.*, Brenner 2 *zł.* z drobniejszych datków urzędników c. k. starostwa i urzędu podatkowego 13 *zł.* 29 ct., prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu 20 *zł.* 86 ct., rektor O. O. Jezuitów w Nowym Sączu 14 *zł.*, Jeleński 5 *zł.* Jakób Frey 2 *zł.*, ks. Jan Paryłowicz 2 *zł.*, na ręce komitetu dam pod przewodnictwem p. Fany Nebenzahl: pp. A. Nebenzahl: 5 *zł.*, J. M. Landau 2 *zł.*, Salomon Herbst 5 *zł.*, Anna Schützer 5 *zł.*, Ch. Silberman 2 *zł.*, Jakób Horowitz 4 *zł.*, A. Klausner & Sohn 2 *zł.* Samuel Landau 2 *zł.*, Feiwel Landau 2 *zł.*, S. Wertheimer 2 *zł.*. Jakób Klappholz 2 *zł.*, Izrael Goldklang 2 *zł.*, A. J. Weinberger 2 *zł.*, A. Halberstamm 2 *zł.*, N. Dormann 2 *zł.*, Dr. Maurycy Zauderer 2 *zł.*, Eisig Hönig 2 *zł.*, Aron Lampel 2 *zł.*, z drobniejszych datków 46 *zł.* 60 ct; razem 199 *zł.*

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Pilznie*: p. Witold Łubieński 10 *zł.*, gminy: Jodłowa 13 *zł.* 23 ct., Stołowa 6 *zł.* 54 ct., Wola lubecka 65 ct. i bieliznę, Bukowa 1 *zł.* 70 ct., Dąbie 2 *zł.* 92½ ct., i bieliznę, Dulczówka 16 *zł.* 15 ct. i bieliznę gmina izraelicka w Brzostku 6 *zł.* 95 ct; razem 57 *zł.* 49½ ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Przemyślu*: kapituła gk. w Przemyślu: pp. ks. Grzegorz Szaszkiewicz 50 *zł.*, k. Teodor Łukaszewski 5 *zł.*, ks. Dr. Antoni Juzyczyński 5 *zł.*, ks. Leon Kordasiewicz 5 *zł.*, ks. dr. Jan Ilnicki 5 *zł.*, z drobniejszych datków 5 *zł.* 30 ct.; dochód z przedstawienia teatralnego 5 *zł.* 40 ct., gminy: Wola krzywiecka 4 *zł.*, Pozdziacz 26 *zł.*, Krówniki 5 *zł.*; razem 115 *zł.* 70 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Rawie*: p. Tadeusz Żelechowski 5 *zł.*, gminy: Kornie 8 *zł.* 10 ct. i bieliznę, Dyniska 8 *zł.* 35 ct., Sałasze 3 *zł.*, Karów 4 *zł.*, Magierów 9 *zł.* i bieliznę, Poddubce 8 *zł.*, Bruckenthal 1 *zł.* 80 ct., Chlewczany 2 *zł.*, z drobniejszych datków 10 *zł.* 40 ct.; razem 59 *zł.* 65 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Rohatynie*: pp. Wilhelmina hr. Rey 20 *zł.*, ks. Leoncyusz Schäffer 5 *zł.*, towarzystwo „Gomel Chesed" 8 *zł.*, towarzystwo „Rodfe Cedek" 4 *zł.*, spółka propinatorów 6 *zł.*, z drobniejszych datków 15 *zł.* 50 ct.; razem 58 *zł.* 50 ct., szarpie i sok malinowy.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Ropczycach*: gminy Mała 2 *zł.*, Paszczyna 2 *zł.* 48 ct, Niedźwiedza 3 *zł.* 45 ct., Pstrągowa 5 *zł.* 67 ct.; razem 13 *zł.* 60 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Rudkach*: pp. ks. Nekrebecki 3 *zł.*, pleban w Michalewicach 2 *zł.*, ks. Łazurkiewicz 2 *zł.*, gminy: Kupniowice 6 *zł.* 24 ct., Michalewice 2 *zł.*, z drobniejszych datków 13 *zł.* 76 ct., ze sprzedaży nieużytecznej bielizny 33 *zł.*; razem 60 *zł.*

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Sanoku*: pp. urzędnicy c. k. urzędu pocztowego w Sanoku 3 *zł.* 56 ct., Ładyżyński 5 *zł.*, Ischel Hezig 5 *zł.*, Riss 1 *zł.*, gminy: Czystohorb 2 *zł.*, Zarszyn 8 *zł.*, Pielnia 7 *zł.* 10 ct., Jaćmierz 7 *zł.*, Trepcza 1 *zł.* 80 ct., Międzybrodzie 1 *zł.* 20 ct., Klimkówka 4 *zł.* 50 ct., Krolik Wołoski 1 *zł.*, Bukowsko 1 *zł.* 65 ct.; ze sprzedaży nieużytecznej bielizny 8 *zł.* 45 ct.; czysty dochód z przedstawienia amatorskiego w Sanoku 193 *zł.* 80 ct., Zarewicz 5 *zł.*, Eizig Herzik 2 *zł.*, Leizer Rozner 2 *zł.*, Beksiński i Lipiński 2 *zł.*, Ascher Bonhardt 5 *zł.* Dr. Iskrzycki 2 *zł.*, Towarnicki 5 *zł.*, Buczacki 5 *zł.*, Cetnarski 2 *zł.*, Szwedzicki 2 *zł.*, Baczyński 2 *zł.*, Horodeńska 5 *zł.*, Pokorny 2 *zł.*, ks. Leszczyński 2 *zł.* 30 ct., sekcya lekarzy w Sanoku 5 *zł.*, Henryk Słoj 3 *zł.*, ks. Bierzecki 5 *zł.*, Karol Polak 2 *zł.*, ks. Towarnicki 1 *zł.* 50 ct., gminy: Rymanów 44 *zł.* 21 ct., Dołżyca 1 *zł.* 70 ct., Czerteż 13 *zł.*, Sanoczek 3 *zł.* 90 ct., z drobniejszych datków 12 *zł.* 90 ct.; na ręce komitetu dam w Sanoku: pp. L. Studzińska 5 *zł.*, A. Switalski 3 *zł.*, G. Radwański 2 *zł.*, W. Ossoliński 2 *zł.*, J. Hantschel 5 *zł.*, K. Lewicki 1 *zł.*, A. Smółka 5 *zł.*, Kazimierz Skwierczyński 10 *zł.*, Dussel 2 *zł.*, Schpendling 2 *zł.*, Wiliński 2 *zł.*, Jadwiga Studzińska 10 *zł.*, Tchorznicka 10 *zł.*, Łobaczewska 3 *zł.*, Janowski 10 *zł.*, Adam Wiktor 8 *zł.* w srebrze, Romerowie 5 *zł.*, Morzowa 5 *zł.*, Dydyńscy 5 *zł.*, Truskolawski 5 *zł.*, Zatorska 3 *zł.*, Malowa 5 *zł.*, Dr. Wieńkowski 5 *zł.*, Dr. Iskrzycki 5 *zł.*, Smagłowski 2 *zł.*, Ischel Herzig 5 *zł.*, ze składki w kościele w Sanoku 8 *zł.* 50 ct., Szymon Abrahamowicz 3 *zł.*, Skalska 5 *zł.*, Topolnicka 2 *zł.*, Zarewiczowa 3 *zł.*, Ruda 2 *zł.*, Witoszyński 2 *zł.*, Jankiel Fink 2 *zł.*, Ruczkowie 3 *zł.*, Hydzik 2 *zł.*, Chana Herzig 2 *zł.*, Rozner Blumenfeld 2 *zł.*, ks. Franciszek Czaszyński 2 *zł.*, D. Aleksandrowicz 2 *zł.*, ze składki w cerkwi w Sanoku 2 *zł.* 8 ct., Horowitz 2 *zł.*, Zofia Wisłocka 2 *zł.*, Stangenhaus 2 *zł.*, Gadomski 3 *zł.*, Bart 2 *zł*, Lipińscy i Beksińscy 5 *zł.*, Kanner 4 *zł.*, z drobniejszych datków 100 *zł.* 62 ct. i 9 *zł.* 50 ct. w srebrze; razem 676 *zł.* 87 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Śniatynie*: pp. Michalina Führer 2 *zł.*, Michał Niemantowski 2 *zł.*, Markus Berler 2 *zł.*, Juda Wieselberger 2 *zł.*, Dawid Rosenheck 2 *zł.*, Markus Herrmann 2 *zł.*, Mojżesz Reiter 6 *zł.*, Hersch Goldes 2 *zł.*, Akselrad & Ensler 5 *zł.*, gminy: Tuława 4 *zł.*, Widynów 6 *zł.* 60 ct., Rożnów 4 *zł.*, Orelec 2 *zł.* 90 ct., z drobniejszych datków 30 *zł.* 90 ct.; razem 72 *zł.* 40 ct.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Staremmieście*: pp. A. Drak 5 *zł.*, Dr. Antoni Gross 3 *zł.*, klasztor OO. Bazylianów w Ławrowie 10 *zł.* i bieliznę, ks. Skorodyński od siebie i parafian 20 *zł.*; na ręce komitetu dam: pp. Henryka Wagner 2 *zł.*. Rzepecka 2 *zł.*, Wilhelmina Burghardt 3 *zł.*, Władysław Przestrzelski 2 *zł.*, Konstanty Bielski 10 *zł.*, E. Wojnarowski 5 *zł.*, J. Mischke 2 *zł.*, Justian 1 *zł.* 50 ct., Jan Salzig 5 *zł.*, L. Wilczyński 2 *zł.*, ks. Twarog 5 *zł.*, Laskowski 2 *zł.*, Topolnicka 2 *zł.*, Antoni Bielski 3 *zł.*, Glück 2 *zł.*, Samuel Friedmann 2 *zł.*, Sikocińska ze składki 6 *zł.* 41 ct., Zagórski 5 *zł.*, Kaźmiera Zagórska 5 *zł.* i bieliznę; gminy: Stararopa 6 *zł.*, Lenina wielka 1 *zł.* 19 ct, Wołcza dolna 3 *zł.* 50 ct., gm. Bękowice ze Suszycą 4 *zł.*, Starasól 15 *zł.*, Tyssowica 2 *zł.* 90 ct.; dochód z koncertu w kasynie w Staremmieście 7 *zł.* 60 ct., z drobniejszych datków 60 *zł.* 50 ct.; razem 205 *zł.* 60 ct.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Tarnobrzegu*: pp. Jan hr. Tarnowski 25 *zł.*, Włodzimierz Trojacki 10 *zł.*, Helena Sorg ze składki 34 *zł.* 87 ct., Franciszek Riedl 2 *zł.*, gminy: Cygany 3 *zł.*, Wielowieś 4 *zł.*, Wrzawy 7 *zł.*, Skopanie 2 *zł.* 10 ct, Turbia 3 *zł.*, Kocmierzów 3 *zł.*, Zarzekowice 1 *zł.* 50 ct., Wulka Turebska 1 *zł.* 50 ct., Sokolniki 4 *zł.* 86 ct., z drobniejszych datków 12 *zł.* 94 ct.; razem 114 *zł.* 77 ct.

Za pośrednictwem dyrekcyi ck. gimnazyum w Tarnopolu: uczniowie 8miu klas ze składki 113 *zł.* 49 ct.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Tarnowie*: pp. Karol Berke 25 *zł.*, Chaim Braw 4 *zł.*, Joel Dintenfass 2 *zł.*, Mendel Kalb 5 *zł.*, Roman Chrząstowski 10 *zł.*, Ozyasz Goldberg 5 *zł.*, Władysław Ząbecki 5 *zł.*, ks. kanonik Rybarski 5 *zł.*, Leichter 5 *zł.*, Proske 3 *zł.*, Zawadzki 2 *zł.*, Kaczkowski 2 *zł.*, Leib Monderer 10 *zł.*, Abraham Buttermann 5 *zł.*, ks. Czarnecki 2 *zł.*, Bunikiewicz 2 *zł.*, Maal ze składki 18 *zł.* 80 ct. i 1 rubel pap., Stanisław Pieniążek 4 *zł.*, Leopold Dietl 10 *zł.*, obszar dworski Ryplice 5 *zł.*, Adam Tabaczyński 10 *zł.*, gminy: Jodłowa 1 *zł.* 45 ct., Garbek 2 *zł.* 50 ct., Swiebodzin 1 *zł.*, Mikołajowice 3 *zł.* 45 ct., Pawęzów 1 *zł.* 40 ct., Meszna szlachecka 1 *zł.* 15 ct., Zabłędza 1 *zł.* 50 ct., Zawada 1 *zł.* 20 ct., Ryglice 11 *zł.* 95 ct. i bieliznę, z drobniejszych datków 18 *zł.* 35 ct.; razem 185 *zł.* 75 ct. i 1 rubel papierowy.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Tłumaczu*: pp. Szymonowicz 5 *zł.*, Juliusz Zawadzki 6 *zł.* 7 ct., Leonard Bogusz 5 *zł.*, Józef Osłowski 5 *zł.*, Feliks Sierpiński 5 *zł.*, Marcin Chorzemski 2 *zł.*, K. Ładomirski 5 *zł.*, Dr. Alfred Ornstein 5 *zł.*, Wojciech Tokarz 5 *zł.*, obszary dworskie: Ladzkie ad Tyśmienica 2 *zł.*, Chomiakówka 16 *zł.*, Przybyłów 12 *zł.*, Puzniki 2 *zł.*, Okniany 7 *zł.*, Bratyszów 10 *zł.*, Worona 5 *zł.*, Olesza 12 *zł.*; gminy: Podpieczany 2 *zł.*, Markowce 2 *zł.*; Hryniowce 89 ct., Bratyszów 5 *zł.* pół ct., Petryłów 6 *zł.*, Puzniki 3 *zł.*, Dolnia 4 *zł.*, z drobniejszych datków 13 *zł.* 55 ct.; razem 160 *zł*, 32 i pół ct.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Turce*: pp. Antoni Kawecki 5 *zł.*, ks. Grzegorz Czajkowski 2 *zł.*, gminy: Dołżki, Komarniki, Jabłonka wyżna, szarpie i bieliznę; gminy: Dydiowa 2 *zł.* 36 ct. i bieliznę, Łokieć 2 *zł.* 7 ct. i szarpie, Rypiany 31 ct. i bieliznę, Butla 5 *zł.* i szarpie, Wołosianka wielka 1 *zł.* 10 ct., Krywka 1 *zł.* 20 ct., Butelka niżna 8 *zł.* 50 ct., Jasienica zamkowa 3 *zł.*, Przysłup 1 *zł.*, z drobniejszych datków 5 *zł.*; razem 37 *zł.* 4 ct.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Wadowicach*: pp. hr. Wężyk 10 *zł.*, Ignacy Brozig 4 *zł.*, Raczyński 5 *zł.*, H. Korn 10 *zł.*, Wilczyński 2 *zł.*, Jan Pohl 5 *zł.*, S. H. 2 *zł.*, Marya Foltin 10 *zł.*, M. D 2 *zł.*, Gross 2 *zł.*, Eylardi 3 *zł.*, Kurowski 2 *zł.*, Dr. Czyżewicz 2 *zł.* 30 ct, Franciszek Hernich 2 *zł.*, Zawilska 5 *zł.*, Rouge 5 *zł.*, Dr. H. Krobicki 5 *zł.*, S. Offner 2 *zł.*, Seidenfeld 2 *zł.*, S. Izraeli 5 *zł.*, Zdzeński 2 *zł.*, J. Stankiewicz młodszy 4 *zł*, J. Stankiewicz starszy 1 *zł.*, Marya Wilczyńska 2 *zł.*, Dr. Gedl 2 *zł.*, Dr. Graczyński 2 *zł.* 8 ct., gminy: Koziniec 4 *zł.* 70 ct, Bachowice 8 *zł.* 70 ct., Kaczyna 2 *zł.*, Głębowice 7 *zł.* Andrychów wieś 21 *zł.*; ck. żandarmerya w Wadowicach 6 *zł.* 24 ct., z drobniejszych datków 28 *zł.* 72 ct.; razem 173 *zł.* 54 ct.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Wieliczce*: pp. Leopold Płaziński 5 *zł.*, Mierosław Szeligowski 2 *zł.*, Jezierski 2 *zł.*, ks. Witko 10 *zł.*, Wolf Matzner i Josephsthal 25 *zł.*, Hirsz Rosenzweig 3 *zł.*, Bruno Miczyński 10 *zł.*, Wiktor Kopff 10 *zł.*. Hugo Kohn 5 *zł.*, Wadia Bernstein 2 *zł.*, Mojżesz Natel & Izrael Silbinger 2 *zł.*, Abraham Friedmann 2 *zł.*, Rubin Färber 2 *zł.*, Abraham Seidenfrau 5 *zł.*, Majer Panzer 2 *zł.*, parafia w Gdowie 43 *zł.* 20 ct., parafia w Podgórzu 10 *zł.*, parafia Dobczyce 5 *zł.*, gminy: Ingowice 2 *zł.* 4 ct., Piaski 1 *zł.* 40 ct., z drobniejszych datków 46 *zł.* 70 ct.; razem 196 *zł.* 34 ct.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Zaleszczykach*: pp. Józef Kalikst Hohendorf ck. podkomorzy 100 *zł.*, Marceli Stupnicki 5 *zł.*, Seweryn Skrzyszowski 2 *zł.*, Jan Łukasiewicz 5 *zł.*, Juliusz Schnurfeil 10 *zł.*, ks. Józef Gocki 1 *zł.* 60 ct., Moses Besner 25 *zł.*, Albin Feibisch 5 *zł.*, Chaim Akselrad 3 *zł.*, Jona Koser 2 *zł.*, Kalikst Orłowski 6 *zł.*, Stefan Aywas 2 *zł.*, Karol Aywas 2 *zł.*, Kajetan Krzeczunowicz 5 *zł.*, Julian Krzeczunowicz 2 *zł.*, Antoni Krzeczunowicz 5 *zł.*, Leon Axentowicz 5 *zł.*, Grzegorz Prunkul 5 *zł.*, obszary dworskie: Rożanówka 5 *zł.*, Sińków 5 *zł.*, Winiatyńce 2 *zł.* 50 ct., Lisowce 3 *zł.* 90 ct., Kołodróbka 15 *zł.* 50 ct.; gminy: Zaleszczyki stare 27 *zł*, Czerwonogród 2 *zł.*, Popowce 2 *zł.* 20 ct., Milowce 5 *zł.* 52 ct., Hnikowce 2 *zł.* 90 ct., Karolówka wieś 4 *zł.* 70 ct., Anielówka 2 *zł.*, Błyszczanka 16 *zł.* 10 ct., Gródek 8 *zł*, Lisowce 5 *zł.*, Tłuste wieś 4 *zł.*, Latacz 5 *zł.* 46½ ct., Burakówka 8 *zł.* 20 ct., Myszkowa 11 *zł.*, Teklówka 2 *zł.* 45 ct., Nyrków 7 *zł.* 90 ct., Kołodróbka 9 *zł.* 20 ct., Lesieczniki 1 *zł.* 20 ct., Beremiany 5 *zł.* 50 ct., z drobniejszych datków 8 *zł.* 70 ct.; razem 361 *zł.* 53½ ct., szarpie i bielizna.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Zbarażu*: pp. Konstancya Winogrodzka 50 *zł.*, Witold Zawadzki 50 *zł.*, Ignacy Kopczyński 20 *zł.*, Karol Kaucki 15 *zł.*, Juliusz Szumlański 5 *zł.*, dr. Józef Barzycki 5 *zł.*, dr. Kornel Witoszyński 5 *zł.*, Izrael Perl 10 *zł.*, Scheindel Kahane 10 *zł.*, Jan Pawlikiewicz 5 *zł.*, Daniel Bielanik 5 *zł.*, Salamon Barasz 5 *zł.*, Leopold Kukawski 5 *zł.*, Edward Link 2 *zł.*, Wolf Kahane 6 *zł.*, Gerschon Schapu 4 *zł.*, Józef Kahane 2 *zł.*, Łazarz Teitelbaum 5 *zł.*, Süssmann Grünnhaut 5 *zł.*, Nachmann Zwiebel 5 *zł.*, Hersch Berl Schmierer 2 *zł.*, Juliusz Rosenberg 2 *zł.*, Dawid Bleich 2 *zł.*, Daniel Altstätter 2 *zł.*, Jakób Weinsaft 5 *zł.*, Salamon Sammet 2 *zł.*, Chaim Jakób Willmer 2 *zł.*, Ater Horowitz 2 *zł.*, Majer Perlmutter 4 *zł.*, Izaak Süssermann 2 *zł.*, Józef Schmierer 2 *zł.*, dr. Egidyusz Wernberger 10 *zł*, gminy: Zbaraż 29 *zł.* 36 ct., Klebanówka 19 *zł.* 20 ct., Czumale 1 *zł.*, Sieniawa 4 *zł.*, Hołoszyńce 2 *zł.* 46 ct., Hrycowce 3 *zł.* 80 ct., Dobrowody 4 *zł.*, Koszlaki 13 *zł.* 26 ct., Nowiki 1 *zł.* 36 ct., Kujdańce 6 *zł.* 12 ct., Kobyla 2 *zł.*, Zarudzie 6 *zł.*, Koziary 6 *zł.*, Hołotki 3 *zł.* 80 ct., Ochrymowce 7 *zł.* 15 ct., Nowesioło 12 *zł.*, Załuże 3 *zł.* 65 ct., Wałachówka 2 *zł.*, Tarasówka 2 *zł.*, Łubianki niższe 5 *zł.* 73 ct., Szelpaki 4 *zł.* 10 ct., Szyły 6 *zł.* 61 ct., z drobniejszych datków 27 *zł.* 50 ct.; razem 431 *zł.* 10 ct., szarpie i bielizna.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Żółkwi*: pp. ks. Jan Sobolewski ze składki 7 *zł.*, ks. Edward Nestorowicz ze składki 3 *zł.*, Artur Głogowski 10 *zł.*. urząd parafialny w Turynce ze składki 3 *zł.* 30 ct., Jan Müller 4 *zł.*, Rudolf Urbański 5 *zł.*, Stanisław Łączyński 8 *zł.*, urzęda parafialne: Wulka kunińska ze składki 4 *zł.* 24 ct., Sulimów ze składki 18 *zł.*, Żółtańce ze składki 5 *zł.*, obszar dworski Dworce 1 *zł.*, gmina Soposzyn 3 *zł.*; razem 71 *zł.* 54 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Żydaczowie*: pp. ks. Hoffmann 5 *zł.*, Erazm Małaczyński 2 *zł.*, Podlewski 10 *zł.*, Wanda Pietruska 2 *zł.*, Gustaw Hausknecht 5 *zł.*, gminy: Międzyrzecze 2 *zł.*, Rogużno 3 *zł.*, Kiłowiec 5 *zł.*. Żurawków 1 *zł.* 30 ct., Juseptycze 10 *zł.*, Włodzimirce 4 *zł.* 40 ct., Hnizdyczów 3 *zł.* 36 ct., Weryń 8 *zł.*, Mazurówka 3 *zł.*, Łowczyce 6 *zł.*, Demenka poddniestrzańska 1 *zł.* 56 ct., Wola hnizdyczowska 10 *zł.*, Demenka lesna 2 *zł.* 12½ ct., Ruda 5 *zł.*, Bereźnica królewska 2 *zł.* 80 ct., Drohowyże 5 *zł.* 13 ct., Dubrawka 2 *zł* 50 ct., Stulsko 6 *zł.* 10 ct., Tarnawka 1 *zł.* 50 ct., Jajkowce 2 *zł.* 68 ct., Poprawce 1 *zł.* 90 ct., Machliniec 15 *zł.* 20 ct., Demnia 5 *zł.*, Fejsarów 4 *zł.* 26 ct., Pczany 8 *zł.* 59 ct., Łysków 5 *zł.*, Rozwadów 5 *zł.*, Nadiatycze 2 *zł.*, Malechów 3 *zł.*, Derzów 11 *zł.*, Rozdół 10 *zł.*, urząd parafialny w Stulsku ze składki 3 *zł.*, kapelania Obłaźnica ze składki 8 *zł.* 50 ct., z drobniejszych datków 13 *zł.* 24 ct.; razem 206 *zł.* 4 i pół ct. Ogółem 11.408 *zł.* 51 i pół ct., 2 dukaty i 1 rubel papierowy, a wraz z sumami poprzednich wykazów, łącznie **21.201** *zł.* 5 ct., 5 dukatów, 3 talary, 4 cwancygiery, 1 półimperyał, 10 franków, 3 ruble, 40 feników, 5 marek i 5 sztuk obligacyj renty państwowej po 100 *zł.*